

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska  
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 73 Wydanie P

Poznań, piątek dnia 16 lutego 1934

Rok 29

Poznań, 15 lutego.

## Młodzi narodowcy a praca społeczna i życie kulturalne

Jak z wczorajszego naszego artykułu wynika, traktujemy zagadnienie: młodzi a starsi czy „starzy” spokojnie i bezstronnie i jesteśmy zwolennikami odmładzania szeregów organizacyjnych obozu narodowego. Nie znaczy to, byśmy na narodowy ruch młodych patrzyli bezkrytycznie, tak, jak nie czynimy tego w stosunku do Stronnictwa Narodowego.

Słowym bezkrytycyzmem nie oddaje się nikomu usługi. Ale krytyka nasza jest nie tylko życzliwa, lecz pragnie ruchowi młodych podać myśli pozytywne, których przyjęcie i urzeczywistnienie pogłębi i rozszerzy naszym zdaniem podstawy i zakres wpływów ruchu młodych i odda dużą usługę obozowi narodowemu jako całości.

Kto się uważnie przygląda ruchowi wspomnianemu, tego uderza objaw niewątpliwie niekorzystny, a mianowicie fakt, że młode pokolenie pogrążone jest zbyt jednostronnie w polityce, że nie ma naogół pociągu do pracy społecznej i objawia też mało zainteresowania dla życia kulturalnego i jego zagadnień. Są oczywiście dodatnie wyjątki, ale tutaj mówimy o pewnym rysie zasadniczym młodego pokolenia.

Czy zmierzamy do tego, by się młodzi narodowcy odwrócili od spraw politycznych? Oczywiście nie. Wszyscy wiedzą to dobrze. My sami przecież szliśmy politycznie przebojem już za swych młodych, nawet bardzo młodych lat.

Piszący te słowa np., jako student dwudziestoletni prowadził dział polityczny „Dziennika Berlińskiego”, głosił z jego łamów idee wszechpolskie, uważane wówczas przez społeczeństwo zaboru pruskiego za „szaleństwo”, napisał wkrótce potem pierwszą wszechpolską broszurę programową dla naszej dzielnicy itp. Więc tkwiliśmy za lat młodych głęboko w polityce praktycznej.

Ale równocześnie pracowaliśmy intensywnie w dziedzinie społecznej. Jako studenci na uniwersytetach niemieckich prowadziliśmy na wielką skalę systematyczną, planową robotę oświatową wśród polskiej emigracji i jej stowarzyszeń, i to nie tylko w takich, jak „Sokół”, ale także w czysto robotniczych. Gdyśmy przeszli na grunt krajowy, rozdzieliliśmy między siebie role — a było nas pierwotnie bardzo niewiele — i zabrał się do pracy w najprzeróżniejszych organizacjach społecznych: z tygodnia na tydzień, z miesiąca na miesiąc, z roku na rok.

Pewnie, że była to robota czasami szara, często mozolna, ale zawsze nam dająca dużą satysfakcję moralną, a społeczeństwu rzetelny pożytek. I działalność ta społeczna była — obok akcji prasowej — główną podstawą naszych szybko rosnących wpływów politycznych w kraju.

## Bunt w Austrii wygasa?

Opór socjalistów coraz bardziej słabnie — Ogromne straty obu stron — Woda na młyn hitlerowców?

### W WIEDNIU OPÓR ZŁAMANY

Wiedeń. (Tel. wł.) W ciągu dnia wczorajszego przedpołudniem i częściowo popołudniem nieustannie niemal słychać było warczenie karabinów maszynowych oraz salwy armatnie. Socjaliści stopniowo tracą grunt pod nogami. Niektóre dzielnice niemal już zupełnie przeszły w ręce rządowe. Wiele oddziałów, które z ogromną zawziętością stawiały dotąd opór, zrezygnowało z dalszej walki i poddało się. W posiadaniu socjalistów była jeszcze w ciągu środy gazownia i elektrownia w Leopoldstadt, które władze dotąd oszczędzały, nie chcąc niszczyć tych instytucji użyteczności publicznej.

Niektóre dzielnice poddały się już zupełnie. Ogień artyleryjski skierowany na szereg punktów, został przerwany na noc i podjęto go w czwartek rano.

W 3 obwodzie ostrzeliwano ze znajdującego się w sąsiedztwie domu robotniczego koszar wojskowe. Ogółem stawiają tu jeszcze opór trzy grupy socjalistów. W obwodzie 10 poddała się wzorowo ufortyfikowana t. zw. „dzielnica amerykańska”. W 11 obwodzie, który również znajduje się w rękach wojska i żandarmerji, obecnie przeprowadzana jest rewizja domów i poszukiwanie za bronią. W obwodzie 12, też całkowicie opanowanym, główną walkę prowadzili socjaliści z t. zw. „kompleksu indyjskiego”.

### OLBRZYMI POŻAR

W Floridsdorfie stanęły w płomieniach ogromnych rozmiarów zakłady przemysłowe. Na dalekiej przestrzeni niebo pokryte jest ognistą wstęgą i dymem. Niewiadomo dotąd, czy pożar spowodowany został przez pociski artyleryjskie, czy też ogień podłożyli robotnicy lub socjaliści.

Bez tego byłoby rzeczą nie do pomyslenia, żeby grupa ludzi, choćby nie wiadomo jaką ideę reprezentująca, była mogła społeczeństwo naszej dzielnicy w kilka lat prosto zawojować. A jednak tak się stało. Dla nas były zwycięstwa polityczne dojrzałym owocem, spadającym z drzewa naszej pracy społecznej.

Jak pod tym względem wygląda dzisiaj w młodym pokoleniu? Do pracy społecznej w takich czy innych organizacjach młodzi, szczególnie ze sfer akademickich, nie pałą się. Ona im nie dogadza. Prawie cały ich temperament wyładowuje się w kierunku politycznym.

To jest niedobrze. Niedobrze dla młodych, — dla całego obozu narodowego, — dla społeczeństwa jako takiego. W ten sposób bowiem młodzi mogą się znaleźć poza najszerszą sferą codziennego życia zbiorowego; obóz narodowy zbiegiem lat, po odejściu starszego pokolenia, znalazłby się bez kontaktu z życiem społecznym; społeczeństwo zaś i jego organizacje byłyby pozbawione dopływu niezbędnych, nowych sił wartościowych.

Pod tym względem musi w młodym pokoleniu zajść reforma szybka i radykalna: polityka — polityką, a praca społeczna — społeczną pracą. Od niej stro-

### PRZYGOTOWANA REWOLTA

Wiedeń. (Tel. wł.) W przeciwieństwie do rozsiewanych przez socjalistów wiadomości, jakoby mordercze walki bratobójcze spowodowane zostały przez same władze rządowe, stwierdza sekretarz stanu Neustadt-Stuerner w „Politische Korespondenz” w specjalnym wywiadzie, że bunt socjalistów był oddawna już przygotowany.

Świadczy o tem telegram, który przychwyciły władze administracyjne. Telegram ten nadany przez przewodniczącą Schutzundu, Bernaschka, był szyfrowany. Wydawał się on podejrzany, gdyż posiadał zwrot „przedsięwzięcie przełożyć”.

Wskutek tego telegramu władze wysłały swoich urzędników do domu socjalistycznego w Linzu, gdzie ich powitano gradem kul. To było hasłem wybuchu rewolty, który właściwie planowano na termin późniejszy. Bernaschek, którego istotnie później aresztowano, zdaniem władz miał jednak jeszcze tyle czasu, aby wydać polecenie rozpoczęcia akcji bojowej, przypadkowo przyspieszonej wskutek wspomnianego telegramu.

### SYTUACJA W KRAJU

Wiedeń. (PAT.) Według ostatnich meldunków sytuacja w Austrii była następująca: W całym kraju panuje spokój, jedynie we Wiedniu dochodziło do drobnych utarczek. Znaczna część Schutzundu poddała się. W dzielnicy Simmering trzymał się Schutzbund przez dwa dni na górze Laaer-Berg, gdzie zajął pozycje, jak obecnie stwierdzono, betonowe. Wyparci wczoraj wieczór ogniem armatnim z tych pozycji, Schutzbundziści

ustąpili, korzystając z ciemności nocnych, na cmentarz centralny, gdzie prawdopodobnie dziś nastąpi walna rozprawa. Już od wczesnego ranka słychać gdzieś strzały z karabinów maszynowych.

We wczorajszych walkach o górę Laaer-Berg zginęło 17 członków Heimwehry. W pobliżu Floridsdorf rozgrywały się również do późnego wieczora walki. Artylerja zdemolowała budynek miejski pod nazwą „Goethehof”. Dom ten w nocy spłonął. W dzielnicy Meidling członkowie Schutzundu zatrasowali się w domu miejskim pod nazwą „Bebelhof”. Schutzbundziści rzucali na policję granaty ręczne. Po stronie Schutzundu walczyły również i kobiety.

Wczoraj wieczorem u sekretarza stanu dla spraw bezpieczeństwa Karwińskiego zjawił się dowódca Schutzundu kilku dzielnic wiedeńskich Korbel i poddał się, oświadczając zarazem, że występuje z partii socjaldemokratycznej.

Rewizja policyjna wykazała, że Schutzbund rozporządzał olbrzymimi zapasami broni. W warsztatach kolei elektrycznej znaleziono kilkanaście karabinów maszynowych i wiele amunicji.

W dniu wczorajszym wojska rządowe wzięły około 2000 jeńców.

### NAR. SOCJALIŚCI NA WIDOWNI

Wiedeń. (PAT.) Wczoraj krążył nad Wiedniem samolot, który rozrzu-

nić nie wolno. Ona woła prosto, by się do niej młode pokolenie zabrało systematycznie i energicznie.

Cośmy powiedzieli o stosunku młodych do pracy w organizacjach społecznych, należy powtórzyć o odnoszeniu się młodych do życia kulturalnego. Ich zainteresowanie się tą dziedziną jest słabe. Istnieją oczywiście i tutaj chlubne wyjątki, ale naogół, jeżeli chodzi o stosunek do życia kulturalnego szerszych kół młodzieży, właśnie z wyższym wykształceniem, to ogranicza się on raczej do zakresu rozrywkowego. Bardzo a bardzo niewielu jest takich, co się dziedziną tą zajmują na serio, mając poważne zamiłowanie do takiej czy innej jej gałęzi.

I znowu powtórzmy: to jest niedobrze. I znowu dodamy: konieczna jest szybka i radykalna reforma, by młode pokolenie nie wyjałowiało, oraz, by nie ustał wpływ ideowy obozu narodowego na twórczość duchową w literaturze, sztuce i nauce. Wpływ ten jest i tak już dzisiaj o wiele za mały i słaby w porównaniu z rozkładowym oddziaływaniem umysłowości liberalno-masońsko-żydowskiej.

Są tacy, którzy powiadają, że narodowy ruch młodych jest za bardzo młody i za bardzo zachłanny. Nam wydaje się on za mało młodym i za mało za-

chłannym. Ruch młodych powinien mieć szersze aspiracje, szerszy front ofensywny, powinien — jak zresztą cały obóz narodowy — dążyć do wyciśnięcia znamienia ideologii narodowej, w pozytywnym znaczeniu tego słowa, na wszystkich dziedzinach naszego życia zbiorowego.

Niech się nikt nie obawia, że objęcie programem działania dziedziny społecznej i życia kulturalnego osłabi impet polityczny. Na podstawie własnych przeżyć i własnych doświadczeń możemy wątpiwości te stanowczo rozproszyc: niezasklepanie się jednostronne w polityce daje tem większy rozmach, odświeża myśl polityczną, potęguje siłę politycznego działania. I dodajmy: daje równowagę. Jednostronne politykowanie, szczególnie w młodym wieku, szarpie nerwy, utrudnia sąd jasny, wytrąca łatwo z równowagi.

Oto szereg myśli, które uważaliśmy za swój obowiązek wypowiedzieć szczerze w tem głębokim przekonaniu, że objaw, na który wskazaliśmy, jest niebezpieczną słabą stroną młodego pokolenia, i że zmiany pod tym względem stosunków wymaga dobro ruchu młodych jako takiego, dobro całego obozu narodowego, dobro całego społeczeństwa.

cał ulotki. Pochodzenie tego samolotu nie jest ustalone.

W mowie, wygłoszonej przez monachijskie radio, Habicht stwierdza, że samolot rozrzucał ulotki narodowo-socjalistyczne. Według innej wersji samolot miał pochodzić z Czechosłowacji. Ulotki wzywały robotników do wytrwania, gdyż pomoc jest bliska. Od wczoraj zauważono nową taktykę u niemieckich narodowych socjalistów wobec rządu austriackiego. Gdy dotychczas trzymali się oni z rezerwą, rozpoczęli akcję, w razie drogi radjową, przeciwko rządowi Dollfussa. W kołach austriackich sądzi się, że w najbliższych dniach dojdzie także i do walki rządu z narodowymi socjalistami.

**STRATY RZĄDOWE**

Berlin. (PAT.) „Voss. Ztg.” donosi z Wiednia: Wczoraj wieczór oświadczono dziennikarzom zagranicznym, że straty oddziałów rządowych wynoszą 300 zabitych. W Linzu ma być zabitych 90 osób żołnierzy i osób cywilnych, w Gracu 10. W szpitalu powojennym we Wiedniu leżą zwłoki 123 osób, których dotychczas nie zdolano rozpoznać.

**POD OPIEKĘ HITLERA?**

London. (Tel. wł.) Wiedeński korespondent „News Chronicle” donosi o

ogromnym oburzeniu wśród robotników austriackich przeciw kanclerzowi Dollfussowi. Toczące się walki przyczynić się mogą do tego, że nieszczęśliwa Austria z rozpaczą uda się pod opiekę Hitlera.

Socjaliści licząc swych zabitych podają na 1500 osób. W bloku domów Karola Marxa zabitych zostało 350 osób.

**NAWOLUJĄ DO OPORU**

Paryż. (Tel. wł.) Agencja „Sud Est” donosi z Wiednia, że 2000 członków Schutzbundu udało się skoncentrować na Laaerbergu na południe od Wiednia. Rozporządzają oni liczną bronią i amunicją. W rozrzuconych ulotkach wzywają socjaliści do oporu aż do upadłego, zaznaczając, że wkrótce przybędzie do Wiednia 40.000 schutzbundowców, którzy przystąpią do ofensywy przeciw wojskom rządowym.

**SĄDY DORAŻNE**

Wiedeń. (Tel. wł.) Sąd doraźny w Wiedniu skazał dziś socjalistę Kalaba na karę śmierci. Wyrok będzie wykonany o godzinie 14.

Jest to trzeci wypadek kary śmierci za udział w rozruchach wiedeńskich. Sądy wiedeńskie w ciągu dzisiejszego dnia rozpatrywać będą 50 spraw.

okazane lotnictwu polskiemu przez rząd i społeczność sowiecką, wywołały żywe echo w Polsce i pozwalają się spodziewać, że stosunki i w tej dziedzinie są na linii pomyślnego rozwoju.

„Wysiłki pokojowe, podejmowane konsekwentnie przez Polskę i Związek Sowiecki, są najlepszym dowodem woli obu państw stabilizacji stosunków i pacyfikacji tej części Europy. Są one ponadto ważnym czynnikiem ogólnego uspokojenia, tak pożądanego dla normalnego rozwoju stosunków międzynarodowych.”

**DRUGI DZIEŃ POBYTU**

Moskwa. (PAT.) W środę w południe min. Beck został przyjęty przez prezesa Centr. Kom. Wyk. Kalinina, poczem odbyło się śniadanie, wydane przez prezesa Rady Kom. Lud. Molotowa. Po południu odbył min. Beck konferencję z komisarzem spraw zagr. Litwinowem, a następnie zwiedził centralny dom czerwonej armii.

**KONFERENCJA Z LITWINOWEM**

Warszawa. (Tel. wł.) Centralnym punktem drugiego dnia pobytu min. Becka w Moskwie były konferencje z komisarzem Litwinowem. Konferencję przewidziano na dwie godziny, ale przeciągnęła się ona znacznie dłużej. Rezultaty tej narady, tak samo jak szeregu innych rozmów, które Beck prowadził z członkami rządu sowieckiego, będą zakomunikowane na konferencji prasowej zwołanej do poselstwa polskiego.

**KONKRETNE WYNIKI**

Zakończenie rozmów politycznych Becka z Litwinowem nastąpi na prywatnym śniadaniu, któremu komisarz do spraw zagr. podejmować będzie min. Becka. Korespondent agencji „Iskry” podaje następujące uwagi:

„Wolno wyrazić dziś już przypuszczenie, że rozmowy moskiewskie oprócz stwierdzenia raz jeszcze polityki pokojowej ZSSR i Polski oraz obustronnego dążenia do dalszego zbliżenia wspomnianych krajów przybiorą pewne osiągnięcia konkretne.” (w)

**OŚWIADCZENIE**

Moskwa. (PAT.) Min. Beck udzielił przedstawicielowi agencji „Tass” oświadczenia następującej treści:

„Z przyjemnością przyjąłem zaproszenie komisarza ludowego Litwinowa do odwiedzenia stolicy Związku Sowieckiego i rewizytowania w ten sposób komisarza ludowego dla spraw zagranicznych Z. S. R. R., który był w Polsce w roku 1925. Da mi to możliwość zarówno podtrzymania kontaktu z komisarzem ludowym Litwinowem, z którym już kilkakrotnie spotykałem się i współpracowałem na terenie międzynarodowym, jak i poznania przedstawicieli sowieckich kół oficjalnych. Spodziewam się, że wizyta moja w Moskwie zacieśni nawiazane dzięki obopólnym wysiłkom węzły życzliwej sąsiedzkiej współpracy.”

**GŁOSY PRASY NIEMIECKIEJ**

Berlin. (PAT.) Berlińska prasa zamieszcza notatki o przyjęciach, wydanych na cześć p. min. Becka, wstrzymując się naogół od komentarzy. Tylko trzy dzienniki ogłaszają dłuższą korespondencję.

„Deutsche Allgemeine Zt.” przynosi dłuższą notatkę z kół moskiewskich, w której m. in. podkreśla, że w Moskwie przypisują jak największe znaczenie do wizyty min. Becka. Poinformowane koła moskiewskie zaprzeczają wiadomościom prasowym, jakoby rozmowy z min. Beckiem skierowane były przeciwko trzecim krajom i podkreślają, że konferencje służącej mają wyłącznie sprawie pokoju europejskiego.

W dłuższej korespondencji własnej z Warszawy „Frankfurter Ztg.” pisze, że wyjazd min. Becka ma być odpowiedzią na wątpliwości ze strony Sowieców, dotyczące jednolitego kursu polityki polskiej. Podróż min. Becka ma zademonstrować, że 10-letni układ z Niemcami nie zawiera żadnych jednostronnych związków obu państw, skierowanych przeciw trzecim krajom.

**Przepowiednia pogody na piątek:** Pogodnie chwilami słonecznie. Temperatura powyżej zera.

**Kurs dolara.** Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.37 — 5.37½ z, w Gdańsku na Warszawę 5.34 z.

**Kurs marki niem. i guld. gd.** Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach — zł, gotówką 208.00 zł, za 100 guld. gd. w dewizach — zł, gotówką 172.49 zł.

**POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA**

Poznań, 15. 2. 1934 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była słabsza.

Z pożyczek państwowych osłabiła się w dalszym ciągu w kursie 5% poz. konwers., notując 56½% w placeniu; pozatem poszukiwano 4% premj. dol. po 53¼ — bez oddawców.

Z papierów lokacyjnych P. J. K. poszukiwano 4½% dol. listy zast. po 48½% bez oddawców, natomiast 4½% dolarowe listy zast. w złocie handlowano i ofiarowano po 47½%, również straciły na kursie 4% listy zast. konwert., notując 43—42%, natomiast za 4½% zlotowe listy zast. płacono 45.—%.

Akcje bankowe i przemysłowe bez notowania.

**Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej Papierów procentowych:**

(Kurs w procentach nominalu)  
5% Pożyczka konwersyjna 56,50% P.  
4½% dolarowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 a 8,90 47½% O.  
4% listy zastaw. konw. ostempl. P. Z. K. 43—42% +  
(Kurs w złotych)  
4½% zlotowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 45.— P.  
Tendencja: słabsza.

**Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu**

Poznań, 15. 2. 1934 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: 1. żyto 718 g/l. 2. pszenica 749 g/l. 3. owies 500 g/l.

**Ceny transakcyjne**

Żyto 4/10 tonn par. Poznań . . . . . 14,75  
Żyto 15 tonn par. Poznań . . . . . 14,68 1/2  
Żyto 15 tonn par. Poznań . . . . . 14,65  
Pszenica 45 tonn par. Poznań . . . . . 18,25

**Ceny orientacyjne**

Żyto . . . . . 14,50—14,75  
Usposobienie spokojne . . . . .  
Pszenica . . . . . 17,50—18,00  
Usposobienie żywsze . . . . .  
Jęczmień browarowy . . . . . 15,50—16,50  
Usposobienie spokojne . . . . .  
Jęczmień 695—705 g/l . . . . . 15,00—15,50  
Jęczmień 675—685 g/l . . . . . 14,50—15,00  
Usposobienie spokojne . . . . .  
Owies nadający się do siewu . . . . . 12,50—13,00  
Usposobienie spokojne . . . . .  
Owies . . . . . 11,75—12,00  
Usposobienie spokojne . . . . .  
Mąka żytnia I gat. 0.55% w/l. w . . . . . 21,00—22,00  
Mąka żytnia I gat. 0.65% w/l. w . . . . . 19,50—20,75  
Mąka żytnia II gat. 55—70% w/l. w . . . . . 16,50—17,50  
Mąka żytnia poślednia ponad 70% w/l. w . . . . . 13,00—14,50  
Mąka żytnia razowa 0.95% w/l. w . . . . . 17,00—18,00  
Usposobienie spokojne . . . . .  
Mąka pszenna gat. IA 20% w/l. w . . . . . 32,75—34,00  
Mąka pszenna gat. IB 45% w/l. w . . . . . 29,75—31,50  
Mąka pszenna gat. IC 60% w/l. w . . . . . 28,25—30,00  
Mąka pszenna gat. ID 65% w/l. w . . . . . 26,75—28,50  
Mąka pszenna gat. II 45-65% w/l. w . . . . . 24,75—26,50  
Mąka pszenna gat. III pośl. A 65—70% w/l. w . . . . . 18,00—19,50  
Mąka pszenna gat. III pośl. B ponad 70% w/l. w . . . . . 15,00—16,50  
Usposobienie spokojne . . . . .  
Otręby żytnie z przemiału standardowego . . . . . 9,75—10,25  
Otręby pszenne z przemiału standardowego . . . . . 11,00—11,50  
Otręby pszenne grube z przemiału standardowego . . . . . 11,50—12,00  
Rzepak zimowy . . . . . 44,00—45,00  
Siemie lniane . . . . . 47,00—50,00  
Gorzycza . . . . . 33,00—35,00  
Wyka latowa . . . . . 14,50—15,50  
Peluszką . . . . . 14,50—15,50  
Groch Viktoria . . . . . 23,00—26,00  
Groch Folgera . . . . . 20,00—22,00  
Łubin niebieski . . . . . 6,50—7,50  
Łubin złoty . . . . . 9,00—10,00  
Seradela . . . . . 13,00—14,00  
Koniczyna czerwona surowa 170,00—200,00  
Koniczyna czerwona 95—97% czyst. . . . . 210,00—235,00  
Koniczyna biała . . . . . 70,00—100,00  
Koniczyna szwedzka . . . . . 90,00—110,00  
Koniczyna żółta odłuszczona . . . . . 90,00—110,00  
Koniczyna żółta w łuskach . . . . . 30,00—35,00  
Przełot . . . . . 90,00—110,00  
Tymoteusz . . . . . 25,00—30,00  
Rajgras angielski . . . . . 44,00—50,00  
Platki ziemniaczane . . . . . 14,00—15,00  
Makuch lniany w taflach . . . . . 18,50—19,00  
Makuch rzepakowy w tafl. . . . . 14,50—15,00  
Makuch słonecznik. w tafl. . . . . 15,25—16,25  
Srut Soja . . . . . 19,75—20,25  
Mak niebieski . . . . . 44,00—50,00

**Ogólne usposobienie spokojne.**

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 1525,8 t., pszenicy 530 t., jęczmienia 420 t., owsa 5 t., mąk. żytniej 125 t., maki pszennej 27,5 t., otrab żytnich 260 t., otrab pszennych 10 t., seradeli 21,5 t., łubin złotego 45 t., łubinu niebieskiego 5 t., bobiku 5 t., grochu Viktoria 20 t., grochu Folgera 19 t., makuchu lnianego 30 t., makuchu słonecznikowego 15 t., groczycy 7,5 t., nasion 12,9 t., platków ziemniaczanych 15 t., s;ropu 0,1 tonn.

**Ziemia drży w posadach**

Trzęsienia ziemi w Indjach, na Formozie i na Sachalinie

London. (Tel. wł.) Według doniesień z Patna, w Indjach zauważono wczoraj nowe wstrząsy. W miejscowości Sitamari w prowincji Bihar i Orissa utworzyły się w ziemi silne rysy. — Wiele domów runęło.

W Darthanga również zaobserwowano wstrząsy lecz o charakterze lżejszym.

London. (Tel. wł.) Z Tokio donoszą o trzęsieniu ziemi, które nawiedziło Formozę (wielka wyspa na m.

Chińskiem należy od 1895 r. do Japonji, 36 tys. km. kw. i ok. 3,7 milj. mieszkańców. — Red.). Kilka domów się zawaliło.

Również w południowej części Sachalinu odczuto wstrząsy (wyspa na wschodnim wybrzeżu Syberji; północna połowa należy do Rosji, południowa do Japonji. — Red.). W jakim stopniu ludność ucierpiała nie wiadomo, gdyż bliższych wiadomości brak.

**Niezatwierdzony budżet stolicy**

Wstęp do rządów komisarycznych

Warszawa. (PAT.) Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem skarbu odmówiło zatwierdzenia budżetu m. st. Warszawy na r. 1934/35, uważając go za nierealny i sporządzony niezgodnie z obowiązującymi przepisami, a to z następujących względów:

1) Przewidziana po stronie dochodów budżetowych kwota 7.700.000 zł z tytułu zaległego udziału 10 proc. dodatku do podatku dochodowego nie może stanowić realnego pokrycia dla prelimitowanych wydatków wobec nieuregulowania przez kasę miejską podatków skarbowych, pobranych w latach ubiegłych na sumę zgórą 7.500.000 zł. Skarb państwa jest uprawniony do przekazania powyższego zaległego udziału na pokrycie w drodze rozrachunku pobranych przez miasto,

a nie przelanych do skarbu państwa, podatków państwowych.

2) Ogólna suma wydatków zwyczajnych przewyższa ogólną sumę dochodów zwyczajnych o 7.630.321 zł, co jest niedopuszczalne z uwagi na obowiązujące przepisy o budżetowaniu w związkach samorządowych

3) W dochodach nadzwyczajnych budżetu przewidziano pożyczkę na inwestycje miejskie w sumie 2.129.653 zł mimo braku podstaw do zaprelimitowania tego dochodu.

W związku z powyższem ministerstwo wezwalo zarząd miejski m. st. Warszawy do spowodowania do dn. 26 lutego b. r. powzięcia przez radę miejską uchwały, korygującej przedłożony do zatwierdzenia budżet, zgodnie z wymaganiami obowiązujących przepisów.

**Rząd czechosłowacki w nowym składzie**

Praga. (PAT.) Rząd premiera Malypetra podał się wczoraj po południu do dymisji. Krok ten pozostaje w związku z przygotowywanymi zarządzeniami gospodarczymi, zmierzającymi zerwać z dotychczasową polityką deflacyjną, na co nie zgadzało się, zwłaszcza jeśli chodzi o projekt obniżenia złotej wartości korony, Stronnictwo narodowo-demokratyczne, które w gabinecie posiada resort handlu.

W nowym rządzie zaszyły nieznaczne zmiany. Skład nowego gabinetu jest następujący: premier — Malypeter; sprawy zagraniczne — dr. Benesz (bez zmiany); sprawy wewnętrzne — dr. J. Czerny (nowomianowany); sprawiedliwość — dr. Derer (dotychczasowo-

wy minister oświaty); przemysł i handel — inż. Dostalek (dotychczasowy min. robót publicznych); koleje — Bechyne (bez zmiany); poczty i telegraf — dr. Franeke (bez zmiany); roboty publiczne — dr. Czech (dotychczas. min. opieki społ.); rolnictwo — dr. Hodža (bez zmiany); obrona narodowa — poseł Bradacz (bez zmiany); opieka społeczna — dr. Majssner (dotychczas. min. sprawiedl.); zdrowie — dr. Spina (bez zmiany); minister zjednoczenia ustawodawstwa — monsignor Szramek (bez zmiany); skarb — dr. Trapl (gubernator pocztowej kasy oszczędności); oświata — profesor uniwersytetu Karola w Pradze — dr. Krczmarz.

**Wizyta min. Becka w Moskwie**

MOWA MIN. BECKA

Warszawa. (PAT.) Na przemówienie komisarza Litwinowa (podaliśmy je we wczorajszym numerze — red.) min. Beck odpowiedział m. in.:

„Rząd polski przywiązuje ze swej strony dużą wagę do pozytywnej ewolucji stosunków ze Z. S. R. R. Najlepszym dowodem tego jest szereg umów, zawartych pomiędzy Polską i Z. S. R. R. Atmosfera, stworzona w ten sposób, otwiera przed nami możliwości

dalszej pracy w tym kierunku a praca ta jest w swych założeniach i celach najzupełniej zgodna z dążeniami obu państw do przyczynienia się do utrwalenia ogólnego pokoju. Do manifestacji szczęśliwych zaliczam również przyjazne zbliżenie kulturalne, zapoczątkowane pomyślnie rozwiązaniem nici znajomości i lepszego wzajemnego poznania się naszych społeczeństw w tej dziedzinie.

„Spontaniczne przejawy sympatii,

# Pakt bałkański

Pakt bałkański, przez który Jugosławia, Rumunia, Turcja i Grecja poręczyły sobie solidarnie ochronę swoich granic, jest niewątpliwie wypadkiem doniosłym w dziele konsolidacji status quo europejskiego. W okresie, gdy wielkie mocarstwa nie mogą zdobyć się na wspólną linię polityczną, przykład umiaru i rozsądku wychodzi znowu od państw mniejszych, tak pogardzanych przez znakomitych inicjatorów paktu czterech. Wzmocnienie pokoju następuje na Bałkanach, co zaprzecza znanemu pogardliwemu powiedzeniu o „bałkanizacji“ Bałkan, „Bałkanizację“ czyli rozbięcie i anarchję w stosunkach międzynarodowych, wykazuje dziś w większej mierze Europa zachodnia niż wschodnio-południowa, zamieszkała przeważnie przez narody mniejsze.

Pakt bałkański nie wiąże niestety wszystkich państw półwyspu, Bułgaria i Albania do niego nie przystąpiły. Bułgaria nie chciała podpisać umowy, która gwarantuje obecne granice. Sofja liczy, że kiedyś w przyszłości uda się jej odzyskać ziemie, utracone po wojnie światowej na rzecz Rumunii, Jugosławii i Grecji. Co prawda, Bułgaria nie myśli dziś o wojnie, ale trudno jej przejść wprost do bloku antyrewizyjnego.

Robione były ostatnio wielkie wysiłki, aby Bułgarię odciągnąć od kompleksu państw niezadowolonych. Uroczyste przyjęcia królewskiej pary bułgarskiej w Jugosławii i w Rumunii przyniosły duże odprężenie we wzajemnych stosunkach. Nie dały jednak pozytywnego rezultatu politycznego. Bułgaria pozostała na boku. Czy zachowa się neutralnie wobec bloku otaczających ją państw, czy też uzna, że pakt bałkański ma ostre zwrócone przeciw niej, to zależeć będzie nie tylko od polityki państw, związanych paktami, ale również od oddziaływania mocarstw większych. Znaną są wpływy włoskie w Sofji i one działają niewątpliwie przeciw zbliżeniu Bułgarii z Jugosławią, choć z drugiej strony Bułgaria nie może sobie pozwolić na zupełne odosobnienie na półwyspie. Pakt bałkański przewiduje zresztą jej przyjęcie w przyszłości. Wszystkie możliwości stoją zatem otworem.

## Żydzi żądają inflacji

Dr. Rotenstreich wskazuje („Hajnt“) z 4 b. m.) na czem polega błąd obecnej polityki gospodarczej i co należy uczynić, aby poprawić sytuację gospodarczą w kraju. Przykład dał Roosevelt. Swoją politykę interwencyjną zastosował konsekwentnie, objął nią wszystkie dziedziny, a rząd polski nie dotyka kredytów i finansów:

„U nas jest inaczej. Rząd wtrąca się do wszystkich gałęzi gospodarki z wyjątkiem kredytów i finansów. Służymy dwom bogom i w ten sposób upadamy.“

### Rząd prowadzi politykę deflacji:

„Czy rząd myśli, że będzie mógł wyciągnąć z życia gospodarczego nawet zmniejszony budżet, gdy będzie prowadził politykę deflacji?“

Anglia poszła drogą inflacji i sytuację swoją poprawiła. W Polsce jest inaczej: „Nie jesteśmy mądrzejsi i więcej doświadczeni od Anglii“. Autor nie... pragnie upadku waluty polskiej:

„Nie mówię, że musimy poświęcić walutę, ale większe kredyty muszą być, należy puścić w obieg większą ilość pieniędzy. Kilka odsetków pokrycia złota nie gra żadnej roli. Tę rolę gra większa ilość pieniędzy, aby maszyna życiowa ruszyła się z miejsca.“

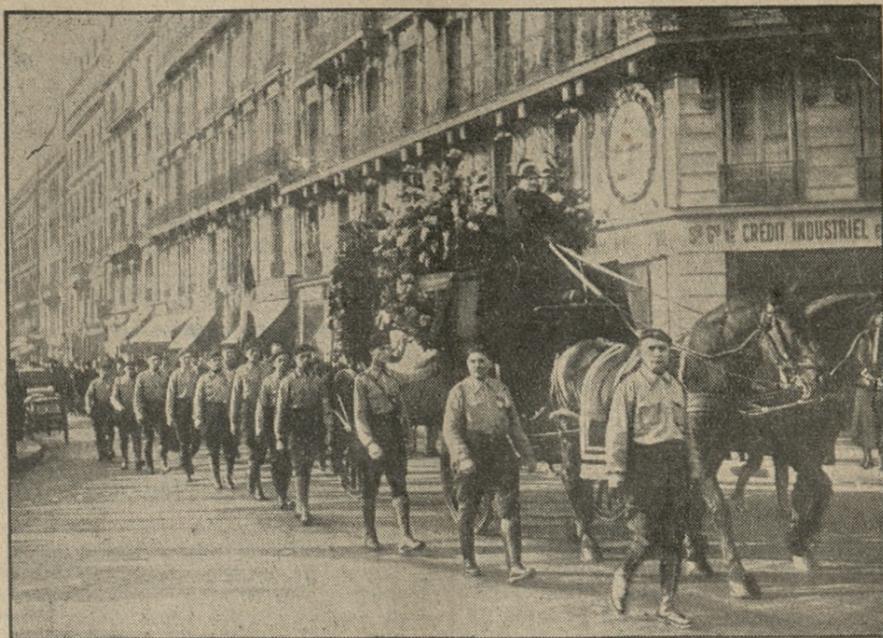
Na zwiększeniu obiegu pieniędzy wygrywają Żydzi, a łącznie z nimi i państwo i t. d.:

„Możemy coś mieć z większej ilości pieniędzy w obiegu, a łącznie z nami i z nas — państwo, budżet, robotnicy i właściciele.“

Słowem Żydzi żądają inflacji..

Dwa państwa z bloku bałkańskiego należą do Małej Ententy, poza tem Rumunia jest sojuszniczką Polski, a Turcja pozostaje w przyjaźni z Rosją. W ten sposób powstaje kompleks związków i węzłów, łączących jeżeli nie bezpośrednio, to jednak dość wyraźnie, szereg najpoważniejszych państw Eu-

ropy wschodniej. Wszystkie te związki spaja jedna myśl: obrona pokoju na podstawie obecnych traktatów. Jest to podstawa dość mocna i wyrazista. Pakt bałkański oznacza wciągnięcie w krąg wyraźnych obrońców status quo europejskiego Grecji i Turcji. Nie jest to pomoc do pogardzenia.



Pogrzeb jednej z ofiar walk ulicznych w Paryżu, przywódcy faszystów francuskich Gratiena Cheyner de Noblens. Faszyci w niebieskich mundurach, kroczą w żałobnym pochodzie.

## Znamienne momenty obrad sejmowych

Sejm skończył swoją pracę nad budżetem, który z kolei przechodzi obecnie na warsztat reparacyjny Senatu. Jaki jest wynik długiej dyskusji, prowadzonej dookoła budżetu zarówno w komisji jak i na plenum?

Trzeba przedewszystkiem stwierdzić, że sam budżet zajmował w tej dyskusji stosunkowo najmniej miejsca. Stało się to dlatego, że — co wielokrotnie w artykułach na temat budżetu podkreślaliśmy — nasza ustawa skarbowa obok cyfr budżetowych zawiera pełnomocnictwo dla rządu do nieprzezwyciężania ich. Rząd może robić z budżetem sejmowym, co mu się podoba. W dobrych czasach był wypadek przekroczenia budżetu o przeszło pół miljarda (bez podstaw prawnych), później zaszedł odwrotny fakt zmniejszenia przez rząd p. Prystora budżetu na rok 1931-2 o 400 milionów. Przy takiej „elastyczności“ rozprawianie o cyfrach budżetu sejmowego jest bezcelowe.

W tym stanie rzeczy dyskusja przesunęła się ku ogólnym zagadnieniom finansowo - gospodarczym i ku całości polityki rządu.

Najlepszą charakterystykę dyskusji gospodarczej daje porównanie mowy ministra skarbu p. Zawadzkiego, wygłoszonej przy pierwszym czytaniu budżetu 3 listopada 1933 r., i ostatniej z dnia 12 bm. Pierwsza z tych mów była pełna optymizmu, brzmiała niemal triumfalnie. Złożyły się na ten ton: trzykrotna niemal subskrypcja pożyczki, ożywienie w przemyśle i poprawa w dochodach skarbowych. Drugie przemówienie brzmiało już znacznie powściągliwiej.

P. minister Zawadzki przedstawił „wytyczne“ programu rządowego, ujęte w 5 punktów, zapewnił, że rząd tych „wytycznych“ będzie się nadal trzymał i zakończył znaną anegdotą o smoku i słońcu, co prezes Rybarski zrecenzji wyzyskał w swem przemówieniu, nazywając smokiem fiskalizm, który pożarł słońce dobrobytu gospodarczego. Z listopadowego optymizmu p. ministra skarbu w lutym niewiele pozostało. Ponad wszelkie cyfry statystyczne wybiła się ilość bezrobotnych, wyższa o 100

tysięcy od przeszłorocznej. W tych warunkach dowodzić, że jest lepiej, byłoby zbyt ryzykowne.

Ale nawet sprawy finansowo - gospodarcze nie były „gwoździem“ obecnej dyskusji budżetowej. Na pierwszy jej plan wysunęły się zagadnienia polityczne, przyczem — poza krytyką systemu i jego obroną — sięgnięto głębiej, do zagadnień ideowych.

Rzecz charakterystyczna, że ta ideowa dyskusja nie wypłynęła wcale z podłoża konstytucyjnego. Na tenor dyskusji politycznej wpłynęły nie papierowe projekty, ale to, co się w rzeczywistości dzieje — u nas i gdzieindziej. Obóz „sanacyjny“, — powiedzmy ściśle — część tego obozu uznała za konieczne zadeklarować głośno swoje — narodowe, ba! nawet — „nacionalistyczne“ nastawienie. Zrobiono to bardzo ostrożnie, dość niezdarne i niebardzo szczerze. Deklaracje pp. Paschalskiego i Miedzińskiego napewno nie wpłyną na zmianę kursu politycznego. Ale pomimo to nie można pomijać tego zjawiska, że wybitni przedstawiciele „sanacji“ uznali za wskazane nazwać swój obóz — „narodowym“, a nawet „nacionalistycznym“.

Tkwi w tem oczywiście próba wykonania dywersji w naszych szeregach, ale to jest rzecz drugorzędna. Istotne jest to, że pilsudczycy, którzy dawniej chętnie nawiązywali do swojej socjalistycznej przeszłości, obecnie wygrywiają kartę — narodową. Przyjmujemy to jako znak czasu — i nie więcej.

Klub Narodowy, zgodnie ze swoim stosunkiem do obecnego reżymu i Sejmu, wyzyskał obrady budżetowe jako trybunę publiczną dla wyrażenia swego stanowiska wobec całokształtu zagadnień państwowych. W komisji budżetowej posłowie narodowi cały ciężar opozycji i kontroli dźwigali na swoich barkach. Na plenum — oprócz przemówień, dotyczących wszystkich zagadnień politycznych i gospodarczych, Klub zgłosił szereg interpelacji z powodu działalności władz prowincjonalnych, zwłaszcza w sprawach prasowych, wyborów do samorządów i zgromadzeń politycznych. M. K.

## Starhemberg czy Dollfuss?

Budapeszteński dziennik „Ujtsag“ przyniósł przed kilku dniami wiadomość, iż książkę Starhemberg, przywódcę Heimwehry austriackiej, postawił kanclerzowi Dollfussowi ultimatum. Starhemberg zmobilizował bowiem i postawił na nogi w całym Tyrolu wszystkie bojówki Heimwehry i w pełnym uzbrojeniu ściągnął je do głównych punktów zbornych. Mając te siły zbrojną w rękę, oświadczył Starhemberg kanclerzowi Dollfussowi co na tępuje:

„Heimwehra tyrolska stawia sobie

jako cel usunięcie raz na zawsze w Austrii wszelkiej formy panowania demokracji. On, Starhemberg, oświadcza, iż Heimwehra stoi z bronią u nogi i nie odstąpi od swoich żądań dopóty, dopóki jej program nie będzie urzeczywistniony, dopóki z ratusza wiedeńskiego nie będą usunięci rządzący „Wiedniem socjaldemokraci“.

„Pragniemy, mówił dalej hr. Starhemberg, dopomóc kanclerzowi przy przeprowadzaniu jego planów. O ileby jednak to nie nastąpiło, o ileby kanclerz nie dopiął celu, jesteśmy zdecyd-

dowani przystąpić sami do działania, wziąć sprawę we własne ręce!“

Jeśli wersja dziennika budapeszteńskiego oddaje dokładnie i wiernie przebieg wydarzeń, w takim razie wyjaśniona jest już sytuacja, w jakiej znalazł się kanclerz Dollfuss. Długa, obfitująca w rozmaite drastyczne momenty, walka o władzę między Starhembergiem a kanclerzem weszła teraz w fazę decydującą. Walki uliczne w Wiedniu, stan oblężenia zawieszony nad stolicą Austrii, rozruchy o krwawym przebiegu w Styrii, w dolnej i górnej Austrii — wszystko to jest wynikiem akcji hr. Starhemberga, który sforsował wreszcie pozycję kanclerską. Nie tak dawno jeszcze zwrócił się Dollfuss z propozycją współpracy do socjaldemokratów i utworzenia frontu dla walki z narodowymi socjalistami. Po odpowiedzi z tamtej strony nastąpiła pauza. Kanclerz cofnął się pod naciskiem Starhemberga.

Obecnie sytuacja przedstawia się tak, iż, ratując siebie i swoje stronnictwo, chrześcijańsko-socjalnych, przed ofensywą Heimwehry z żądaniem władzy Starhembergiem na czele, Dollfuss przeszedł do ataku na pozycje socjalistów. Można przypuszczać, iż w planach kanclerza leży osiągnięcie zwycięstwa nad socjaldemokracją austriacką przy użyciu wyłącznym własnych sił rządowych, t. j. wojska, policji i żandarmerji, bez uciekania się do pomocy Heimwehry, a raczej w celu niedopuszczenia jej do wzięcia udziału w akcji. Rząd musi wykaazać swoją siłę, za tę tylko cenę może mu się udać utrzymanie pozycji wobec wzrastającej coraz pożądlivości przywódców Heimwehry. Pomoc Starhemberga, gdyby okazała się konieczną, oznaczałaby dla Dollfussa i jego rządu początek końca. Sojusznik usunąłby w najkrótszym czasie dotychczasowego kanclerza z jego stanowiska, zagarniając całą władzę w swoje ręce.

Przebieg walki między stronnictwami politycznymi w Austrii wszedł obecnie w fazę decydującą. Tymczasem, w tej chwili, przedzieliła pole walki obóz socjalistyczny, obiekt ataku ze strony i rządu i Heimwehry. Po pokonaniu tego obozu, po zajęciu jego pozycji przyjdzie do rozgrywki między Starhembergiem a Dollfuszem o pełnię władzy.

Sytuację gmatwa obecność narodowców i socjalistów, którzy pragnęliby upiec i swoją pieczęć przy ogniu. Narazie zachowują się oni wyczekująco. Za kulisami odbywają się narady, dyskretne konferencje, których nici i dyrektywy wychodzą z Berlina. Dużo do powiedzenia ma w chwili obecnej i Rzym, który obserwuje jak najbaczniej wszystko, co się dzieje nad Dunajem. Starhemberg reprezentuje do pewnego stopnia faszizm włoski, cieszy się poparciem politycznym i materialnym Rzymu. Ale i Dollfuss też jest protegowanym Italji, która w ten sposób trzyma w ogniu naddunajskim dwa żelaza. Kogo ostatecznie podeprze Rzym, a kogo puści na łaskę losu — jest jeszcze w tej chwili niedopowiedzianym sekretem. E. R.

## Przyrost naturalny w Polsce

Według ostatnich obliczeń przyrost naturalny ludności w Polsce w III kwartale r. ub. wynosił 112 592 osób, z czego 71 411 przypada na wyznanie rzymsko-katolickie, 14 331 na grecko-katolickie, 16 786 na prawosławne, 1 424 na ewangelickie, 7 966 na mojżeszowe, oraz 112 na inne wyznania.

Przyrost naturalny w Warszawie wynosił 585 osób, w województwie warszawskim 9 350, w łódzkim 6 834, w kieleckim 10 495, w lubelskim 9 180, w białostockim 5 833, w wileńskim 4 418, w nowogrodzkim 3 753, w poleskim 5 594, w wołyńskim 9 622, w poznańskim 6 978, w pomorskim 4 609, w śląskim 4 417, w krakowskim 8 524, w lwowskim 10 971, w stanisławowskim 6 102, oraz w tarnopolskim 5 327 osób.

Przyrost naturalny na 1 000 mieszkańców wynosił 13,6, przyczem największy przyrost, mianowicie 16,1 przypada na województwa wschodnie.

## Ponowne wybory do rady miejskiej w Strzelnie

Na skutek wniesionego sprzeciwu wybory do rady miejskiej w I. i III. okręgu zostały ostatnio unieważnione. Ponowne wybory w tych okręgach odbędą się prawdopodobnie w dniu 4 marca r. b. Bliższy termin wyborów podamy w swoim czasie. Zaznaczyć wypada, że w okręgach I. i III. listy narodowe zostały unieważnione.

# Klub Narodowy wobec położenia kraju

Przemówienie prof. R. Rybarskiego, wygłoszone dnia 14 b. m. w Sejmie

## MĄDRY PO SZKODZIE

Na onegdajszym posiedzeniu p. minister skarbu oświadczył, że ze strony opozycji nie słyszano rzeczowej krytyki. „Tej rzeczowej krytyki, której każdy z nas oczekiwał z utęsknieniem, bo chciałby w głosach przedstawicieli ludności znaleźć wskazówki, jak ma ulepszyć swoje postępowanie. Tej rzeczowej krytyki nie usłyszeliśmy”. Ten zarzut braku rzeczowej krytyki słyszymy cały rok, ale jeżeli przyjrzymy się mu w skali kilku lat, to stwierdzimy, że to, co było krytyką z naszej strony dawniej, to chociaż było piętnowane jako brak krytyki, przechodzi niejednokrotnie w usta przedstawicieli większości i ci to samo powtarzają.

Wystarczy wskazać na zagadnienie wielkości budżetu, na robienie inwestycji z podatków, na wydatki i inwestycje monopolowe, na kwestję nadmiernego fiskalizmu przy zaciąganiu pożyczki zapalczanej. Gdy wyrażaliśmy obawę, że wysoka cena zapalek obniży konsumpcję zapalek i poziom kulturalny w kraju, wówczas słyszeliśmy, że tego rodzaju argumenty obniżają poziom kulturalny kraju. Przypominamy sobie, jak przestrzegaliśmy przed liczeniem na pomoc międzynarodową dla rolnictwa, jak potem te rzeczy zostały potwierdzone. Przypominamy znaną sprawę krytyki funduszu drogowego, jak mówiono wówczas, a jak za parę lat o tym samym funduszu się mówi. Albo ostatnia rzecz: kwestia pożyczki i koncesji na budowę kolei Herby Nowe—Gdynia. Myśmy zastrzeżenia prawne podnosili, nie głosząc zasadniczo przeciwko pożyczce. Pan marszałek Trąpczyński oświadczył wówczas, że umowa jest tak napisana, że do każdego artykułu trzeba założyć odradzony procesowe. To było przyjęte jako objaw braku patriotyzmu z naszej strony, a obecnie pan referent ministerstwa komunikacji mówi w ten sposób: „Towarzystwo nie wywiązało się z szeregu nałożonych nań obowiązków, nie dokonało emisji, drugiej transzy pożyczki obligacyjnej, nie spłaciło długu skarbowi państwa 25 milionów franków franc. nie wpłaciło każdego roku 12 milj. franków franc. na fundusz specjalny, nie tworzy funduszu renowacyjnego, nie wybudowało w terminie odnogi od Sienkowie do Częstochowy i drugiego toru Sienkowie—Karsznice i t. d. Sprawy niedotrzymania umowy władze kolejowe będą musiały szczegółowo zbadać”. W dwa lata później nasze obiektywne podnosi Najwyższa Izba Kontroli Państwa i nie wiem, czy można w stosunku do Najwyższej Izby Kontroli Państwa wystosować zarzut braku rzeczowej krytyki. Krytyka niejednokrotnie okazuje się bardzo słuszna, nawet po doświadczeniach, które panowie robią, tylko spóźniają się z tem o rok, dwa lub trzy, a stale odpowiadają na nasze zarzuty, że ta krytyka nie jest rzeczowa, wtedy, gdy we właściwym momencie te zarzuty podnosimy.

## STATYSTYKA KAPITAŁÓW ŻYDOWSKICH

Przechodzę do paru wyjaśnień w związku z przemówieniem onegdajszym pana referenta generalnego. Pan referent generalny powiedział onegdaj w ten sposób: „P. Rybarski wyraził dalej żal z powodu braku statystyki wzrostu kapitałów żydowskich, a potem wyciągnął takie wnioski, że my tak kierujemy tym kryzysem, żeby katolik stracił, a Żyd zyskał. Więc pan Rybarski najpierw stwierdził, że nie ma tej statystyki, a potem wysnuł wniosek, iż Żydzi zyskują. Ja zawsze chcę się uczyć od profesorów i zawsze źle trafiam”.

Otóż ja nie mam pretensji bynajmniej, żeby p. poseł Miedzki ode mnie się uczył, ale o ile chce się uczyć

od profesorów, to radziłbym mu, żeby zajął do pierwszego lepszemu podrecznika statystyki, a dowie się, że statystyka daje ilościowy wyraz dwóm rodzajom faktów: faktem, których bez statystyki nie można skonstatować, i faktem, które na podstawie doświadczenia i obserwacji się stwierdza, ale które nie mają ilościowego wyrazu. Żydzi zyskują, że kapitał żydowski wzrasta, to potwierdza codzienna obserwacja. (Głos na ławach B. B.: Nieprawda). Wystarczy przejść się po ulicy Marszałkowskiej i stwierdzić ilość sklepów żydowskich, wystarczy zająć się z historią wielkich domów towarowych, które produkowały dawniej swoje produkty, a dziś biorą je z Nalewek, wystarczy zbadać historię kilku starych firm polskich, które są dziś Żydom wydzierżawione. To są fakty. A jeżeli panowie mówią „nieprawda” i kwestionują te fakty, to ja zrobię panom ofertę bezinteresownej współpracy z rządem, mianowicie, dostarczę szeregu ludzi, którzy bezinteresownie zbadają postępy kapitału żydowskiego i opracują statystykę. Tylko niech panowie dopuszczą tych ludzi do tego zbadania, niech im udostępnią (oklaski na prawicy). Wtedy przekonają się panowie. Dlaczego mówić „nieprawda”? Ja przedstawiam całkiem poważną ofertę, tylko stwierdzam, że dawniej były ogłaszane statystyki Żydów i chrześcijan, np. jeżeli chodziło o świadectwa przemysłowe, teraz się ich nie ogłasza. (Głos na ławach B. B.: Przystępujemy do tej oferty). Bardzo dobrze. Więc jesteśmy w zgodzie.

Jeżeli chodzi o kwestję żydowską, to pan generalny referent powiedział: „Jeżeli panowie opracują przywoity, europejski, godny ludzi kulturalnych, celowy program załatwienia sprawy żydowskiej, to my natychmiast go przyjmujemy i zrealizujemy, bo my to umiemy, a panowie nigdy”. Ja nie wiem, co znaczy europejski program uregulowania kwestji żydowskiej, bo dużo się zmieniło w Europie. Następnie program uregulowania kwestji żydowskiej dla nas musi być polski, a nie europejski, bo w innym położeniu jest naród, który ma 50.000 Żydów, a w innym naród, który ma 3.300.000 Żydów.

## EMIGRACJA ŻYDOWSKA

A teraz jeśli panowie chcą program i specjalnie zależy im na załatwieniu kwestji emigracji żydowskiej, to po co się do nas zwracają? Mają panowie wśród siebie Żydów, w swoim klubie, mających duże stosunki międzynarodowe — niechaj ci Żydzi pomogą do emigracji Żydów z Polski. Ale stwierdzam, że organizacja Żydów międzynarodowych przeszkadza emigracji Żydów z Polski. Prezes żydowskiego towarzystwa kolonizacyjnego, p. Philipson, oświadczył, że „wierzymy w to zawsze, iż jest rzeczą lepszą tak z punktu widzenia moralnego, jak i materialnego, aby nasi współwyznawcy pozostawali w swoim kraju i z nim się związyli, a my będziemy im tam pomagać”. Otóż to jest zbyt wysoka cena, którą się płaci za rzekome poparcie Żydów — to, że Żydzi chcą, ażeby ta wysoka olbrzymia masa żydowska pozostała w Polsce.

Pos. Rosmaryn (Koło Żyd.): Philipson umarł kilka lat temu...

Pos. Rybarski: Mogę dostarczyć panu książkę, znajdującą się w bibliotece sejmowej z 1925 r. Umarł, ale był przecież prezesem żydowskiego towarzystwa kolonizacyjnego. Pan też umrze, czego panu specjalnie nie życzę, i co będzie?...

Jeżeli się mówi o programie rozwiązania kwestji żydowskiej, to trzeba powiedzieć, że nie te lub inne opracowania tę rzecz w Polsce rozstrzygną,

ale samo życie. Jest faktem, że nie będzie równowagi cen między rolnictwem a przemysłem, rolnik nie będzie otrzymywał należnej mu ceny, jeżeli będzie ten system nadmiernego pośrednictwa, specjalnie żydowskiego. (Przerwywanie). Ja mam tylko 15 minut, proszę mi więc nie przeszkadzać. Jest faktem dalej, że chłop będzie kupcem, będzie rzemieślnikiem i na tę masę żydostwa w Polsce miejsca nie ma. To życie rozstrzygnie. I tutaj tylko, jeżeli panowie mówią, że na to nic nie można poradzić, to jest to dowód bezradności w stosunku do zagadnienia tak pierwszorzędnej wagi.

## PLACE MINISTRÓW

Dalej przechodzę do aktualnych spraw budżetowych. Gdy była tutaj krytyka podwyższenia plac urzędniczych wyższych urzędników, oświadczył p. minister Zawadzki, że ta rzecz była już przedtem, mianowicie „w budżecie ministerstwa skarbu np. istniał od paru lat dział I-a, który przewidywał specjalne dodatki funkcyjne dla wyższych urzędników, co było jawnie omawiane na komisji budżetowej i o czym wszyscy wiedzieli”. Mam duże wątpliwości, czy istniał tytuł prawny, jakiś paragraf, pozwalający na dodatki funkcyjne dla ministrów, bo dział I-a...

P. minister skarbu: Z działu I-a — nie.

Prof. Rybarski: Pan mówił tu o ministrach, więc mówię, że ministrów to otrzymywali. Kiedy panowie zapytują, skąd się biorą powyższe uposażenia ministrów i wyższych urzędników, to przecież wiadomo, że dostawali dodatki w innej formie. Tu o ministrach jest mowa. P. minister mówił o ministrach. Dosłownie cytuję z „Gazety Polskiej”: „W budżecie ministerstwa skarbu są dodatki funkcyjne dla urzędników wszystkich instancji podległych ministerstwu skarbu, ale nie dla ministrów. Więc istotnie mam poważne wątpliwości, z jakiego tytułu te dodatki dla ministrów mogą być wypłacane.

P. minister skarbu: Powtarzam, że nie były wypłacane.

Pos. Rybarski: Więc pan minister cofa, co powiedział?

P. minister skarbu: W stosunku do ministrów prostuję.

Pos. Rybarski: W takim razie zgoda.

## CENY

Następnie co do aktualnego zagadnienia cen. „Dalej twierdzono — mówił pan minister skarbu, — że mimo wszystkie wysiłki zmniejszenia rozpiętości cen rolnych i przemysłowych żadnego rezultatu rząd nie osiągnął, przeciwnie, ta rozpiętość podniosła się o 2 proc. Jeżeli zważymy, że międzynarodowe ceny produktów rolnych, a specjalnie międzynarodowa cena żyta, która jest dla nas decydująca, spadła o 40 proc., jeżeli przytem rząd potrafił tę naturalną zupełnie różnicę utrzymać w tych granicach, że rozpiętość podniosła się tylko o 2 proc., to jest to rzecz dowodząca wielkiego powodzenia naszej akcji”.

Otóż przedewszystkiem jest tu pewne sprostonanie nieścisłości. Rozpiętość zwiększyła się nie o 2 proc., tylko 2 punkty, bo z 36,5 na 38,6, a w procentach to się wyraża 5,7 proc. Ale jeżeli chodzi o sytuację międzynarodową, to sytuacja międzynarodowa działa wszędzie.

Dlaczego w Polsce cena płodów rolnych spadła, a w Niemczech w tym czasie według wskaźnika Instytutu Konjunktury i Cen, gdy na przełomie 1932—33 cena płodów rolnych wynosiła 80 do 87, to na przełomie 1933—34 — 92 do 93?

Jeżeli naprzykład powołujemy się na sytuację międzynarodową, to za-

## Stronictwo Narodowe

KOŁO ŁAZARZ - JEZYCE

Zebrań plenarne z referatem p. red. B. Jarochońskiego odbędzie się w piątek, 16 b. m. o godz. 20 w lokalu p. Modzelewicza, ul. Grunwaldzka 11.

Wszystkich członków o punktualne przybycie prosi Zarząd.

pytajmy się dlaczego w olbrzymiej większości krajów w roku 1933 indeks ogólny cen podniósł się, a dlaczego spadł w Polsce, jak w paru tylko innych krajach? Na tę sytuację międzynarodową rozmaicie można reagować i tutaj słyszeliśmy już zapewnienia, że oderwali się od kryzysu światowego, co każdy rozumiał, że oderwali się od ujemnych skutków spadku światowego cen.

## PODATKI

Teraz kwestja, którą poruszył p. poseł Hołynski. P. Hołynski twierdził, że wymiar spadł, mianowicie, że wymiar podatku od obrotu, jeżeli w roku 1928 wynosił 100, to w roku 1932 wynosił tylko 56 proc., podatek dochodowy ze 100 spadł na 67 proc. Chcąc te rzeczy sprawdzić, biorę wszystkie podatki bezpośrednio, to co faktycznie wpłynęło w latach 1928 i 1932, a nie wymiary. Otóż wpływy rzeczywiste podatków bezpośrednich w Polsce w roku 1928 wynosiły 740 milionów zł, a w r. 1932 — 537 milionów, spadek wyraża się cyfrą indeksową ze 100 na 72,6, a tymczasem wskaźnik produkcji przemysłowej, który wynosił w roku 1928 — 100, to na rok 1932 daje 54. I to jest ta prawdziwa rozpiętość jednej pozycji od drugiej. Ciężar podatkowy wzrósł szybciej aniżeli spadek produkcji, tak, że udział skarbu w dochodzie społecznym niepomniernie się zwiększył. I to jest wniosek dla nas zasadniczy.

I jeżeli p. minister skarbu w zakończeniu swego przemówienia użył interesującej anegdoty o tym pustelniku, który wciąż powtarzał generałowi Kleberowi, że smok pożarł słońce, to ja bym powiedział, że to porównanie można zastosować dobrze u nas z pewnymi modyfikacjami dla naszych warunków. Istotnie tak się dzieje w Polsce, że tak jak tam generał, pułkownik lub też spec pułkownikowski, wciąż powtarza pustelnikowi — a pustelnik w Polsce jest dużo, bo siedzą po pustych warsztatach i sklepach i są tacy, którzy bardzo nędźnie żyją — wciąż powtarza, że wszystko w Polsce jest dobrze. Kreśli różne figury, koła i elipsy istotnie na piasku — przedstawia się różne wykresy i statystyki, że wszystko w Polsce jest dobrze. A tymczasem pustelnik mówi: że smok pożarł słońce. Ten smok fiskalizmu nieopanowanej etatyżacji, przymusu wszystko regulującego, ten smok pożarł słońce dobrobytu a nawet nędźnego bytu dla milionów ludzi.

Budżet jest wyrazem tego zjawiska, dlatego widząc ten stan rzeczy, widząc w tym budżecie symbol tej polityki, nie możemy głosować za budżetem. (Oklaski na ławach Klubu Narodowego).

## Rozwiązanie Tow. Powst. i Wojaków w Chojnicach

Starostwo powiatowe zawiadomiło placówkę miejscową Towarzystwa Powstańców i Wojaków im. gen. Józefa Hallera o rozwiązaniu placówki z powodu niedopełnienia obowiązku wymaganego ustawą o stowarzyszeniach. Pismo rozwiązujące Towarzystwo Pow. i Woj. podpisał starosta p. Mieczkowski.

Przedtem powstańcy i wojacy otrzymali pismo wojewody pomorskiego, odmawiające rejestracji towarzystwa.

Nie zapadajcie w apatię! Przydadcie myślom ruchliwości, a sercu płomienia! Dobre myśli i świeże pomysły przychodzą, gdy czytacie czasonisma, poświęcone zaganieniom ogólnym. Czytajcie więc pilnie i często „Ilustracje Polską”, aby budzić myśl z odrętwienia!

## Nar. Organizacja Kobiet

Zebrań Narodowej Organizacji Kobiet odbędzie się w czwartek, w dn. 15 bm. o godz. 20 w sali Stronictwa Narodowego, św. Marcina 65.

Referat polityczny wygłosi:

p. posłanka H. Grossmannówna.

Ze względu na bardzo ważny referat prosimy o przybycie członkiń z wszystkich Kół w Poznaniu. Zarząd.

## Wydział Młodych

STRONICTWA NARODOWEGO

Czwarta lekcja kursu kandydatów odbędzie się w piątek, 16 b. m. o godzinie 20 w sali Stronictwa Narodowego, św. Marcina 65.

Obecność kandydatów obowiązkowa. Osobnych wiadomości nie wysyła się.

## W sali parafjalnej św. Marcina

odbędzie się

## kurs metodyki i techniki pracy społeczno-oświatowej

Wykłady, które prowadzić będą: p. Dyr. Józef Stemler, ks. Teresa Czartoryska, ks. Dr. Karol Milich i inni, odbędzie się dziś w czwartek, piątek, sobotę i niedzielę (15, 16, 17, 18) w godzinach 17 — 19,30. Wstęp na cały kurs 3 zł (i 1,50 dla młodzieży) na poszczególne wykłady 1,50 (i 50 gr. dla młodzieży).

# Czy Gdynia będzie miastem czysto polskim?

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“.)

Gdynia, 12 lutego.

Sprawa uczynienia z Gdyni ośrodka handlu zamorskiego zajmuje dziś umysły zainteresowanych sfer gospodarczych. W pamięci tych sfer utkwiły słowa min. Zarzyckiego, wypowiedziane w Gdyni w dniu 8 grudnia ub. roku.

„Gdynia — mówił wówczas p. Zarzycki — musi stać się typowym miastem handlu zamorskiego. Tu powstaną pokolenia solidnych, bogatych kupców polskich, którzy będą umieli rozprawiać towar wielkiego polskiego zaplecza po portach i państwach całej kuli ziemskiej. Widzę przed sobą całe rodziny czysto polskiego kupiectwa morskiego, które stają się filarem dobrobytu społecznego państwa polskiego... To nie jest marzenie. Ta rzeczywistość nadchodzi i nadejść musi, jeżeli naprawdę chcemy ugruntować przyszłość Rzeczypospolitej na realnych podstawach dobrobytu i na podstawach materialnego zainteresowania mas wielkością państwa polskiego. Teraz czas na ofensywę generalną kupiectwa polskiego i przemysłu na handel morski.“

Często w Gdyni te słowa się przypominają, komentuje i „programem“ nazywa. Zanim się przystępuje do realizowania jakiegokolwiek programu, trzeba zbadać, czy istnieją możliwości przeprowadzenia go. Trzeba sobie nadto uprzytomnić, — od spełnienia jakich warunków jest zależne dojście do wytkniętego celu. Rozwiązanie wspomnianego zagadnienia zależy od spełnienia całego szeregu warunków. Jeden z tych — stosunek nasz do Gdańska — został już przez nas omówiony. Dalszym problemem, łączącym się z tem zagadnieniem, jest sprawa żydowska.

Rejestr handlowy w Gdyni mówi, że 80 % przedsiębiorstw powstałych w ostatnich miesiącach, to placówki żydowskie. W porcie gdynijskim Żyd w hałacie nie należy do rzadkości. Prymitywne „handelesy“ z drzewa szpecą wygląd nowoczesnej Gdyni. Wraz z Żydami wchodzi do Gdyni nieuczciwa konkurencja, oszustwa, prymitywizm gospodarczy i wszelkie inne, dobrze znane cechy „narodu wybranego“. Wytwarza to atmosferę, która nikogo nie zachęca do lokowania kapitałów w Gdyni.

Kupiectwo polskie, znając dobrze Żydów, uważa, że otwarcie w takich warunkach jakiegokolwiek placówki w Gdyni jest poważnym ryzykiem. Konkurencja Żyda, wspieranego bezprocentowym kredytem kas żydowskich, który nawet poświęci część swej substancji majątkowej na walkę z przeciwnikiem — jest dla kupca polskiego bardzo trudną do pokonania. Dlatego może zainteresowanie kupiectwa polskiego handlem morskim jest małe. Bez tego zainteresowania nie będzie polskiego handlu morskiego; słowa min. Zarzyckiego pozostaną ładnie brzmiącym — ale tylko słowem... Nie wystarczy powiedzieć, że co „nadejść musi“. Trzeba zabiegać o to, aby to „nadejście“ było możliwe.

Gdynia jest terenem, na którym państwo bezpośrednio ingeruje na każdym kroku. Inicjatywa czynnika społecznego, czy gospodarczego ma tu bardzo zwężone pole działania. Wiele musi wprawdzie państwo robić pod naporem konieczności życiowych i gospodarczych. Naporowi temu ulega

bezduszny biurokracizm. Niedaleka jest wszakże chwila, w której państwo będzie zmuszone do „ewakuacji“ z wielu dziedzin naszego życia nad morzem. Pęd życia zmusi państwo do ustąpienia miejsca inicjatywie prywatnej, do dania portowi naszemu organizacji, odpowiadającej jego funkcjom. Jak długo jednak o wszystkim decyduje państwo, — od niego trzeba się domagać, aby ingerowało tam, gdzie to jest potrzebne i może być pozytywne.

Z odmienności warunków, panujących w Gdyni, wynika specyficzność charakteru sprawy Żydów na tym terenie. W reszcie kraju można mówić, że bez solidarnej akcji obronnej społeczeństwa nie może być mowy o zwalczaniu Żydów. Można mówić — chociaż z narodowego punktu widzenia

stawiamy sprawę inaczej, — że rząd jest krępowany ustawami i traktatem o mniejszościach narodowych. W odniesieniu do Gdyni wszystkich te „usprawiedliwienia“ nie mogą absolutnie być podnoszone. Tu zagadnienie Żyd czy Polak, jest zależne jedynie i wyłącznie od woli rządu, niekrepowanej żadnymi ustawami.

Nasz handel zamorski — rzecz naturalna — opiera swe początki o beneficja i koncesje rządu. Rząd zatem ma do wyboru: albo wpuszcza Żydów, albo udogodnieniami stara się zainteresować Gdynią kupców polskich.

Dotąd nie nie zapowiada, aby istniały zamiary stworzenia kupiectwu polskiemu pomyślnych warunków osiedlania się w Gdyni. Inwazji Żydów nikt nie kładzie tamy. Czy w takich warunkach powstaną pokolenia solidnych kupców, o których mówił p. min. Zarzycki? Trzeba więc stwierdzić, że program min. Zarzyckiego nie jest jeszcze zrealizowany. E. P.

## Polskie Tow. Tatrzańskie wobec sporów o ochronę Tatr

W związku z ostatnią polemiką prasową, jaka rozwinęła się około organizacji i zasad Tatrzańskiego Parku Narodowego, a w szczególności wobec ataków, skierowanych przez jeden z krakowskich organów prasowych na Pol. Tow. Tatrzańskie, jakoby przyzjęm jego prowadziło na obszarze Tatr akcję ochrony przyrody górskiej wbrew interesom turystyki i przeciwko opinii większości, a w każdym razie znacznej części 20 000 zrzeszonych w P. T. T. czynnych turystów górskich, przytaczamy in extenso dwie uchwały, które stwierdzają istotny stan poglądów i nastrojów w Pol. Tow. Tatrzańskim. Uchwały te zostały jednogłośnie i bez zastrzeżeń powzięte przez Zarząd Główny Pol. Tow. Tatrzańskie na posiedzeniu w Krakowie dnia 11 lutego br. w obecności kilkunastu członków Zarządu Głównego i licznych delegatów oddziałów, kół i sekcji P. T. T.

Pierwsza uchwała brzmi:

„Polskie Towarzystwo Tatrzańskie na podstawie swego statutu, licznych rezolucyj Walnych Zjazdów Delegatów, uchwał swych Oddziałów, Kół i Sekcji oraz posiedzeń Zarządu Głównego, ponawianych wielokrotnie od szeregu lat, stoi na stanowisku, że ochrona przyrody górskiej jest jedną z zasadniczych podstaw należytego rozwoju turystyki górskiej. Za najlepszą i najskuteczniejszą formę ochrony przyrody górskiej uznaje Zarząd Główny tworzenie górskich Parków Narodowych w najpiękniejszych obszarach Karpat, jak: Tatry, Pieniny, Babia Góra, Czarnohora itd., z zapewnieniem, że ruch turystyczny nie dozna z tego powodu ograniczeń i że realizacja Parków Narodowych będzie się odbywała w pełnym porozumieniu z P. T. T. przy równoczesnym stałym uwzględnianiu interesów miejscowej ludności.“

Następnie na wniosek dr. M. Orłowicza powzięto uchwałę drugą, treści następującej:

„Zarząd Główny P. T. T. wyraża swemu wiceprezesa prof. dr. W. Goetlowi pełne zaufanie za jego akcję w sprawie ochrony przyrody górskiej i tworzenia górskich Parków Narodowych, prowadzonej w ścisłym porozumieniu z P. T. T.“

Uchwały powyższe dowodzą niezbicie, jak błędne i złośliwe są informacje, pragnące okazać, jakoby w samem łonie P. T. T. zasada równoległości akcji turystycznej i ochrony przyrody w górach doznała jakichkolwiek załamania.

Na posiedzeniu powyższem szczególnie znamienne były głosy delegatów Klubu Wysokogórskiego P. T. T., które dowiodły, że młody alpinizm polski w 100 % stoi na zasadach jak najpełniejszego przeprowadzenia zasad ochrony przyrody, podkreślając z naciskiem swoje pełne zapału stanowisko obrony Tatr przed wszelkimi próbami obdarzenia ich urządzeniami technicznymi i budowlanymi, jak kolejki linowe, szosy, wyciągi, hotele itd., a nawet przed mnożeniem udostępniania Tatr przez dalszy rozwój znakowanych szlaków turystycznych. Głosy zrzeszenia taternickiego na posiedzeniu Zarządu Głównego P. T. T. dowodzą, że przedstawiciele zarówno turystyki wysokogórskiej, jak i oddziałów podgórszych i nizinnych stoją twardo przy dotychczasowej linii postępowania P. T. T., jako organizacji, pracującej konsekwentnie od 60 lat nad rozwojem polskiej turystyki górskiej przy jednoczesnym chronieniu

piękną i olbrzymich wartości krajozrazowych i przyrodniczych polskich gór.

## 25-lecie kapłaństwa

Ks. radca Stefan Durzyński

W dniu wczorajszym obchodził 25-lecie pracy kapłańskiej ks. Stefan Durzyński z Poznania, referent przyboczny kancelarii Prymasa Polski, znany z szerszej działalności kaznodziejskiej, naukowej i literackiej. Gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu ukończył z odznaczeniami, a święcenia kapłańskie otrzymał w dniu 14 lutego 1909 r. Jako wikariusz czynny był ks. jubilat w Wolsztynie, Kaszycorze, w Poznaniu na Jeźcach, kapłanem domowym u Kwileckich w Jankowicach, wikariuszem w Mokronosach, kapłanem u SS. Elżbietank w Poznaniu na Łkowej. Podczas wojny był profesorem w gimnazjum św. Marii Magdaleny. Kilka cacytowanych stanowisk wskazuje na wszechstronną pracę ks. Durzyńskiego. Ponadto był notariuszem sądu duchownego, przez szereg lat zajmował ks. jubilat stanowisko kanclerza kurji arcybiskupiej, a w 1929 r. został mianowany referentem przybocznym kancelarii Prymasa Polski.

Obowiązki wypływające z zajmowania wspomnianych stanowisk, nie wyczerpały jubilat, rozmiłowanego w pracy i działalności szerszej. Zajmował się gorliwie studjami prawa kanonicznego, znany jest jako kaznodzieja okolicznościowy i rekolekcyjny. Z szczególniejszym zamiłowaniem oddaje się ks. radca Durzyński pracom

## SPORT

### Gry ruchowe

Turniej koszykówki i siatkówki odbędzie się w Poznaniu w dniach 17 i 18 bm. o mistrzostwo polskiej YMCA. Biorą w turnieju udział drużyny wspomnianej organizacji z Krakowa, Łodzi, Poznania i Warszawy. W sobotę rozgrywki zaczynają się w „ośrodku“ o godz. 16.30, a w niedzielę w tem samym miejscu o godz. 10 i 16.30. (kom)

### Narciarstwo

Międzynarodowe wojskowe zawody w Predealu przyniosły w drugim dniu bieg sztafetowy. Sztafeta polska stanęła do walki zdekompilowana brakiem Kukuczka, który skaleczył rękę. Zastąpił go słaby Stopka. Zubek startował chory. Kapitan Lentowski złamał na trasie nartę i odbył niemal cały swój dystans na jednej nartce. Te niepowodzenia zdecydowały o porażce naszego zespołu, który w punktacji zajął ostatnie miejsce, za Rumunją, Jugosławją i Czechosłowacją. Bieg sztafetowy stanowią zakończenie zawodów. W ogólnej punktacji wszystkich odbytych konkurencji pierwsze miejsce zajęła Rumunja, przed Jugosławją, Polską i Czechosłowacją. (PAT)

### Piłka nożna

Polska i Czechosłowacja. Zarząd P. Z. P. N. zaakceptował propozycję Czechosłowacji co do rozegrania eliminacyjnego spotkania w ramach eliminacyjnego turnieju o mistrzostwo świata w dniu 15 kwietnia br. w Pradze. (PAT)

Drużyna „Cracovii“ zajęła pierwsze miejsce wśród klubów naszych pod względem najlepszych wyników, uzyskanych w zawodach piłkarskich z drużynami zagranicznymi za rok 1933. W wyniku — otrzy-

*Przeciw wypadaniu włosów i tworzeniu się łupieżu*



**Trilysin**

TONIKUM DLA WŁOSÓW

Tg 204

literackim i publicystyce. Współpracuje m. in. w „Kurjerze Poznańskim“, drukiem ukazują się różne utwory literackie. Jego praca pisarska datuje się od około 20 lat. W uznaniu zasług władza duchowna mianowała ks. Stefana Durzyńskiego radcą duchownym ad honores.

Ks. Franciszek Harwaczyński



Dwudziestopięcioletnie kapłaństwa obchodził w dniu 14 lutego ks. Franciszek Harwaczyński proboszcz parafii łaszczyńskiej w powiecie rawickim.

Jubilat poza pracą duszpasterską zawsze i wszędzie jako gorliwy partjota oddawał się pracy społecznej i narodowej, przez co zaskarbił sobie uznanie i głęboką wdzięczność.

mała „Cracovia“ puhar min. spraw zagranicznych. W punktacji, drugie miejsce zajęła lwowska „Pogoń“ a trzecie — „Czarni“ Lwów. „Cracovia“ w 1933 r. odniosła zwycięstwa nad „Hakoahem“, „Concordią“ i „Bratisławą“, remisowała z „Florisdorfem“ i przegrała z „D. F. C.“ Praga. (PAT)

„Sparta“ — „Warta“ ligowa. Interesujące spotkanie piłkarskie tych drużyn odbędzie się w niedzielę, o godz. 14.30 na boisku „Sparty“. (kom)

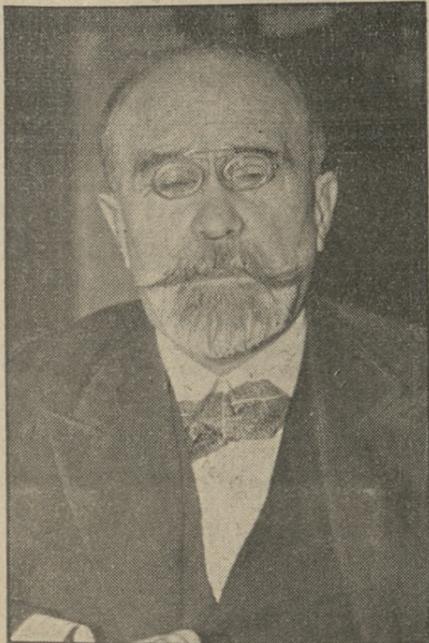
### Pięściarstwo

Sprawa meczu Polska — Czechosłowacja w ramach turnieju o puhar środkowoeuropejski natrafia na nowe trudności. PZB zaproponował 2 kwietnia w Warszawie. Czechom to nie odpowiada i proponują początek maja. Na specjalnie odbytej konferencji prezesa Kankowsky'ego (Węgry) oraz p. Różycki (Praga) postanowiono zaproponować obu stronom zmianę terminu tegorocznego spotkania z Polski na Czechosłowację. W razie zgody obu związków spotkanie odbyłoby się w Brnie. (PAT)

### Wśród zawodowców

Max Schmelling znów pokonany. W Filadelfji odbył się mecz w wadze ciężkiej pomiędzy Steve Hamas, b. mistrzem uniwersyteckim Ameryki, a Schmellingiem. Zwyciężył na punkty w dwunastu rundach Hamas. (PAT)

Centralny Związek Zapaśników Polskich zawiadamia nas, że były mistrz świata i wielokrotny mistrz Polski w zapaśnictwie, Teodor Sztekker, za czyny nie licujące z etyką zapaśnika został zdyskwalifikowany przez związek zapaśniczy: Polski, Francji, Italji, Austrii, Niemiec i Międzynarodową Unję Zapaśniczą. Poczynając od dnia 25 ub. m. żadnemu zapaśnikowi, należącemu do jednego z wyżej wymienionych związków, nie wolno więcej walczyć ze Sztekkerem. (PAT)



Mr. Barthou, minister spraw zagranicznych w nowym rządzie francuskim.

# WIADOMOŚCI POTOCZNE

Czwartek, 15 lutego 1934.

Słońce: wschód 7,10 — zachód 17,05 —  
długość dnia 9 godzin 55 min.

**Stan pogody** według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.:  
Czwartek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana 0 st. — Ciśnienie atmosferyczne wysokie 763 mm. — Pochmurno. — Wiatr zachodni. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 2 st. C., najniższa minus 3 st. C.

**Stan wody w Warcie** według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu dziś plus 0,30 mtr.

Kal. rzek.: Faustyna, Jowita — jutro Juliana P. i M.

Kal. słow.: Szczęśław — jutro Milad B.

## Z POZNANIA

### Sprawcy kradzieży złomu

W styczniu b. r. pisaliśmy o procesie przeciwko Bronisławowi Palaczowi i tow., oskarżonym o kradzież względnie paserstwo, dokonane na szkodę dyrekcji okręgowej P. K. P. w Poznaniu. W dniu 15 b. m. zapadł wyrok w sądzie okręgowym w Poznaniu, skazujący Franciszka Pilca i Władysława Sajną na 6 mies. więzienia z zawieszeniem wykonania kary za załadowanie na szkodę dyrekcji P. K. P. złomu miedzianego zamiast żelaznego dla oskarżonego Palacza, oskarżonego Bron. Palacza na 8 mies. więzienia, oskarżonego Ignacego Nawrota na 8 mies. więzienia za paserstwo oraz Antoniego Ratajczyka na 10 mies. więzienia za to, iż jako kierownik magazynu wydał bezprawnie przepustkę na wywiezienie złomu miedzianego z terenów kolejowych. (S.)

— **Kradzieże i włamania.** Z balkonu mieszkania p. Podczaskiego przy ul. Artyleryjskiej 6 w Poznaniu skradziono futro wartości 600 zł. Dochodzenia prowadzi komisariat VI policji państw. W ciągu ubiegłej doby zgłoszono w policji 15 doniesień o kradzieżach i włamaniach.

— **Aresztowania.** Na gorącym uczynku kradzieży kur. gęsi i królików pp. Stan. Dudzińskiego, Marij Piątkowskiej, Stan. Godniakowi i Klarze Pech w Starolecie ujęto 34-letniego Edwarda Kamińskiego z Poznania (ul. Wrocławska 30) i Tomasza Dziurkiewicza, bez stałego mieszkania. Obu osadzono w areszcie policyjnym. Również do dyspozycji władz sądowych zatrzymała policja poznańska niejakiego Ludwika Jarosza z Poznania (ul. Kolejowa 45), notowanego już wielokrotnie za kradzieże kieszonkowe. W dniu 12 bm. dopuścił się on kradzieży ze szkodą p. Sylwestra Piłarskiego z Poznania (św. Marcina 47). (kl)

— **Dziecko spowodowało pożar.** W mieszkaniu p. Pelagji Kramer w Poznaniu (ul. Szamarzewskiego 12) wybuchł ogień, który strawił firanki i odzież. Jak się okazało, pożar wzniciło dziecko. (kl)

— **Koń kopnął człowieka.** Na Wałach Kościuszkich kopnął koń w głowę robotnika Wacława Polasika z Poznania (Marszałka Focha 177). Pogotowie Lekarskie (55-55) odstawilo p. Polasika do szpitala miejskiego. (kl)

— **Poraniony podczas bójk.** W bramie domu przy ul. Półwiejskiej 18 powstała bójka między kilkoma osobnikami, podczas której zostali poranieni pp. Czesław Bobkowski (ul. Półwiejska 18) i Franciszek Kleczyn (ul. Bóznicza 13). — Bobkowskiego odstawiono do szpitala miejskiego, ponieważ miał ranę kłutą w okolicy płuc. (kl)

## „Krakowiacy i Górale”

dla naszych Czytelników w Wrześni, Wągrowcu, Żninie, Nakle, Chojnicach, Gdańsku, w Tczewie, Starogardzie i Chełmie od niedzieli, 28 b. m.

Po ostatnich występach Teatru Narodowego z Poznania na prowincji otrzymujemy codziennie listy z podziękowaniem od naszych Czytelników z prowincji, którzy korzystali z naszych kuponów ulgowych, wydanych przez nasze pismo na przedstawienia Teatru Narodowego. Teatr ten, będący najważniejszym teatrem w województwie poznańskim i pomorskim, rusza w dalsze tournée artystyczne z cieszącą się wszędzie olbrzymim powodzeniem komedjo-operą w 3 aktach Jana N. Kamińskiego p. t.: „Krakowiacy i górale”. W głównych rolach występują artyści z pp. L. Sroczyńską, B. Orszańską, S. Ziemińską, Z. Szczerbowski, A. Kuryllą, F. Palańskim, W. Przebińskim, S. Winieckim, B. Dziennikiem, Cz. Rożnowskim, N. Nowakowskim, S. Dakowskim na czele. Ogółem zespół liczy 25 osób. „Krakowiacy i górale” grane są przy orkiestrze kameralnej, nad którą czuwa kapelmistrz Tadeusz

## Żyd Perkal i jego interesy z kupcami wielkopolskimi

Jak to swego czasu pisaliśmy, w czerwcu 1933 r. ogłosiła upadłość poznańska zbożowa firma żydowska, Leon Perkal (Wąły Zygmunta Augusta 10).

W środę, dnia 14 lutego b. r. przed sądem grodzkim odbył się termin, na którym zgłoszono 28 pretensyj prywatnych na zł 170.000,—, a prócz tego urząd skarbowy zgłosił za zaległe i niezapłacone od roku 1925 podatki pretensję na zł 80.000. Poszkodowani są kupcy zbożowi przeważnie po około zł 10.000, a jedna firma nawet na zł 30.000.—.

Perkal prowadził także młyn w Zduńskiej Woli, ale tamtejszych wierzycieli, którymi były żydowskie firmy w Łodzi i Zduńskiej Woli, spłacił w całości jeszcze przed upadłością.

Jak wynika ze sprawozdania zawiadowcy masy upadłościowej, książki Perkala były prowadzone fałszywie, a wykazani w nich dłużnicy — prawie wyłącznie Żydzi, którzy od niego zboże zakupywali — nie mają adresów, Perkal zaś wzbierał się adresy te podać, aby w ten sposób niektóre aktywa przed wierzycielami ukryć. Zawiadawca masy przedłożył sądowi pisma

dłużników łódzkich, z których to pism wynika, że bracia Perkala, mimo upadłości, inkasują od tych dłużników dla siebie pieniądze.

Perkal w listopadzie 1933 r. złożył swym wierzycielom wielkopolskim propozycję ugodową, ofiarowując na pokrycie swoich długów 25 proc. Ponięaż wszczęto przeciw niemu śledztwo, wierzyciele, chcąc bodaj część pieniędzy odzyskać, wnieśli pismo do prokuratury o wstrzymanie tego śledztwa aż do zawarcia ugody. Na dzisiejszy termin przed sądem grodzkim przybyli wierzyciele z Poznania, ze Śmigła, z Inowrocławia i t. d. i wszyscy byli gotowi przyjąć ofiarowane 25 procent, Tymczasem Perkal propozycję ugodową w ostatniej chwili cofnął, co u wierzycieli wywołało zrozumiałe oburzenie.

Jak słychać, Perkal zaraz po otwarciu upadłości zaczął prowadzić interes na nazwisko swojej żony i podobno część tych samych kupców, którzy na Perkalu stracili prawie zł 200.000.—, prowadzi dalej z nim handel, ale już na nazwisko jego żony.

Z ramienia Perkala występuje przed sądem adw. Gidyński.

## Z POZNAŃSKIEGO

— **BUDZYN.** (Łobuzerski wybrzyk.) W ub. tygodniu pod osłoną ciemnej nocy i szalejącego wichru nieznanemu łobuzy poderżnęli piłą przy pnju 2 pięknie rozwinięte kasztany przed składem rzeźnickim p. Steina. Kasztany w ciągu gorącego lata spełniają wielką dobroć, chłodząc skład przed upalnym słońcem. Wyrutki, którzy podpiłowania nie dokończyli, mieli na myśli, iż wśród silnego wichru kasztany runą, które mogły wskutek wysokości pozrywać obok prowadzące przewody elektryczne jak i przewody telefoniczne. Po odpowiednim obklepieniu uda się oba drzewa uratować.

— (Wichura.) Podczas ostatniej wichury, która szalała trzy dni i noc, powstały dotkliwe szkody. Z licznych domów zostały zrzucone gąsiorzy, względnie dachówki. W ogrodach wiatr łamał drzewka owocowe. W pobliskim lesie leży sporo drzew, które nie wytrzymały naporu. Najwięcej ucierpiał płoty.

— (Zebranie „Sokoła.”) W niedzielę 11 bm. odbyło się miesięczne zebranie Tow. Gimn. „Sokół”, na którym przyjęto do wiadomości obowiązki wypełnienia formularzy statystycznych na zlecenie Komendy P. W. i W. F. w Chodzieży. — Stwierdzono, iż młodzież sokola, licząc ucześnieza na odbywające się kursa pozaszkolne. Kursy odbywają się co poniedziałek i piątek każdego tygodnia o godzinie 19. Po załatwieniu mniejszych spraw i uiszczeniu składek miesięcznych, odśpiewaniem „Choć burza huca wokoło nas” zakończył prezes zebranie.

— **BARCIN.** (Walne zebranie pszczerlarzy.) W niedzielę 18 bm. o godz. 14 w lokalu p. P. Skrzypczyka odbyło się walne zebranie Tow. Pszczerlarzy.

— (Z życia kolejarzy.) Tow. kolejarzy pod wezw. św. Barbary wybrało zarząd w następującym składzie: pp. Kwaśnik — prezes, J. Górecki — skarbn., St. Kawka — sekretarz.

— (Nowy naczelnik „Sokoła.”) P. Antoniego Kamadulskiego mianowano naczelnikiem miejscowego gniazda „Sokoła”.

— **DAMASŁAWEK.** (Z życia „Sokoła.”) Pod przewodnictwem prezesa okr. p. Rybarczyka z Wągrowca, odbyło się walne zebranie miejscowego gniazda „Sokoła”, na którym ukonstytuował się nowy zarząd, do którego weszli pp. Zieliński — prezes, Nowacki — sekr., Winiecki — skarbn. Dotychczasowy naczelnik p. Michał Pogodziński ustąpił, a wybór nowego ma nastąpić na następnym zebraniu.

— (Koncert.) Doskonale rozwijający się chór kościelny w Damasławku urządził w ub. niedzielę koncert ze współudziałem żnińskiego chóru kościelnego. Publiczność żywo oklaskiwała wykonawców.

— (Strażacy ćwiczą.) W ub. tygodniu przeprowadził naczelnik p. Winiecki ćwiczenia nocne straży pożarnej, które wypadły zupełnie zadowalająco.

— (Złodzieje w garażu.) W pobliskim Łeknie włamali się złodzieje do garażu Bolesława Mańczaka i Teofila Maleckiego, skąd po wybitciu szyby w oknie zabrali narzędzia i różne przedmioty ogólnej wartości 120 zł.

— (Nieszczęśliwy wypadek.) W zagrodzie rolnika Komasy, wydarzył się ostatnio nieszczęśliwy wypadek. Kiedy Komasa wyjeżdżał wozem z podwórza, spłoszył się koń, przyczem Komasa wpadł na kupę kamieni. Ciężko rannego przewieziono do szpitala pow. w Szubinie.

— **GNIEZNO.** (Powstańcy i Wojacy w Gnieźnie.) Powst. i Wojacy w Gnieźnie odbyli ostatnio swe walne zebranie, które zagał dotychczasowy prezes Towarzystwa. W czasie dyskusji nad porządkiem obrad doszło do kontrowersji między prezesem Szymczakiem, a Bilskim na tle ważności walnego zebrania, przyczem ze strony ostatniego wpłynął wniosek o odroczenie walnego zebrania. P. Bilski uzasadnił swój wniosek tem, że wobec ogromu pracy, jakiej dokonało Tow. Powstańców i Woj. na polu wychowania obywatelskiego nie może pozwolić się zaskoczyć jakimśiś decyzjami lub odebrać sobie inicjatywę dalszej pracy. Ukryte czynniki chciały zepchnąć towarzystwo na podwórko „sanacyjne”. Po przedłożeniu rocznych sprawozdań wybrano nowy zarząd w osobach pp.: Jana Bilskiego — prez., Cynalewskiego — I wicepr., Żaka — II wicepr., Derengowskiego — sekr., Asta — skarbn., Białyskiego — komend. Pod wytrawnym kierownictwem nowego prezesa p. Bilskiego Towarzystwo przyjdzie do równowagi i odżyje.

— **KORONOWO.** (Z rady miejskiej.) Na ostatnim posiedzeniu nowej rady miejskiej odbyły się wybory wiceburmistrza i 3 członków magistratu. Wysłano tylko jedną ugodową listę. Wiceburmistrzem wybrano radnego adw. Kosidowskiego Lucjana, ławnikami pp.: Borzyszkowskiego Jana, Pufelskiego Jana, i Graczyka Józefata. Na wniosek burm. p. Wodniczaka wybrano komisję budżetową. W miejsce radnych Kosidowskiego i Borzyszkowskiego wchodzi do rady miejskiej pp. Siuda Bolesław i Lamparski Cezary.

— (Gdzie Koronowo?) Miasto Koronowo znane jest oddawna, jako chętnie odwiedzane miejsce wycieczkowe. Niestety do dzisiejszego dnia nie jest uznane oficjalnie i nie figuruje w spisie miejsc wycieczkowych. Zarząd miasta w interesie obywateli powinien poczynić odpowiednie kroki u miarodajnych czynników dla załatwienia tej sprawy.

— (Z karnawału.) Tow. Pań św. Wincentego a Paulo urządziło na sali w Gra-

binie wentę.

Tow. Powst. i Woj. bawiło się ostatnio na sali p. Golinowej. Ponadto doroczne zabawy karnawałowe urządziły Kółka Rolnicze w Koronowie, w Serocku w Salnie i Tow. Włościanek w Makowarsku.

— (Zebrania.) Na walnym zebraniu cechu stolarskiego ukonstytuował się nowy zarząd, jak następuje: starszy cechu — p. Fr. Nadolny, podst. — p. Fr. Szukalski, sekr. — p. Jan Sergot, skarbn. — p. Jan Rauhut.

— Tow. Przemysłowców odbyło ostatnio swe zebranie, które wybrało ponownie dotychczasowy zarząd w osobach pp.: K. Mętkowski — prez., S. Mosińskiego — zast., M. Siuda — sekr. S. Nowackiego — zast., P. Włocha — skarbn., C. Lamparskiego, Pokorę, T. Pawlickiego — ławn.

— Kupcy Samodzielni na walnym zebraniu wybrali zarząd w następującym składzie: pp. H. Błażejczyk — prezes, I. Nowak — zast., R. Fabianowski — sekr., J. Borzyszkowski — skarbn., J. Urbanowski i M. Januszewski — ławnicy.

— (Osobiste.) Osiedlił się w Koronowie przy ul. Sienkiewicza adw. Witold Budzyński, który ostatnio prowadził własną kancelarię w Łabiszynie.

— **KEPNO.** (Posiedzenie rady miejskiej.) W piątek, 9 b. m., odbyło się posiedzenie rady miejskiej. Obradom przewodniczył p. burm. Kokociński. Po wprowadzeniu w urzędowanie nowych radnych pp. Nawrota (N. P. R.) i Sikory (B. B.) przyjęto do wiadomości, że miasto zreka się komornego za lokale zajęte przez sąd grodzki pod groźbą przeniesienia sądu do Ostrzeszowa. Dalej postanowiono skorzystać z pożyczki 3 tys. zł z funduszu pracy na zatrudnienie bezrobotnych. Poprawki budżetowe w formie przeniesienia niektórych pozycji z wydatków nadzwyczajnych do wydatków zwyczajnych przyjęto, poczem po sprawozdaniach komisji rewizyjnej za miesiąc grudzień 1933 r. i styczeń 1934, posiedzenie zostało zamknięte.

(Z walnych zebrań.) Sokół żeński odbył ostatnio swe walne zebranie, któremu przewodniczyła prezeska gniazda p. Karłowska. Jak wynika ze sprawozdań ustępującego zarządu, oddział żeński liczy w chwili obecnej 56 członkiń i 8 ml., a stan kasy wykazuje po stronie dochodów sumę 696,20 zł, po stronie wydatków 598,26 zł. Po przemówieniu delegata okr. p. Tomczaka udzielono zarządowi absolutorium, poczem wybrano komisję rewizyjną, do której weszły pp.: Tomczakowa, Bogucka i Sarnowska. Do sądu honorowego wybrano pp.: Tomczakowa, Bogucka, Szymkowiakowa, Słowikówna, Hojczankę i Olejniczakównę. Po dwugodzinnych obradach zebranie zakończono.

Na rocznym walnym zebraniu chóru męskiego „Echo” wybrano nowe władze, w skład których wchodzi pp.: Z. Kielmiński — prezes, Ledwa — zast., Bombicki — sekr., F. Kowalek — skarbn., Gantlecki, Wawrzyczek i Zaleski — radni. W skład kom. rew. weszli pp.: W. Kukuła, K. Adamski i J. Mikołajczyk.

(„Jutro Pogoda.”) Kolejowe Przystosowanie Wojsk. wystawiło w niedzielę komedję p. t. „Jutro pogoda”. Liczna publiczność nie szczędziła oklasków amatorom za dobre wykonanie sztuki.

(Włamania i kradzieże.) Nieznani sprawcy włamali się do kościoła w Grębaninie, pow. Kępno, skąd zabrali 6 skarbon z pieniędzmi.

P. Zimochowej w Kępnie skradziono większą ilość owoców; : kuchni dla biednych skradziono ok. 4 ctr. węgla, a p. Kupczykowi 2 ctr. ziemniaków i ok. 10 ctr. węgla.

— **MOGILNO.** (Wyjaśnienie.) W „Kurjerze Poznańskim” z dnia 7 bm. zamieściliśmy notatkę p. t. „Strzelec w mundurze postrelony przy kradzieży węgla”. W związku z tą notatką wyjaśniam nasz korespondent że „strzelec” Topolewski w czasie zajęcia nie miał na sobie mundur, ale miał prawo do noszenia mundurku.

— **ŚMIGIEL.** (Zebranie Stronnictwa Narodowego.) Przy licznych udziałach członków i sympatyków odbyło się zebranie Stronnictwa Narodowego na którym szeroko omawiano sprawę nadchodzących wyborów do rady miejskiej, przyczem ustalono program pracy przedwyborczej i listę kandydatów.

— (Z Tow. śpiewu „Harmonja.”) Z okazji 41 rocznicy istnienia odbyło Tow. śpiewu „Harmonja” swe walne zebranie, któremu przewodniczył ks. prob. Nowak. Po złożeniu sprawozdań z rocznej działalności wybrano ponownie dotychczasowy zarząd z długoletnim prezesem p. Bromką na czele.

— (Założenie biblioteki publicznej w Czczu.) Dzięki inicjatywie hr. Żółtowskich powstała tutaj publiczna biblioteka i czytelnia.

— (Z jarmarku.) Jarmark w Śmiglu miał przebieg spokojny. Z powodu deszczu i niepogody kupujących było mało. Jak zwykle, z Kalisza i Łodzi przybyło dużo kupców i handlarzy żydowskich.

— **WITKOWO.** (Z rady miejskiej.) Na drugim z rzędu posiedzeniu rady miejskiej, któremu przewodniczył burmistrz Kujawski, dokonano wyborów poszczególnych komisji a mianowicie: komisji finansowo - budżetowej, rewizyjnej, sanitarnej, elektrowni, budowlanej i opieki społecznej.

**TEATR NARODOWY**  
Poznań  
**20% zniżki**  
na komedjo - operę p. t.  
**„KRAKOWIACY I GÓRALE”**

# Wstrząsająca tragedia małżeńska w Zbąszyniu

Kolejarz zastrzelił żonę i popełnił samobójstwo, pozostawiając siedmioro nieletnich dzieci

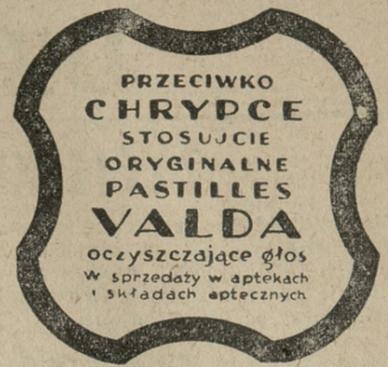
Zbąszyn, 15 lutego.

Wczoraj o godz. 4 po południu w Stefanowie około Zbąszynia kolejarz Jakób Birka zamordował swoją żonę Agnieszkę, a następnie sam popełnił samobójstwo.

Birka strzelił do swojej żony na podwórzu oddając do niej 4 strzały z rewolweru. Widząc, że żona jego jeszcze żyje, podszedł do niej i oddał jeszcze jeden strzał w głowę. Żyła ona po wypadku jeszcze 15 minut. Do sie-

bie zaś oddał jeden strzał w czoło i padł trupem na miejscu.

Poprzednio oddał jeszcze 2 strzały do syna swego, który biegł matce swej na ratunek. Strzały jednakże chybiły. Birka zostawił 7-mioro dzieci w wieku od 7 do 18 lat. (Tel. wł.).



ng 4738

## Jedwabie w wagonie sypialnym ekspresu Paryż - Niegorełaje

Rewizja celna w Zbąszyniu wykryła w wagonie sypialnym pociągu Paryż—Niegorełaje ukryte w przedziale nr. 9/10 nieocelone przedmioty, jak szale jedwabne i koronki. Przy odkryciu przemytu był obecny konduktor wagonu sypialnego Mikołaj Hermann z Warszawy. Na niego padło podejrzenie. W toku dochodzeń okazało się, iż przedział ten zajmował od Berlina do Schwiebus jakiś podróżny, który, mając bilet do Zbąszynia, wysiadł wcześniej, nie życząc sobie zasłania łóżka. Konduktor Hermann zaproponował władzom celnym delegowanie dwu urzędników na dalszą podróż w celu wyśledzenia i aresztowania ewentualnych adresatów przemycanego towaru. Zanim pociąg stanął około 3 w nocy na stacji Konin, wskoczyło doń dwu pasażerów i to Maurycy vel Mojsze Stadlin oraz Chaim Schwarzenberg. Obaj podróżni wydali się podejrzanymi urzędnikom celnym oraz obsłudze kolejowej. Jadący razem z tymi osobnikami obywatel niemiecki również wyraził swoje podejrzenia. W kilkanaście minut po wyjeździe pociągu z Konina, Stadlin, jadący na bilet 3 klasy, udał się do wagonu sypialnego, pytając o wolny przedział. Z kilku zaofiarowanych wybrał przedział nr. 9/10 i zamknął się w nim. Urzędnicy celni udali się za nim, lecz zastali łóżko roz-

zucone, Stadlina natomiast znaleziono w toalecie wagonu 3 kl., gdy przy otwartym oknie manipulował papierami. Urzędnicy celni zatrzymali również Schwarzenberga.

Przeprowadzona rewizja wykazała, iż Schwarzenberg miał w walizkach papier do pakowania, rzemienie, dwie peronówki berlińskie. Jak ustalono, data wybita na peronówkach odpowiadała czasokresowi, w którym Stadlin był w Berlinie. Skąd więc Schwarzenberg, rzekomo nie znający Stadlina i nie wyjeżdżający do Berlina miał peronówki berlińskie w swych walizkach? Dlaczego Stadlin akurat w przedziale nr. 9/10 szukał czegoś w łóżku? Dlaczego obaj oskarżeni zaprzeczają, jakoby się znali, a istnieją świadkowie ich ożywej rozmowy? Jaka była rola konduktora Hermanna w tej sprawie? Czy te poszlaki są wystarczające do skazania?

Takie pytania nasunęły się na rozprawie przed sądem okręgowym w Poznaniu, toczącej się w dniu 14 bm. Sąd okręgowy rozpatrywał tę sprawę ponownie wskutek kasacji Sądu Najwyższego. Zeznania składali liczni świadkowie. Sąd w dniu 15 bm. uwolnił osk. Hermanna, a oskarżonych Stadlina i Schwarzenberga skazał na kary w wysokości 4 422 zł z zamianą na areszt. (S)

## Aresztowanie dyrektorów „Volksbanku” w Bydgoszczy

Jeszcze sprawa upadłości banku Stadthagen

Bydgoszcz, 14 lutego.

prokurenta tego banku, pp. Ernesta Kreffta i Erwina Bigalke.

Z polecenia sędziego śledczego przy sądzie apelacyjnym w Poznaniu, p. Zygmunta Wolskiego, dokonano rewizji w biurze instytucji bankowej niemieckiej p. f. „Deutsche Volksbank“ i następnie aresztowano dyrektora i

Aresztowania mają być spowodowane ukrywaniem przez zarząd banku pewnych dokumentów w sprawie będącego w upadłości Banku M. Stadthagen.

## Krwawe występy nożowców w noc popielcową

Dwie ofiary w Lesznie

Leszno, 15 lutego.

niezwłocznie do szpitala św. Józefa.

W ostatni wtorek karnawału doszło na tle porachunków osobistych do krwawej rozprawy na noże. Około godz. 20 w al. Krasieńskiego wynikła kłótnia pomiędzy Fr. Ptaszyńskim, a braćmi Miecz. i Janem Rochowiakami, która wkrótce zamieniła się w krwawą bójkę, przyczem jeden z braci R. dobył noża i pchnął nim niebezpiecznie w brzuch Ptaszyńskiego.

Ptaszyński brocząc krwią, padł na ziemię. Nieszczęśliwego przewieziono

Krwawi nożowcy nie zadowolili się jednym występem, gdyż w kilka chwil później wszczęli bójkę na Rynku, gdzie ofiarą ich padł Jan Ptak, pchnięty nożem w brzuch. Ptaka przewieziono również do szpitala św. Józefa.

Stan obu ofiar napadu jest bardzo poważny i budzi obawy o ich życie. Rochowiaków, znanych na tut. gruncie, jako notorycznych złodziei i awanturników, aresztowano i osadzono w areszcie.

## Żydzi uciekają z Austrii do Polski

Do Łodzi i okolicy przybyło już 500 Żydów

Łódź, 15 lutego.

W związku z zaburzeniami w Austrii daje się zauważyć masowy powrót Żydów do Polski. Jak zdołaliśmy ustalić, około 500 Żydów przybyło tylko do samej Łodzi i najbliższej okolicy. W sferach żydowskich panuje przekonanie, że zbrojne starcia skończą się porażką socjaldemokratów, w których szeregach i to na najważniejszych stanowiskach, znajdują się głównie Żydzi. Z chwilą opanowania sytuacji przez stronnictwa narodowe, ostrze skierowane zostanie

przeciw Żydom, a ponieważ większość Żydów zamieszkałych obecnie w Austrii posiada przynależność państwową Polską, w przewidywaniu przymusowej i w niebardzo dogodnych warunkach reemigracji sami obecnie dążą do Polski.

Przybysze ci znajdują miejsca w handlu i przemysle, otaczani troskliwą opieką swych współwyznawców, szczególnie zaś ze strony komitetu pomocy uchodźcom, który zorganizowany został w czasie masowej ucieczki Żydów z Niemiec.

## Nieletni chłopcy zamordowali gospodarza

Do zbrodni namówili ich sąsiedzi zamordowanego

Kielce, 15 lutego.

19-letni Władysław Sołtysek i 18-letni Józef Czerw.

Przed tygodniem, jak już donosiliśmy, we wsi Zebrzydowice, pow. stopnickiego zabito, w dość tajemniczych okolicznościach, gospodarza miejscowego Jana Majchrzaka. Wszczęte natychmiast śledztwo doprowadziło do ujęcia sprawców zabójstwa, którymi okazali się młodociani przestępcy:

Do popełnienia morderstwa namówili ich sąsiedzi Majchrzaka, Wojciech Sołtysek i Michał Zieliński, którzy z zamordowanym mieli zatargi majątkowe.

Zabójców i podżegaczy osadzono w więzieniu w Busku.

## Odślonięcie tablicy śp. prof. Karwowskiego

W niedzielę, dnia 18 lutego r. b. o godz. 11,30 odbędzie się odślonięcie tablicy na kamienicy Związku Lekarzy P. P. Okręg Wielkopolski przy ul. Skarbowej 9 ku uczczeniu pamięci śp. prof. dr. Adama Karwowskiego.

## Śmiertelne porażenie

W czasie silnego wiatru nastąpiła chwilowa przerwa w dostawie prądu do Małocina w pow. wyrzyskim 40-letni kowal Stanisław Jarzab, sądząc, że błąd znajduje się w transformatorze, dostał się tam zapomocą podrobionego klucza. W czasie manipulacji przy transformatorze został nagle porażony prądem wysokiego napięcia, skutkiem czego poniósł śmierć.

Na miejsce wypadku przybyła z Nakła komisja sądowno-lekarska.

## Skazanie komornika

Bydgoszcz, 15 lutego.

Sąd okręgowy w Bydgoszczy rozpatrywał sprawę sprzeniewierzeń, dokonanych przez komornika sądowego, Stanisława Łuczke, który dopuścił się sprzeniewierzenia pieniędzy publicznych na sumę 4.600 zł oraz usunięcia licznych akt, dotyczących spraw tych klientów, na krzywdę których powyższą kwotę sprzeniewierzył. Sąd po przeprowadzeniu rozprawy i wysłuchaniu kilkunastu świadków, przeważnie pokrzywdzonych przez Łuczke, skazał go na półtora roku więzienia i pozbawienie praw obywatelskich na przeciąg lat trzech.

## Zmiana zarządcy w Browarze Wielkopolskim

Bydgoszcz, 15 lutego.

W związku z aresztowaniem pozostającego dotychczas w areszcie śledczym zarządcy masy upadłościowej Browaru Wielkopolskiego, p. Kazimierza Kaczmarka, sąd konkursowy zarządził usunięcie Kaczmarka ze stanowiska zarządcy i wybór nowego przez walne zebranie wierzycieli.

Zebrań to odbyło się pod przewodnictwem sędziego Hozakowskiego, który wyjaśnił, że zwolnienie Kaczmarka uważał za niezbędne ze względu na jego posunięcia, wyraźnie szko-

dliwe dla interesów wierzycieli i masy upadłościowej. Sąd zaproponował na stanowisko zarządcy masy dyr. Banku Bydgoskiego, p. Stanisława Zagórskiego. Propozycję tę zebranie wierzycieli zaakceptowało. Równocześnie zebranie uchwaliło powołać rzeczoznawcę z Poznania p. Schmidta, któremu powierzone będzie dokładne zbadanie działalności poprzedniego nadzorca masy upadłościowej.

## Koń zabił rolnika

Kartuzy, 14 lutego.

Rolnik Józef Cyman z Miechucina, wracając powózką do domu uderzył kilkakrotnie biczykiem konia, by go zmusić do pospiechu. Przestraszony koń, wierzgnął i uderzył kopytem Cymana w głowę. Krótko potem Cyman zmarł.

Przed kilku tygodniami brat Cymana Fabjan, zginął również tragiczną śmiercią wskutek nieszczęśliwego upadku na łozie.

## Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: Matka z prośbą o zdrowie dla pracującego syna 1,80 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 380,90 zł.  
Na fundusz szkolny zagranicą: F. Lexandrowicz 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 60 zł.  
Na ochronkę Dz. Jezus na terenie P. W. K.: Zebrane na podkoziółku Klubu Wioślarskiego 1904 — zł 41; — razem z poprzednio pokwitowanymi 80,50 zł.  
Na Tow. Pań św. Wincentego a Paulo przy parafii farnej: Marja Żuromska 10 złotych.

## Tragiczny koniec karnawału

Tajemnicze morderstwo w Inowrocławiu

Inowrocław, 15 lutego.

W ostatni dzień karnawału, t. zw. „Podkoziółek”, popełniono morderstwo, świadczące o zwyrodnieniu obyczajów. Na rogu ul. Toruńskiej i Plebanka, na przeciw dawnego młyna zwanego popularnie „Belwederem”, prowadzili ze sobą rozmowę podchmieleni 19-letni Stefan Rokicki (ul. Panny Marji 17), i 17-letni Stanisław Gościński (ul. Błonie 4).

Nagle Rokicki wyciągnął browning i strzelił do Gościńskiego, trafiając go w głowę, przyczem kula przeszła na wyłot. Członkowie straży pożarnej odnieśli Gościńskiego do pobliskiego szpitala powiatowego w beznadziejnym stanie. Okryta sadzą twarz Gościńskiego świadczyła, iż brał on udział w igraszkach zapustnych.

Rokicki po dokonaniu zabójstwa

zbiegł, dopiero około godz. 24 zgłosił się do komendy policji.

Gościński był synem znanej w swoim czasie sekiarki, „biskupki” Badaczy Piśma św., która jednak przed zgonem pojechała się z Bogiem.

Policja czyni energiczne dochodzenia, celem wyświetlenia istotnego tła zabójstwa.

# DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

## ŻYCIE KULTURALNE

**Red. Witold Noskowski**, kierownik Działu Kultury i Sztuki wyjechał w sprawach redakcyjnych do Warszawy. Zastępuje go red. Tadeusz Kraszewski. Godziny przyjęć niezmiennie.

### PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Najbliższą wystawą w Instytucie Krzewienia Sztuki pl. Wojski 14a będzie wystawa akwarel Tytusa Czyżewskiego, rysunków węglowych Hipolita Polańskiego oraz gwaszów i akwarel z z południa Francji i Rzymu Kazimierza Tomorowicza. Na otwarciu słowo wstępne wypowie prof. Leon Dołżycki.

### K. M. MORAWSKI WYGLÓSI ODCZYT NA AKADEMII PAPIESKIEJ

Celem uczczenia dwunastej rocznicy rządów J. Świątobliwości Papieża Piusa XI, odbędzie się w niedzielę 18 lutego br. o godz. 17-ej w auli Uniwersytetu Poznańskiego „Uroczystość Papięska”. Organizuje ją Zarząd Główny Archidiecezjalnej Ligi Katolickiej pod protektorem J. Em. ks. Prymasa dr. A. Hlonda. Na uroczystej tej akademii referat pt. „Główne znamiona Pontyfikatu Piusa XI” wygłosił dr. Kazimierz Marjan Morawski. Świetne pióro wybitnego historyka znają z artykułów Czytelnicy „Działu”, który zdobył sobie ostatnio cenne jego współpracownictwo.

### TEATR

**Teatr „symultaniczny”**. Ze Lwowa donoszą nam: Dzisiejszy teatr jest, według dekoratora naszej sceny, p. Andrzeja Pronaszki, „pudelkowym”. Scena jest architektonicznie oddzielona od widowni, a przez to nie można nawiązać stałego związku między widzem, a sceną. P. Pronaszko na swym ciekawym odczycie przedstawił scenę „symultaniczną” jako teatr przyszłości. Różne są formy takiego teatru. W jednej n. p. scena centralna biegnie przez środek widowni, tak że widzowie siedzą twarzą do siebie. W innej znów parter jest otoczony sceną niby pierścieniem, podzielonym na odcinki, na których odgrywa się w różnych dekoracjach różne sceny. Odcinek rozświetla się w chwili grania, gaśnie gdy scena się kończy. Trzeci wreszcie sposób to okrągłe ruchome podium, na którym siedzą widzowie. Podium to jest otoczone kołem przez okrągłą scenę, a urządzenie obrotowe zwraca widzów ku temu wycinkowi koła, na którym się gra.

### SZKOLNICTWO

**Współczesne metody nauczania** zanalizował dr. H. Rowid w „Ruchu Pedagogicznym”. Autor omówił różne metody, kończy zaś twierdzeniem, że tylko wtedy cel wychowania może być osiągnięty, jeśli dziecko będzie przeżywało każdą fazę rozwojową zgodnie ze swymi właściwościami psychicznymi.

### KTO ZAMAWIA MONUMENTALNE DZIEŁO?

Przed paru dniami doniósł Dział Kultury i Sztuki (nr. 65 „Kur. Pozn.”) że Towarzystwo Miłośników Historji w Poznaniu podejmuje ważne wydawnictwo. Będzie nim Bibliografja Historyczna Wielkopolski, obejmująca okres od czasów najdawniejszych, aż po powstanie wielkopolskie r. 1918-19. Opracowuje ją świetny znawca dziejów Ziemi Zachodnich, dyrektor Biblioteki Raczyńskich, dr. Andrzej Wojtkowski.

Wszelako aby ważne to dla kultury narodowej dzieło mogło się ukazać, potrzeba jest 300 abonentów, którzy zgłoszą się jak najrychlej, oświadczając gotowość subskrypcji. Wynosi ona 60 złotych, płatnych w dwunastu ratach po 5 złotych w miarę ukazywania się kolejnych zeszytów. Tylko w razie zgłoszenia się 300 abonentów, będzie można przystąpić do druku, który ma zacząć się w czerwcu rb., to też zachęcaliśmy gorąco do poparcia tego doniesłego dzieła.

Jesteśmy szczęśliwi, że możemy ogłosić już teraz drugą listę przedpłacicieli, przesłaną nam przez Towarzystwo Miłośników Historji. Obejmuje ona 28 pozycji, które napłynęły w ostatnich paru dniach, tak że razem liczba prenumeratorów doszła do czterdziestu czterech.

Potrzeba zatem jeszcze 256 abonentów. Vivant sequentes! Zaraz po otrzymaniu następnej listy, ogłosimy ją w Dziale Kultury i Sztuki, a mamy nadzieję, że uzupełni się szybko.

Bibliografję Historyczną Wielkopolski zaprenumerowali w dalszym ciągu:

Biblioteka Kórnicka, Biblioteka Miejska w Bydgoszczy, Biuro Sejmu Śląskiego,

### OCHRONA PRZYRODY

**Ochrona roślin leczniczych.** „Dzikie” zrywanie roślin leczniczych, grozi niektórym gatunkom wyniszczeniem, zwłaszcza teraz, gdy leczenie ziołami się wzmogło i popyt jest coraz większy. Województwo krakowskie rozesało do starost w spis roślin leczniczych podzielony na trzy grupy. Jedna zawiera rośliny, których niewolno wogóle zrywać, gdyż grozi im wyginiecie, w drugiej są takie, które wolno zbierać w promieniu 10 klm. od granic Krakowa i 3 klm. od innych miast, w trzeciej wreszcie takie, które wolno zrywać na całym obszarze województwa.

(I. M.)

Świeżo też jeszcze mamy w pamięci dr. K. Morawskiego jako prelegenta. Jego niedawno wygłoszone w Poznaniu odczyty o roli masonerii w rozbiorach Polski wywarły niezapomniane wrażenie zarówno bogactwem treści, jak znakomitą formą.

Prócz głównego referatu na program „Uroczystości Papięskiej” złożą się — prze mówienie prof. dr. P. Gantkowskiego, prezesa Ligi Katolickiej oraz śpiewy Chóru katedralnego pod dyr. ks. dr. W. Gieburowskiego, przy akompaniamencie na organach prof. J. Pawlaka.

### LITERATURA

**Nowy Locke** nosi tytuł „Septimus”. Optyzmizmowi Lockego groziła nieraz pływiczna, sentymentalna — sentymentalizm. Talent opowiadacza, a party o duży wyrobienie literackie, zatrzymywał go najczęściej na granicy stabilizacji; tym razem tego nie dopiął. Sympatyczny na pierwszy rzut oka aferzysta Sypher jest w gruncie rzeczy kombinatorem i współzuciacia u myślenia człowieka się nie dorobi. Piękna Zora, która używa po próżniaku na podróży — detto. Przygody Syphera, Zory i jej siostry Emmy, nazbyt stępa zdążają do końca, który łatwo przewidzieć; wskutek tego tom rozrósł się przez gadulstwo. „Rój”, który wydał „Septimusa”, zapowiada nowe tomy Lockego. Oby drzemka, w której „Septimus” był najwidoczniej pisany, nie przeciągnęła się na nie. (In)

### NAUKA

**Tatarzy w nauce polskiej.** Z Wilna donoszą nam (zw): Tatarzy polscy mają swój Związek Kulturalno-Oświatowy, który zaczął wydawać mi. sześciany „Życie Tatarskie”. W piśmie tem znajduje się kronika, mieszcząca ciekawe przyczynki do życia kulturalnego Tatarów polskich. Dowiadujemy się m. in. że dwaj młodzi magistrowie filozofji, mianowicie Ali Woronowicz i Mustafa Aleksandrowicz wyjechali do Egiptu, zaś były docent Uniwersytetu wileńskiego dr. Osman Achmatowicz obejmuje katedrę chemji na Uniwersytecie warszawskim.

Wydz. Biblioteczno-Archivalny w Katowicach, Seminarjum Historyczne Uniwersytetu Poznańskiego, Seminarjum Historji Prawa Polskiego Uniw. Poznańskiego, Zarząd Miejski w Lesznie, Okręgowa Biblioteka Pedagogiczna, Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, Towarzystwo Przyjaciół Nauki i Sztuki w Gdańsku, Zbiory Biblioteczno-Muzealne hr. Tarnowskich w Suchoj, Tadeusz Dutkiewicz, sędzia we Wronkach, Róża Erzepki w Poznaniu, Teodor Filipowicz w Poznaniu, Ks. Kanonik Gładysz w Komornikach, Dr. Stefan Goldmann w Gdańsku, Dr. Kazimierz Gruszczyński w Poznaniu, Prof. Alfred Jesionowski w Pszczynie, Władysław Kontrowicz, członek magistratu poznańskiego, B. Langowski, adwokat i notariusz w Gdańsku, Tomasz Łyskowski, właściciel ziemski w Poznaniu, Józef Małkiewicz, aptekarz, w Poznaniu, Ks. Władysław Makowski, dyrektor biblioteki i archiwum diecezjalnego w Płocku, Prof. Wojciech Reising w Krotoszynie, Dr. Józef Seruga, dyrektor zbiorów muzealno-bibliotecznych w Suchoj, Dr. Adolf Świdwiński w Łodzi, Wiesław Tuchołka, właściciel ziemski w Marcinkowie Dolnym, Prof. Dr. Kazimierz Tymieniecki w Poznaniu, Prof. Dr. Zygmunt Wojciechowski w Poznaniu, Stanisław Wojski, aptekarz w Lubawie.

Zgłoszenia należy nadsyłać pod adresem: Towarzystwo Miłośników Historji, Poznań, Góra Przemysława, Archiwum Państwowe.

### Książki nadesłane

Józef Mestwin Musiałek: „Słowianie”. Część II. O zjednoczenie narodowe i państwowe Słowiańszczyzny. Poznań, 1933. Nakł. Komitetu Propagandy Wszechsłowiańskiej.

Edward Ligocki: „Prawnuczka Fausta”. Kraków 1934. Wydawnictwo Literacko-Naukowe.

Edward Rosset: „Estonja współczesna”. Łódź 1933.

## WYSZŁY NOWE PIEŚNI POLSKIE

Czesław Marek, Witold Maliszewski, Piotr Perkowski — Jak wygląda kultura pieśniarska w Polsce? — Niezbyt wesoło — Piękny odzew, ale bez echa: Moniuszko — Szymanowski bardzo trudny — Obecny Plon Towarzystwa Wydawniczego Muzyki Polskiej.

Towarzystwo Wydawnicze Muzyki Polskiej (Warszawa) zajęło się ostatnio pieśnią solową i wypuściło kolejno cztery zeszyty, a mianowicie: Czesława Marka „Na wsi”, Witolda Maliszewskiego „Cztery pieśni”, Piotra Perkowskiego „Uty” japońskie i „Dwie pieśni”. Wszystko z towarzyszeniem fortepianu.

Pisałem w swoim czasie o słabym rozwoju pieśni artystycznej w Polsce i o zupełnym braku kultury pieśniarskiej u słuchaczy, wykonawców a także u kompozytorów. Zbadanie przyczyn tego zjawiska sięgałoby daleko w głąb naszego życia muzycznego i stałoby się obszerny temat sam dla siebie. W feljtonie wyczerpać się go nie da. Pod wpływem pięknego rozwoju form lirycznych na zachodzie próbował Moniuszko rozwiązać ten problem u nas („Śpiewnik domowy”), ale natrafił na tak głuchą obojętność społeczeństwa a i śpiewaków (zupełnie do estrady nie przygotowanych), że zniechęcił się do pracy nad pogłębianiem tego gatunku twórczości. A był on chyba pierwszym i ostatnim (jak dotąd) twórcą polskim, mającym dane do wypowiadania się na większą skalę i w sposób trwały w tej najsubtelniejszej i najbardziej intymnej formie.

Ze współczesnych jedynemu Szymanowskiemu jest bliski ten rodzaj twórczości, choć pisze on właściwie nietylę liryki, ile poematy wokalne, wymagające od wykonawcy bardzo poważnego przygotowania muzycznego i śpiewaczego. Dlatego też pieśń: jego nie zdążyła się spopularyzować. Inni kompozytorowie polscy uprawiają pieśń solową przygodnie i bez należytego wyczucia specyficzności jej formy i wyrazu. Piszą różnie: albo rzeczy banalne i naiwne, albo znów przeładowane lub przerafinowane. A liryki mają wtedy rację bytu, kiedy łącząc w sobie prostotę i celowość faktury (choćby w środkach nowoczesnych) z prawdą i szczerością wyrazu artystycznego, stają się dostępnymi dla wszystkich — zarówno dla słuchaczy jak i amatorów-wykonawców. Niestety z mozołem trzeba byłoby szukać w naszym dorobku pieśni (poza Moniuszką i kilkoma znanymi i spopularyzowanymi melodjami) odpowiadających tym warunkom.

Z wydanych teraz, pieśni Marka („Na wsi”) próbują kojarzyć umiarkowany modernizm partji fortepianowej z melodjami ludowymi. Zeszyt obejmuje siedm pieśni, stanowiących rodzaj suity. Każda pieśń posiada samodzielnie rozwijające się tło muzyczne, pełne błyskotliwych pomysłów rytmicznych, harmonicznych i zgrabnej polifonji. Najbardziej zrównoważoną i pięknie zamkniętą całością jest pieśń czwarta: „Niedola”, a najwięcej urozmaiconą i doskonałą w fakturze fortepianowej siódma: „Kasia”. Autor sam jest pianistą i dlatego może znać we wszystkich pieśniach przewagę instrumentu nad głosem. Całość po przeinstrumetowaniu na orkiestrę, może robić jeszcze lepsze wrażenie.

Pisząc o Maliszewskim, łączy się jego twórczość ze szkołą rosyjską; trudno tego uniknąć wobec niezaprzeczalnych śladów, jakie szkoła ta w jego muzyce zostawiła. Szczególnie w opusach wcześniejszych. Nie jest to przecież zarzut, lecz jedynie znak rozpoznawczy. Tembardziej, że poprzez te zewnętrzne wpływy przebijają się oblicze twórcy o rysach indywidualnych i własnej treści emocjonalnej. Pełne lirycznego wyrazu „Cztery pieśni” (do tłumaczonych tekstów rosyjskich Puszkina i Żukowskiego) świadczą o tem nie mniej, niż inne opusy tego poważnego autora. Szczególnie pierwsze dwie pieśni: „Myślałem, że nie umie serce” do słów Puszkina i „Pieśń wiosenna” do słów Żukowskiego — pełne prostoty i świeżości, są wzorowymi przykładami dobrze odczutej formy lirycznej. Oczywiście są to wzory, których wartość polega nie tyle na oryginalności, ile na rzetelnym opanowaniu najistotniejszych i wykazujących najsilniejszą odporność na działania czasu elementów formalnych. Dobra forma zawiera w sobie zawsze zdolności regeneracyjne. Pozwalają jej one na przebiecie się na wierzch poprzez grube często warstwy zapomnienia i długie okresy lekceważenia. Powstaje znów wtedy do życia świeża i pełna żywotności. Tak jest

właśnie z formą pieśni, która po okresie eksperymentowania i przerostu może wrócić do swego znaczenia tylko w tych najlepszych wypróbowanych kształtach. Ale pod warunkiem, że w treści i języku będzie odpowiadała duchowi swego czasu.

Perkowski w „Utach” japońskich Kwiatkowskiego daje ciekawe impresje, postępując się śmiało rzutami w partji głosowej i niezależnym prowadzeniem fortepianu. Ta dwutorowość niezawsze jednak działa korzystnie na formę. „Dwie pieśni” (Pawlikowska i Staff) napisane znacznie później, są pomyślane bardziej organicznie i przeprowadzone umiejętnie. Wyraz ich melancholijny i ciepły ma szczerotę i wewnętrzne uzasadnienie zarówno w śpiewie jak i fortepianie, nie przełamowanym w brzmieniu ani w fakturze.

St. Wiechowicz.

Poznań.

**Didur i Sari w Katowicach.** Donoszą nam z Katowic (ad): Na przedstawienie „Cyrułika sewilskiego” przybyli tutaj z zespołem opery krakowskiej znakomici Adam Didur, który odtworzył Don Basilia, oraz Ada Sari, która śpiewała Rozyne. Figuram był p. Romanowski, Almawiwa p. Szymanowicz.

**Z cudownego dziecka — wielki artysta.** Donoszą nam z Warszawy: Koncertem Filharmonji dyrygował Willy Ferrero (Amerykanin pochodzenia włoskiego, syn emigranta). Prowadził symfonje Brahmsa c-moll, oraz urywki wagnerowskie i Debussyego. Wrażenie było bardzo silne, Ferrero jest w istocie znakomitym, natchnionym kapelmistrzem, a już dwadzieścia lat temu jako chłopiec ośmiolatek, trzymał batutę w rękę na estradach wielkich stolic, będąc rzadkim okazem cudownego dziecka-dyrygenta. Z cudownych dzieci rzadko bywają wielcy artyści. Ferrero jest jednym z wyjątków, które z pewnością potwierdzają regułę jak chce znana zasada, ale potwierdzają ją w sposób dla słuchacza istotnie nadzwyczajny.

**Nowa opera rosyjska.** W Leningradzie i w Moskwie wystawił Szostakiewicz swoją nową operę „Ekaterina Izmajłowna”. Krytyka utrzymuje, że od „Damy Pikowej” Czajkowskiego, jest to pierwsza opera rosyjska w wielkim stylu.

**Więc nie będzie Lehara.** Z Pragi donoszą nam (mp): Rozesała się pogłoska, że najnowsza operetka Lehara, „Giuditta”, ma być pozyskana przez Narodne Divadlo. Okazuje się, że jest wprost przeciwnie. Lehara proponował dwukrotnie „Giudittę” dyrekcji Narodnego Divadla, lecz dwa razy spotkał się z odmową.

### Pisma nadesłane

„Tęcza”. Nr. 2. Treść: S. Olszewski: „Zielona granica”. — F. Gibbs: „Prawda i humbug”. — J. Kisielewski: „Ludzie dobrej woli”. — Dwa głosy. — W. Bronowski: „Rachunek sumienia trzeciej Republiki”. — G. Beaumont: „N-dzieja”. V. West: „Panna Higginboltom”. — Dr. K. Troczyński: „Marja Dabrowska”. — Dr. J. Koller: „Taniec japoński”. — Dr. S. Bernat: „Porcelana droższa od złota”. — Dr. J. Makarewicz: „Piękne miasto”. — M. Miklaszewski: „Najniebezpieczniejsi z nieszczęśliwych”. — S. Dobrzycki: „O czwartym wymiarze”. — Inż. S. Glinka: „Lokomotywa”. — S. Ordon: „Łowcy futer”. — W. Dak: „Wiersz o Polsce”. — Przegląd spraw miesiąca — Rozrywki umysłowe. — Adr. Red. Poznań. Al. Marcinkowskiego 22.

„Sztuki Piękne”. Zesz. 12. Treść: T. Seweryn: „Drzeworyt współczesny”. — Kronika artystyczna. — 16 stron rotograwur jednobarwnych. — Adres Red. Kraków, Plac Matejki. Akademia Sztuk Pięknych.

„Głos Sądownictwa”. Nr. 1. Treść: Komitet Redakcyjny: „1929 — 1934” — Nowe uposażenia sędziowskie — N. P. Georgjew: „Sady i sędziowie Bułgarii” — Prof. Dr. S. Glaser — „Wolne prawo” — Prof. L. Namitkiewicz: „Nowy Kodeks Handlowy” — R. Moszyński: „K. P. C. i przywileje podatkowe Skarbu Państwa”. — H. Fisch: „Ochrona prawno-sądowa cudzoziemców w Polsce” — B. Pogoda: „Uwagi do § 21 niemieckiej ustawy prasowej” — Dr. E. Giergielewicz: „Ostatnie próba reformy prawa karnego w dawnej Polsce niepodległej” — Dr. Z. Fenichel: „Świadczenie pracy” — A. Grzybowski: „Prawo o stowarzyszeniach a zrzeczenia funkcji państw.” — Poradnia prawnicza. — Kronika — O-rzecznictwo — Młody Prawnik. J. Jodłowski: „Nieprawidłowości i uchybienia wyroku i system ich naprawy według K. P. C.” — W. Szpakowicz: „Niekreślona wartość przedmiotu sporu” — Kronika — Adr. Red. Warszawa, Miodowa 15.

# DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

## Świat podziemi

Istnienie wysokich obciążeń podatkowych i socjalnych pociąga za sobą — w długiej litanii skutków — podział produkcji na dwie kategorie: jawną i tajną, pracującą w świetle dziennem i podziemną. Ten podział, o którym mówimy, zarysowuje się coraz wyraźniej. Doniedawna produkcja tajna, podziemna, unikająca wszelkich obciążeń natury prawno-publicznej, znana była głównie w Łodzi jako „anonimowy” przemysł włókienniczy. Teraz produkcję anonimową znają także inne okręgi. Zna ją również Wielkopolska.

„Przemysł anonimowy” jest spekulacją, żerującą na nadmiernie u nas rozbudowanym ustawodawstwie socjalnym i na wysokich ciężarach podatkowych, obciążających produkcję przemysłową. Indywidualna, trudniące się przemysłem anonimowym, to jednostki z tych samych band, które w okresie inflacji i spadku kursu naszej waluty zaludniały czarne giełdy, trudniące się nielegalnym handlem walutami i złotem, łańcuszkowym i paskarskim handlem artykułami podlegającymi reglamentacji.

Dzisiaj, gdy spekulacja walutowa, handel cukrem, mydłem, smalcem itd. przestały być źródłem lukratywnych interesów, krąg „businessów” świata podziemi zwięźlił się do handlu żywym towarem, przemysłem, narkotykami, no i do produkcji anonimowej.

Podobnie, jak tajne drukarnie dostarczają „bibuły” zakonserwowanym odbiorcom, tak i tajne fabryczki dostarczają towaru wtajemniczonym i solidarnością paserską związanym handlarzom.

Już na pierwszy rzut oka łatwo odgadnąć można, z jakiego elementu składa się „podziemny świat produkcji”: oczywiście — głównie z Żydów!

Razem z falą żydowską, podmywającą systematycznie podstawy życia gospodarczego Polski Zachodniej, płyną ku nam nowe metody „pracy” nielegalnego handlu i przemysłu. Tylko ścisła solidarność, tak charakterystyczna u Żydów, umożliwia anonimowemu przemysłowi bezpieczne zbywanie swych towarów.

Walka z przemysłem anonimowym na naszym terenie polegać musi z jednej strony na bezwzględnej tępieniu tajnych fabryczek, z drugiej zaś strony na popieraniu solidnych, polskich fabryk, drogą kupowania tylko znanych produktów krajowych u kupców-Polaków. W odniesieniu do przemysłu anonimowego polskie sfery gospodarcze powinny ściśle współpracować z organami administracji państwowej, nie wahając się przed wskazywaniem policji indywidualów, okradających skarbnic państwa i instytucje socjalne w celu nielegalnej konkurencji z rodzimym przemysłem.

## PODATKI I OPŁATY

(p) **Pojęcie „partii”.** Czynnikiem decydującym dla określenia, jakie przedsiębiorstwa obowiązane są do wykupywania świadectw przemysłowych I kategorii handlowej jest pojęcie t. zw. partii, to znaczy większej ilości. Jest to pojęcie bardzo elastyczne, zależne od pojęć gospodarczych, od miejscowości, od koniunktury. Sprawa komplikowała się jeszcze na skutek tego, że odwołania od orzeczeń karnych są składane zarówno do komisji odwoławczej, jak i sądów powszechnych, wobec czego rozwinęło się podwójne orzecznictwo: Sądu Najwyższego i Najwyższego Trybunału Administracyjnego, niejednokrotnie między sobą sprzeczne. Sprawę wyjaśnił nieco Sąd Najwyższy w wyroku z 21 marca 1932 r., stwierdzając, że cecha handlu hurtowego, decydująca o przynależności przedsiębiorstwa do kategorii pierwszej świadectwa przemysłowego jest sprzedaż towarów w ilościach, któreby sąd na podstawie okoliczności faktycznych, rodzaju towaru, jego ceny, przyjętych w danej miejscowości zwyczajów i pojęć kupieckich i t. d. mógł uznać za „większe” i przytem pod warunkiem, ażeby wypadki sprzedaży w większych ilościach stanowiły „przeważną” część ogólnej ilości tranzakcji handlowych oraz ażeby, głównym, czyli przeważającym ilościowo elementem kupujących były kupy i przemysłowcy, nabywający towar dla celów handlowych i przemysłowych. Jednocześnie sąd wskazał na konieczność powoływania w tych sprawach rzeczoznawców. Niestety powoływani w myśl tego wyroku przez sądy rzeczoznawcy częstokroć nie posiadają dostatecznych kwalifikacji. Dla tego organizacje gospodarcze czynią starania, by sądy zwracały się do izb przemysłowo-handlowych o delegalowanie biegłych lub bezpośrednio zaopiniowanie sprawy. (k)

## Konwencja handlowa i nawigacyjna między Polską a Czechosłowacją

Konwencja handlowa i nawigacyjna polsko-czechosłowacka, podpisana dnia 10. bm. w Pradze składa się z 31 artykułów, regulujących całokształt stosunków gospodarczych między obydwojoma krajami. Poruszone są w niej zarówno sprawy osiedleńcze, jak i sprawy obrotu towarowego, kolejowe, morskie i weterynaryjne. Posiada ona protokół końcowy oraz załączoną do niej konwencję weterynaryjną, składającą się z 13-tu artykułów wraz z protokołem końcowym.

Oprócz tego do konwencji załączone są dwie listy zniżek i fiksacji celnych, przy czym w liście A. Czechosłowacja udziela szeregu zniżek dla polskiego wywozu rolniczego oraz innych produktów, interesujących nasz wywóz, w liście B. zaś Polska udziela szeregu zniżek na czechosłowackie produkty przemysłowe. Konwencja podlega ratyfikacji i wchodzi w życie w 15 dni po wymianie dokumentów ratyfikacyjnych, jednak obie strony mogą się porozumieć

co do wcześniejszego wprowadzenia konwencji w życie.

Termin wypowiedzenia konwencji wynosi 3 miesiące. Jednocześnie z konwencją zawarty został między obu krajami układ kontyngentowy.

Podpisana w dniu 10. bm. konwencja polsko-czechosłowacka zastąpi konwencję z 1925 r. i 4 późniejsze protokoły, z których najważniejszym jest ostatni z 1928 r.

Konwencja handlowa i nawigacyjna polsko-czechosłowacka jest 8-mym z kolei układem, zawartym na tle nowych warunków, wytworzonych przez wejście w życie nowej taryfy celnej. Przedtem zawarte zostały: 1) protokół dodatkowy z Belgją, 2) umowa handlowa z Austrią, 3) protokół ze Szwecją, 4) układ celno-kontyngentowy z Z. S. R. R., 5) umowa celno-kontyngentowa z Danją, 6) układ taryfowy z Holandją, oraz 7) układ ze Szwajcarią, podpisany w dniu 5. bm.

OD PIĄTKU, 16<sup>GO</sup> LUTEGO

W KINACH:

APOLLO

MAURICE CHEVALIER

w wielkiej szampańskiej komedji muzycznej

PIĘKNY JEST ŚWIAT

METROPOLIS

SENSACYJNY FILM

z cyklu „KOBIECY Dr. JEKYLL i Mr HYDE“

TAJEMNE MOCE

z słynną CAROLĄ LOMBARD

ng 457

W nadprogramie: 2 rewelacyjne dodatki wzbudzające podziw.

DZIS W CZWARTEK

poraz ostatni w APOLLO: WSPANIAŁY FILM POLSKI „PRZYBŁĘDA“

w METROPOLIS: KAPITAŁNA KOMEDIA PAT I PATACHON

## KRONIKA GOSPODARCZA

### Z KRAJU

(k) **O ustawowe uregulowanie obrotu artykułami rolniczymi.** Dnia 9. bm. odbyło się w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Warszawie zebranie dyskusyjne, na którym p. poseł Marjan Rudziński wygłosił wobec szeregu wybitnych przedstawicieli sfer przemysłowych i handlowych referat o projekcie ustawowego uregulowania obrotu artykułami rolniczymi. W toku dyskusji przedstawiciele handlu zbożowego i przemysłu młynarskiego wskazywali na szereg bardzo poważnych przeszkód zarówno natury gospodarczej jak i prawniczej, na które napotkaćby musiała ustawa, w razie jej realizacji w obecnym brzmieniu.

(k) **Nowy Dziennik Ustaw R. P.** W dniu 14. bm. wyszedł z druku numer 13 Dziennika Ustaw R. P. w którym ogłoszone są m. in. następujące rozporządzenia o charakterze gospodarczym: Rozporządzenie rady ministrów z dnia 20 stycznia br. o zmianie rozporządzenia rady ministrów z dnia 11 kwietnia 1930 r. w sprawie statystyki celnej, oraz rozporządzenie rady ministrów z dnia 28 stycznia br. o ustaleniu na rok 1934 wykazu imiennego nieruchomości, podlegających wykupowi przymusowemu. Dalej rozporządzenie ministra komunikacji z dnia 29 listopada 1933 r. o zmianach w rozporządzeniu ministra komunikacji z dnia 2 czerwca 1932 r. w sprawie wykonania ustawy z dnia 15 kwietnia 1921 r. o powołaniu Państwowej Rady Kolejowej. Rozporządzenie ministra przemysłu i handlu z dnia 30 stycznia br. o składzie i sposobie działania komisji szacunkowych, powołanych do ustalania wartości, majątku spółek akcyjnych. Rozporządzenie ministra skarbu z dnia 30 stycznia br. w sprawie

zryczałtowania podatku przemysłowego od obrotów dla drobnych przedsiębiorstw. Rozporządzenie ministra skarbu z dnia 10. bm. o wypuszczeniu biletów skarbowych serji VI.

(k) **Wypuszczenie biletów skarbowych serji VI.** 15. bm. wypuszczone zostały do obiegu bilety skarbowe serji VI z trzy i sześćmiesięcznymi terminami płatności w odcinkach po 1.000 i 10.000 zł ogółem do wysokości 50.000.000 zł. Odnośnie rozporządzenia

Można lepiej...

### Sukces firmy S.

Założenie: ponieważ ścisła obserwacja zjawisk ujawniła, że stroną najbardziej zaniedbywaną pod względem muzycznym jest dziecko, przeto ponowne spopularyzowanie gry na fortepianie i tamsamem podniesienie zbytu fortepianów jest możliwe tylko w drodze edukacji muzycznej dziecka. Atak propagandowy trzeba skoncentrować przede wszystkim na rodzicach.

Wykonanie: jeden z najlepszych artystów-fotografów wykonał 6 zdjęć, przedstawiających dziecko w wieku szkolnym, grające na fortepianie. Każde z nich było małym arcydziełem: gra światła i cieni, wyraz twarzy, kompozycja — już to samo stwarzało atmosferę muzyczną o nieodpartej sile atrakcyjnej. Jednocześnie drugi fachowiec, także artysta w swym fachu, dorobił tekst, który w słowach pro-

dzenie ministra skarbu z dnia 10 lutego br. zostało ogłoszone w Dzienniku Ustaw R. P. nr. 13, który ukazał się w dniu dzisiejszym. Rozporządzenie to zawiera poza tem takie same postanowienia, jak przy wypuszczeniu poprzednich serji biletów skarbowych. Mianowicie oprocentowanie biletów skarbowych serji VI wynosić będzie: dla biletów z trzy-miesięcznym terminem płatności 4½, zaś dla biletów z sześćmiesięcznym terminem płatności — 5 proc. w stosunku rocznym; odsetki płatne będą zgóry przez potrącenie od wartości imiennej biletów. Sprzedaż biletów skarbowych serji VI odbywać się będzie w oddziałach Banku Polskiego. Bilety skarbowe serji VI wykupywane będą bez żadnych ograniczeń i potrąceń w okresie 6 miesięcy od daty płatności w oddziałach Banku Polskiego oraz innych upoważnionych do tego instytucjach: po upływie tego okresu do czasu przedawnienia bilety skarbowe wykupywane będą wyłącznie przez kasę i Urzędu Skarbowego w Warszawie.

(k) **Uprawnienia do wykonywania robót budowlanych.** Rozporządzenia Prezydenta R. P. o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli z roku 1928 reguluje sprawy dotyczące planów budynków i kierowania robotami budowlanymi i postanawia, że wiele ważnych robót powinno być wykonywanych pod nadzorem technicznego kierownika. Prawo budowlane nie określa jednak, pomimo ustanowienia odpowiedzialności karnej w razie spowodowania niebezpieczeństwa dla życia i zdrowia ludzkiego, kogo należy uważać za fachowców wykonawców robót budowlanych i nie zawiera wyraźnego nakazu powierzania wykonania takich robót wyłącznie fachowcom, lukę tę zamierza rząd obecnie wypełnić przez nowelizację prawa przemysłowego. Nowela przewiduje, że do samoistnego wykonywania rzemiosła wymagane jest naogół posiadanie tytułu mistrza rzemiosła danego rodzaju. Projekt przeprowadza zatem całkowite oddzielenie kierownictwa od wykonania. Techniczny kierownik robót budowlanych mógł wykonywać w własnym personelem tylko w tym wypadku, jeżeli sam posiada tytuł mistrza. Koncesjonowanie przemysłu budowlanych, o którym była mowa w pierwotnym projekcie noweli do prawa przemysłowego, nie mieści się w projekcie wniesionym do Sejmu, jest jednak ponoć nadal rozważane w zainteresowanych ministerstwach. (l)

(k) **Utworzenie domu składowego dla bawełny w Gdyni.** Bank Gospodarstwa Krajowego przejmując z dniem 1 lutego pewną ilość magazynów przybrzeżnych, jak i leżących w drugiej linii, które służą do przeładunków bawełny, celem długo i krótkoterminowego przechowywania jej. Dom składowy bawełny połączony będzie z prawem wydawania kwitów warrantowych. (l)

## Z ZAGRANICY

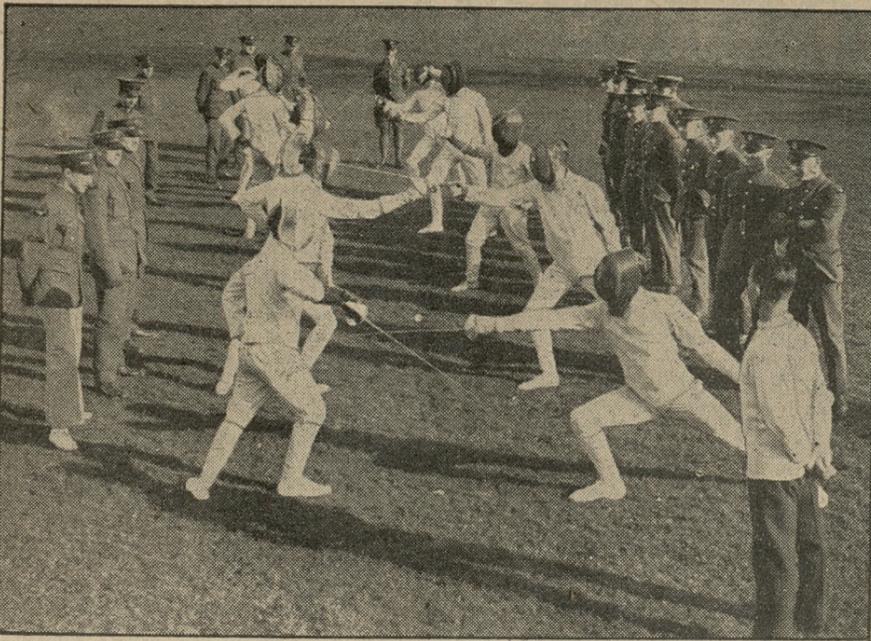
(z) **Obniżka stopy dyskontowej w Rumunii.** Rumuński Bank Narodowy zdecydował obniżenie stopy dyskontowej z 6 do 5 proc.

(z) **Giełda praska zawiesiła notowania dewiz zagranicznych.** Zainteresowanie giełd europejskich skoncentrowane dotychczas na konsekwentnym spadku dolara i funta, przenosi się w chwili obecnej częściowo na problem korony czeskiej. Jak wiadomo, problem dewaluacji korony, o którym ostatnio wspomnieliśmy w przemówieniu radjowym premiera czechosłowackiego, ma wejść w stadium realizacji. W związku z tem od paru dni już obserwuje się na giełdach zagranicznych, jakkolwiek nie na wszystkich, spadek korony czechosłowackiej, a jednocześnie w Pradze wystąpiła ucieczka od waluty krajowej oraz nerwowość, wyrażająca się w zwiększonych obrotach walutowych i zwyżce dewiz zagranicznych. Według ostatnich wiadomości biuro giełdy praskiej zdecydowało zawiesić aż do odwołania transakcje dewizami zagranicznymi. Zagadnienie ustawowe, dewaluacji korony, podobno o 1/8 jej obecnej wartości ma być rozstrzygnięte w najbliższym czasie.

stych, lecz zręcznych nawoływał rodziców do udostępnienia swym dzieciom korzyści, jakie daje gra na fortepianie. Całość znalazła się w postaci inseratów w prasie oraz w postaci listów bezpośrednich w domach. Rezultat? Sukces nadzwyczajny!

Ciekawe, bo sama metoda nie jest ani nowa ani oryginalna. Czem się tłumaczy tajemnica powodzenia?

Niewątpliwie samem założeniem, psychologicznym pierwszorzędem. Ale nie mniej świetną realizacją techniczną. Moment szczególnej wagi, przeto dobrze będzie przypomnieć: wykonania rycin nie powierzono pierwszemu z brzegu fotografowi, a tekstu nie układał domorosły literat. W obu wypadkach pracowali artyści i oni wydobyli to, co stanowi kwintesencję wszelkiej reklamy: podejście od wrażliwej dla konsumenta strony i przedstawienie mu sprawy nawskroś przekonująco. Temu zawdzięczać należy, że sukces firmy Steinway był zupełny. WU-EL.



W angielskich pułkach lotniczych uprawia się z zapalem szermierkę. W tych dniach odbywają się zawody o mistrzostwo sił lotniczych w tym szlachetnym sporcie.

## Cesarz Francuzów kuzynem sułtana tureckiego

Nieprawdopodobnym wydaje się twierdzenie, że cesarz Francuzów Napoleon III był skuzynowany z turecką rodziną sułtańską. Szczerze historycy, których uwadze nie ujdą nawet największe tajemnice rodzinne, udowadniają jasno jak na dłoni, że tak jest. Trzeba im więc wierzyć, dopóki nie znajdzie się ktoś inny, który udowodni im omyłkę.

Jak wiadomo, pierwszą małżonką cesarza Napoleona Bonaparte'go była Józefina Beauharnais, urodzona w roku 1763 na wyspie Martinique. Ojcem jej był tamtejszy kapitan portu de la Pagerie. W dniu 13 grudnia 1779 roku poślubiła Józefina w Paryżu wicehrabiego de Beauharnais. Pochodzący z tego małżeństwa syn Eugeniusz jest protoplastą książąt rosyjskich Leuchtenberg, córka Hortensja zaś wyszła za brata Napoleona I, króla Holandji, którego synem był późniejszy cesarz Napoleon III.

Dalej jest wiadomym, że matką Józefiny była kreolka, którą poślubił kapitan Tascher de la Pagerie. Siostra jej wyszła za dyrektora ceł wyspy Martinique Henri Dubne de Rivery. Z tego ostatniego małżeństwa urodziła się córka, której na chrzcie dano imię Aimée. Józefina de la Pagerie i Aimée Dubne de Rivery były zatem kuzynkami. Pierwsze lata młodości spędziły one na wyspie aż do dnia, w którym mała dziewięcioletnia Aimée udała się do Francji, do klasztoru w Nantes na wychowanie.

Po dziewięcioletnim pobycie w klasztorze, Aimée w towarzystwie guwernantki

udała się w drogę powrotną do Martinique. W drodze statek utonął podczas burzy, a załogę i pasażerów przejął pewien statek kupiecki, będący w drodze do wyspy Mallorki. Lecz i tym razem Aimée nie miała szczęścia. Statek został wzięty przez piratów algierskich pod dowództwem osławionego podówczas rozbójnika morskogo Mulai el Ainins, który wziętych do niewoli ludzi wystawił na sprzedaż na rynku niewolniczym w Algierze. Uroczą Aimée zwrócił na siebie uwagę namiestnika Algieru, który nabył ją za bardzo wysoką cenę w celu uczynienia z niej podarku swemu władcy, sułtanowi tureckiemu Abdulowi Hamidowi I. W roku 1782 odesłano Aimée wraz z kilkoma innymi dziewczętami do Stambułu. Padisza liczył wówczas lat 56 i więcej troszczył się o wypisy z koranu niż o swoje żony. Lecz uroczą i miłą Francuzką szturmem wzięła w posiadanie serce sułtana.

Wkrótce Aimée stała się ulubioną żoną Abdul Hamida i zawładnęła nim całkowicie. Wpływy jej wzrosły jeszcze, kiedy dnia 23 lipca 1785 roku powiła syna, któremu na imię dano Mahmud, który po śmierci sułtana Selima III wstąpił na tron otomański jako Mahmud II. Dnia 19 sierpnia 1817 roku zmarła Aimée w pałacu swym w Stambule w ramionach swego syna.

Z powyższego wynikałoby, że cesarz Napoleon III i sułtan Mahmud II i potomkowie jego byli ze sobą spokrewnieni.

W i P.

swego posiadacza. Szafir oznacza skromność, stałość uczuć, wierność i cnotę. O szafirze mówi legenda, iż zmienia on barwę, gdy posiadaczowi jego grozi niebezpieczeństwo, a w razie śmierci gwałtownej kolor szafirywno błędnie stopniowo aż wreszcie przechodzi w barwę popiołu.

Or.

## Szkoły początkowe w Laponji

W dzienniku stockholmskim „Svenska Dagbladet” ukazał się interesujący artykuł nauczycielki początkowych szkół lapońskich, miss Kally Holmström, w którym opisuje ona warunki i system nauczania koczowniczych szkół w okręgu polarnym. Dzieci lapońskie chodzą do szkół w ciągu 4½ roku, resztę czasu zaś spędzają na wędrowkach wraz ze stadami reniferów. W czasie właściwego roku szkolnego, gdy pozostają na jednym miejscu, dzieci mieszkają wraz z rodzicami w t. zw. „kaatas” czyli wigwamach lapońskich. Podłoga wigwamu pokryta jest gałązkami jodły, a pośrodku płonie ognisko, z którego dym wydostaje się przez dziurę w dachu. Ponieważ górna część namiotu napełniona jest dymem, Laponczycy najczęściej leżą lub siedzą na podłodze. Zdarza się, iż podczas surowej zimy temperatura wokoło nóg wynosiła 7 stopni poniżej zera, a wokoło głowy 7 stopni powyżej zera. W lecie natomiast deszcz przecieka do chatki i ubrania i łóżka długo pozostają mokre.

Praca nauczycielska wśród małych Laponczyków jest z początku bardzo trudna, ponieważ dzieci nie znają innego języka prócz lapońskiego i trzeba je dopiero uczyć po szwedzku. Wykazują one jednak wiele inteligencji i zainteresowania nauką. Zwłaszcza chętnie uczą się geografii i historii i chciwie słuchają opowiadań o „wszystkich dziwnych ludziach, którzy nie są Laponczykami”.

## Wędrowki słynnych obrazów

W Edynburgu odbyła się niedawno wyprzedaż urzędzenia domowego z licytacji. Pod młotek poszły rozmaite sprzęty i utensylja kuchenne, szafy, stoły, dywany etc. Wśród gratów znajdował się też obraz, zakurzony, niepozorny. Obraz ten nabył za dwa szylingi pewien licytant, urzędnik bankowy. Po powrocie do domu urzędnik przyjrzał się obrazowi: jedyne, co mu się podobalo w nim, to były złote ramy. Wyjął więc płótno z ram i wstawił w nie swoją fotografię w powiększonym formacie. Po kilku dniach przyszła mu do głowy myśl, aby sprzedać obraz: udał się do antykwaryusza i otrzymał za malowidło cztery szylingi.

Antykwaryusz odczytał obraz i oto okazało się, że pod warstwą zwierzętnia kurzu i farby znajdowało się przepiękne malowidło pędzla Reynolds'a. Obraz nabył od antywarjusza muzeum narodowe za sumę 5000 funtów.

Niemniej romantyczna była historia jednego z obrazów Fr. Halsy. Pewien spekulant londyński nabył mały domek w okolicach Hampstead w celu zburzenia go i wybudowania na nowym terenie eleganckiej willi dla siebie. Na strychu znalazł nabywca kilkanaście zwalonych na kupę starych obrazów w ramach i bez ram. Kupiec nie znał się na sztuce, lecz ponieważ słyszał o tem, że czasem wśród takich starych płócien znajdują się cenne okazy, wezwał eksperta i polecił ocenić obrazy. Okazało się istotnie, iż jeden z obrazów jest oryginalnym dziełem słynnego Fr. Halsy. Za obraz ten sprzedany do Ameryki otrzymał potem kupiec 9000 dolarów.

## Medjolańska „La Scala” w Polsce

Za kilkanaście dni Polskie Radio rozpocznie cykl transmisji szeregu audycji operowych ze „Scali” medjolańskiej. Wiadomość ta wzbudziła olbrzymie zainteresowanie wśród radjosluchaczy, którzy zyskają w ten sposób możność słyszenia najwspanialszej opery w świecie.

Teatr La Scala w Medjolanie jest szczytem marzeń każdego śpiewaka i najlepszą drogą do kariery. Na świetność La Scali i jej wszechświatową sławę składa się szereg czynników. Widowiska, dzięki drobiazgowemu przygotowaniu i środkom finansowym, postawione są na poziomie artystycznym, nieosiągalnym dla innych teatrów. Sezon w La Scali trwa zazwyczaj krótko, gdyż zaczyna się w grudniu, kończy zaś w kwietniu. Przedstawienia odbywają się tylko 3 lub 4 razy na tydzień, pozostały czas zaś przeznaczony jest na próby. Normalnym zwyczajem Toscaniniego było kilkadziesiąt prób z samą tylko orkiestrą przed wystawieniem opery, która wchodziła na repertuar po raz pierwszy lub była wznawiana. Orkiestra ta — to jedna z najlepszych orkiestr na świecie, w składzie od 80 do 120 osób, zależnie od wymogów partytury. Słynnym jest również chór La Scali w składzie 120 osób, kierowany od szeregu lat przez mistrza Venezianiego.

Na solistów La Scali składa się zespół najświetniejszych gwiazd, których poszczególne partie przechodzą do historii sztuki.

La Scala dzisiaj — to z jednej strony ciągle aktualna i wzorowa doskonałość, z drugiej zaś — to historia, pełna tradycji. Radjosluchacze nasi poznali zresztą Scalę z szeregu audycji płytowych, które

Zdrowe zębki - oto chodzi  
Brak „CHLORAMI” im zaszkodzi!

**CHLORAMI**

BIŁA PASTA DO ZĘBÓW  
HENRYK ŻAK POZNAŃ

Pg 2 895 - Z 1717

Polskie Radio nadaje od czasu do czasu w wykonaniu znakomitych zespołów przeważnie pod dyktando Malajoli.

W programie transmisji Polskiego Radja z „La Scali” znajdują się m. in. „Gioconda” Pucchelliego, „Mojżesz” — Rossiniego, „Isabeau” — Mascagniego, „Traviata” — Verdiego, „Werther” — Masseneta i „Dybuk” — L. Rocca.

Na scenie Scali odnosili również triumfy najznakomitsi śpiewacy polscy. A więc Margot-Kaftal kreowała Kundry w wagnerowskim „Parsifalu”, śpiewała również Brunhildę. Helena Zbońska-Ruszkowska w „Normie i Mefistocie”, Pietraszkowska w „Giocondzie”, Salomea Kruszelnicka w „Salome” i „Elektrze” R. Straussa, Tadeusz Leliwa — zadziwił swym Radamesem w „Aidzie”, Adam Didur dał w ciągu kilku sezonów szereg partyj, Belina Skupiewski śpiewał „Tristana”, Zygmunt Zaleski — „Borisa Godunowa”, śpiewała również w Scali Ada Sari, wreszcie Jan Kiepusa wzbudził zachwyt w „Manon” Masseneta i „Turandot” Pucciniego.

## Jednoroka „Stratosfery”

Mija akurat rok od chwili, kiedy związał się osobliwy i znany powszechnie zespół artystyczno-literacki p. n. „Stratosfera”. Roczny żywot popularnej „Stratosfery” odznaczał się rekordowym powodzeniem i niezwykłą frekwencją publiczności. Pewnego rodzaju rekordem jest też nieprzerwany roczny żywot zespołu, który mimo licznych przeszkód i trudności potrafił nietylko ostać się, lecz rozwinąć się i doszedł do wspaniałego rozkwitu.

Z okazji osobliwego swego jubileuszu „Stratosfera” wystąpi z wysoce oryginalnym programem. Zainteresowanie „jednoroką” jest tak wielkie, że obawiać się należy nadmiernego natłoku. Jubileuszowy program będzie przede wszystkim powtórzony w następującym porządku: **dziś w czwartek** odbędzie się **prapremjera** za zaproszeniami dla wyróżnionych sympatyków, w piątek — dla inteligencji, w sobotę dla... studentów. P. T. Sympatyków uprasza się o odpowiedni podział i o łaskawe rezerwowanie miejsc w sekretariacie Bratniej Pomocy T. P. S. U. P. św. Marcin nr. 40.

**A więc dziś w czwartek prapremjera programu jubileuszowego w sali N. Domu Akad. Początek o godz. 20.**

## TEATRY

### Koncert symfoniczny

Dziś wieczorem o godzinie 8 koncert Orkiestry Symfonicznej stoł. m. Poznania pod dyktando dr. Latoszewskiego. Z okazji 25 rocznicy śmierci znakomitego symfonisty polskiego Mieczysława Karłowicza odegrane zostaną dwa dzieła orkiestrowe: „Stanisław i Anna Oświecimowie” poemat symfoniczny — i „Odwieczne pieśni”. W środkowej części programu znajduje się Paderewskiego „Fantazja polska” na fortepian, którą odegra świetny pianista warszawski Bolesław Woytowicz, oraz najnowsza kompozycja Tad. Z. Kasserna „Koncert fletowy” w wykonaniu prof. Augusta Boczka. Koncert fletowy zostanie po raz pierwszy odegrany z towarzyszeniem orkiestry.

### Z Teatru Polskiego

Dziś wielkie arcydzieło. W Szekspira „Hamlet”. Jutro wraca na afisz satyryczna komedia W. Raorta „Waterloo”. Codziennie odbywają się próby równocześnie z dwóch sztuk. W reżyserji K. Koreckiego sztuka Adama Grzymały Siedleckiego „Czwarty do brida”, w reżyserji i przeróbce K. Szuberta, krotoczwila „Ciapciusz”. Reżyserzy Teatru Polskiego dostali do opracowania sztuki „Towariszcz” Devalla „Rodzina Słomińskiego”, „Iwar Kreuger” Tapy.

### Z Teatru Nowego

Dziś po raz 42 oraz jutro w piątek, po raz 43 rekordowy komedyo-reportaż „Pieniądz nie jest wszystkim”. Wobec niebywale wzrastającej frekwencji dyrektorka Teatru zdecydowała pozostawić na repertuarze tę fascynującą sztukę jeszcze kilka dni, co powoduje wstrzymanie gotowych już a nader interesujących premier i jest wspaniałym sukcesem artystycznym teatru.

## Kryzys w zawodzie lekarskim

Dr. Stephan Burnett, jeden z kierowników paryskiego Instytutu Pasteur'a, zabrał głos w kwestji kryzysu w zawodzie lekarskim. Zdaniem autora konieczne są głęboko sięgające reformy w tym zawodzie, a to zarówno w interesie lekarzy jak i pacjentów. Jako pierwszy punkt reformy stawia dr. Burnett konieczność położenia większego nacisku na rozwój lecznictwa szpitalnego, na budowę i rozszerzenie szpitali w wielu krajach. Drugim punktem miałyby być reforma w dziedzinie specjalizacji; zdaniem dr. Burnett'a istnieje zbyt wielu lekarzy - specjalistów, na czym cierpią bezpośrednio pacjenci; niedomogę tę odczuwają specjalnie Stany Zjednoczone.

W wielu krajach europejskich istnieje nadmiar lekarzy oraz nadmiar chcących poświęcić się medycynie. Stąd też pochodzi olbrzymi spadek dochodów i zarobków lekarzy. Jak mówi dr. Burnett, 50% lekarzy w U. S. A. zarabia rocznie przeciętnie 3800 dolarów, co nie wystarcza na przyzwoite utrzymanie według norm tamtejszych. W Niemczech n. p. lekarz o średniej praktyce zarabia przeciętnie 15000 marek, a tylko 28 lekarzy może się wykażać dochodem rocznym w sumie 100000 marek. W Stanach Zjednoczonych wypada jeden lekarz na każdych 790 mieszkańców, co mówi wyraźnie o nadprodukcji lekarzy. Duży jest również procent lekarzy w Japonji, gdzie jeden lekarz przypada na 1358, gdy tymczasem we Francji stosunek ten wyraża się cyfrą 1 na 1697, w Jugosławiji — 1 na 3568. Najmniej lekarzy posiada Persja, gdzie jeden lekarz wypada na 40000 mieszkańców.

W jakim stopniu wzrósł przypływ kandydatów do tytułu lekarza? Jak podaje dr. Burnett w r. 1914 przypadało 128 studentów medyków na 100000 mieszkańców, w r. 1931 — już 236. Zwiększony napływ studentów oraz wzrost liczby lekarzy praktykujących nie idzie w parze, jak zaznacza dr. Burnett, że wzrost poziomu i obszaru wiedzy lekarzy. Dają się coraz bardziej odczuwać braki i luki w umiejętności zastosowania wiedzy lekarskiej, co wynika ze słabego doświadczenia lekarzy. Ogólnie rzecz biorąc, **dochodzi dr. Burnett**

do wniosku, iż obecny stan rzeczy w dziedzinie lecznictwa i w zawodzie lekarskim domaga się wielu głęboko sięgających reform dla załagodzenia kryzysu. Or.

## Magja drogich kamieni

Już w najgłębszej pomroce dziejów ludzkości zaznaczył się pociąg człowieka pierwotnego do blasku szlachetnych metali i drogich kamieni. Naokoło tych rzeczy owinęły się niby bluszczy pnący legendy i mity. Przypisywano poszczególnym klejnotom tajemnicze siły i własności, a wiara ta przechowała się jeszcze do dzisiaj.

Metale np. chronią przed czarami; otów więc broni od ł. zw. uroku, złego oka; złoto i srebro uszlachetniają napoje, czyszczą krew; żelazo odgania nieszczęście i sprawdza fortunę, stąd więc zwyczaj przybijania podkowy na prog.

Perły oznaczają łzy, smutek; kto chce mieć piękny głos, powinien zetrzeć perłę na proszek, wmieścić ją do mleka i wypić. Onyks posiada złe i dobre właściwości; na dzieci urodzone w styczniu kamień onyksu zawieszony na szyi działa dobroczynnie, chroni je przed chorobą; natomiast pierścionki z onysem sieją między kochankami niezgodę, kłótnie, nienawiść. Ametyst oznacza zaufanie i pobożność, szmaragd zmienia swoją przejrzystą barwę i mętnieje, gdy ta, która go nosi na palcu czynie przyrzeczenie i nie dochowa wierności.

Opal przynosi nieszczęście; mieniące się jego barwy zapowiadają ciągłe przemiany losu i fortuny. Topaz jest ulubionym klejnotem przez marynarzy, świeci łagodnym żółtawym blaskiem, nawet w nocy; kto go nosi, ten nie ulegnie nigdy napadom choroby św. Wita. Rubin jest tarczą ochronną przeciw podstępnyim chorobom przewlekłym, jaspis natomiast oznacza mądrość i przenikliwość. Agat ma według Greków i Arabów cudowne właściwości lecznicze; przyłożony do rany, zadanej przez ukąszenie jadowitej żmiji, leczy i wyciąga truciznę.

Koral sympatyzuje ze swym posiadaczem; traci barwę, matowieje, gdy posiadacz jego choruje, staje się nanowo świeżym i polyskliwym — gdy ten odzyskuje zdrowie. Na wsi koral uważany jest jeszcze i dzisiaj jako talizman odganiający chorobę a zwłaszcza choroby oczu. Uspokaja nerwy chryzolit i wpaja nadzieję w serce

# ŻYCIE MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ

Redaktor odpowiedzialny: Bogdan Piotrowski.

## Czyn a higjena moralna

Każdy człowiek ma swoją postawę wobec życia. Może on sobie sam nie zdawać sprawy z tego, co stanowi jej cechę istotną i podstawową; niemniej postawa ta będzie miała zawsze swoją wyraźną fizjognomię, zależną od całego szeregu takich czynników jak religja, wychowanie, warunki materialne, ustroj społeczny itd. W społeczeństwie oczywiście będzie można wyróżnić pewien typ, względnie typy postaw, na podstawie których można znowu wnioskować, czy dany naród znajduje się na drodze kulturalnego postępu i wszechstronnego rozrostu, czy też odwrotu na wszystkich frontach, starczyego uwiadu i rozkładu. To samo oczywiście można powiedzieć o mniejszych grupach społecznych, a więc i obozach politycznych.

Na życie można patrzeć różnie — jak wogóle na wszystko — zależy to w dużej mierze od wyboru punktu obserwacyjnego. Inaczej na te same góry patrzeć będzie taternik, a inaczej malarz. Dla jednego będą wysokie turnie i grożące śmiercią przepaście terenem egzaminu dla woli i wyzycia się najszlachetniejszych pierwiastków ludzkiej zdobywczosci, dla drugiego gra światła i barw, zlewających się w jeden zasadniczy półton. Inaczej patrzy na bitwę walczący w pierwszym szeregu żołnierz, a inaczej fanfaner ze sztabu czy przygodny widz z wyniosłości.

Zmierzamy tu do wyróżnienia dwóch zasadniczych tendencji w ustosunkowaniu się wobec życia, dwóch postaw — czynnej i biernej, twórczej i kontemplacyjnej, postawy producenta i konsumenta. Na szczycie można tu postawić jako doskonałe ich upostaciowanie Prometeusza i Budę, u dolu jako ich związek awanturnika i filistra.

A jaka postawa dziś dominuje i jakiej dziś właściwie przypisuje się większą wartość? Żyjemy mimo wszystko wciąż jeszcze pod znakiem filistra i z tej samej gleby wyrastającego „wieszca”. „Mistrz” z przymrużonymi oczami, aby lepiej wypatrzyć to, co dalekie, a oddalić od siebie to, co bliskie, wieści, a tłum uczniow slucha z rozdziawionymi ustami. A kiedy zejdzie z piedestalu i wysokich konturn na stopień ten, z którego wyszedł — filistra — i mówią mu: „No, dobrze, co będzie za tysiąc lat, to już mniej więcej, ale co robisz dziś, jutro?” to, niestety, „wieszca” zawodzi. Całą sferę czynu pozostawia się biednemu awanturnikowi, no, a ten uwija się jak może.

Czyż niema jednak innej drogi wyjścia? Niewątpliwie — jest. Można wiele przeszłości wziąć w siebie i daleko patrzeć w przyszłość, a zarazem prowadzić masy krok za krokiem poprzez morze skrzęcającej pospolitości ku wskazywanej ziemi obiecanej, zawsze na ciele, zawsze z poświęceniem i gotowością poniesienia wszystkich konsekwencji, wynikających z głoszonych haseł. Tu leży tajemnica powodzenia wszelkich ruchów ideowych i miłości bezgranicznej dla woda, która zawsze rozdziła się — dawniej — wśród szęku skrzyżowanych szabel, a dziś — wśród świstu kul. Tylko w takich warunkach istnieje możność prawidłowego moralnego rozwoju walczącej grupy, którą uchronić może od rozkładu tylko trwały wysiłek, atmosfera wiecznej realizacji i farysowego lotu, atmosfera czynu, który jest dla moralności tem, czem świeże powietrze dla organizmu. O tej potrzebie pojawienia się nowych ludzi mówi Roman Dmowski

w swym ostatnim artykule w „Myśli Narodowej”.

Zadaniem więc naszym, wchodzącym w zakres podejmowanej przez ruch narodowy przebudowy moralnej, będzie świadoma produkcja ludzi powyżej określonego typu, ludzi zdolnych do wzięcia na swe barki najcięższej odpowiedzialności, produkcja zdolnych kierowników i wodzów. Będzie to najkapatlniejszym zagadnieniem przyszłego narodowego ustroju.

Podejmując jednakże w tym kierunku akcje, trzeba będzie jak zawsze liczyć się z pewnym stanem faktycznym, a więc z jednej strony trzeba będzie uwzględnić te wszystkie czynniki, które kształtują wyobraźnię społeczeństwa, z drugiej zaś strony szukać oparcia w tych grupach społecznych, które mogą najlepszemu do zamierzonej akcji dostarczyć materiału.

Tym czynnikiem, symbolem, który nieodłącznie związany jest z naszą kulturą, który ściśle zespolony jest z naszą kulturą, który ściśle zespolony jest z szerokimi rzeszami naszego społeczeństwa, a przede wszystkim z ludem pracującym, jest postać Chrystusa. Świadczy o tem wiele rzeczy. Świadczy o tem przez pełnienie kościoły, tłumne procesje i zjazdy. Świadczy o tem i to, że nawet ci, których życie nie ma nic z Chrystusem wspólnego, zdbiają się jego znakiem. Zastanówmy się jednak, czy symbol ten jest w życiu współczesnym czemś żywym? Gdyby tak było, to widzielibyśmy praktyczne konsekwencje spełnionych kościołów, tłumnych procesji i manifestacji, to nie spotykilibyśmy się na każdym kroku z wyzyskiem, kłamstwem, obłudą, bandytyzmem i ichorzostwem. Nie wiadomo, kto jest za to odpowiedzialny: za tę potworną wprost dwutorowość. Widocznym jest w każdym razie, że w czasach dzisiejszych Chrystusa redukuje się coraz więcej do roli wygodnego środka dla załatwiania celów ubocznych.

My, tworzący obóz narodowy, wiemy bardzo dobrze, czem jest chrystyanizm i jaką jest jego rola w kulturze zachodnio-europejskiej, a przede wszystkim polskiej. Dlatego pragniemy Chrystusa na nowo ożywić, by przestał być podstawą zakłamania dla takich czy innych spryciarzy, a przede wszystkim — usypiania narodowej czujności i propagandy bierności.

Ożywić to zn. zrozumieć. Nie mamy bynajmniej zamiaru „przyczepiać” się do takich czy innych słów Chrystusowych i, beznamiętnie je powtarzając, umyślnie całą Jego naukę jednostronnie naświetlać. Pragniemy tylko wnikać w postawę zasadniczą Chrystusa, której nie opuścił ani na chwilę i której potwierdzeniem jest każdy moment Jego życia. I tu Chrystus jawi nam się jako apostoł, bezwzględny realizator, bojownik i bohater walczący natychmiast radykalnie i bezwzględnie ze złem we wszystkich jego odmianach; śmierć zaś Jego jest dla nas najwspanialszym aktem protestu przeciwko ohydzie rzeczywistości; aktem, który dzięki swojej wymowie zapadł się w miliony dusz

i już go nic zniszczyć nie zdoła. I tu nasz radykalizm zrasta się z chrystyanizmem w nierozdzielalną całość.

Wspomnieliśmy powyżej, że poza tradycyjnymi symbolami, które należy ożywić i którym należy przywrócić ich właściwą treść, zwracać się trzeba do tych, którzy z natury rzeczy niosą w sobie niewięcej bohaterkości i czystości moralnej, uczciwości, którą zapewnia im stałe slykanie się oko w oko z przeciwnościami. — którzy pozostają stale w obrębie gwarantującego higienę moralną — czynu. Za takich uważamy ludzi pracy. Do nich się więc zwracamy. Dlaczego? Możemy na o odpowiedzieć słowami Norwida: „Bo inna jest treść myśli, pracy ręcznej drogą — trzymana, inna samem myśleniem. K r r czy się więc na tem, że odstrzelona myśl od związku stopniowego z pracami, w chwilach trudnych powraca do onej-to ludowej inteligencji, i rozumu chłpskiego, albo motywów ludowych, albo przysłów, albo legend i pieśni i tradycji technicznych nawet szuka... Często — już — jest za późno!... Wtedy kość pacierzowa z m. e. czem swoim, połączającym całość pracy w narodzie, się rozpada... na wspomnienie przeszłości i tęsknienia do przyszłości... Dlatego będziemy walczyć z całą energią o prawo swobodnego rozwoju tych w. l. s. nie szczelnych warstw społeczeństwa.

Będziemy podniecać ich dusze i przede wszystkim przekonywać, że nie mają się za kim oglądać, tylko polegać na sobie, bo dziś prawie że wyłącznie spoczywa los i honor narodu na ich barkach, że więc walka o wielkość i wolność tego narodu jest walką o ich wielkość i wolność; z całą zaś stanowczością zwalczając będziemy tych, którzy świadomie, programowo, czy też nieświadomie przez swój bezgraniczny egoizm i głupotę brukają duszę ludu jadem nienawiści i obciążają wieczyście kompleksem niższości, aby ewentualnie na

tym kompleksie budować przyszłą kulturę.

W powyższych uwagach chcieliśmy pokrótce zwrócić uwagę na tę postawę, którą można określić jako prometejską i znaleźć punkt oparcia dla niej. Jeżeli ten typ pojmowania życia w społeczeństwie prze-waża, zapisuje się ono złotem i iterami w historii kultury.

To samo oczywiście można powiedzieć o obozach politycznych. Obóz polityczny, który w swoich szeregach wychowywałby typy radców, umiejących dyskutować o wszystkim i niczem, gotowych do światoburczych planów a w gruncie rzeczy tęskniących za ciepłem przypiecka, obóz wychowujący conajwyżej dziecinnych awanturników, skazywany był prędzej czy później, i słusznie, na zagładę i musiałby „położyć” i pogrzebać najzdrowszą nawet ideę.

Jan Bielatowicz.

### Powstaniemy!

Kryształą się na skrzydłach anielskich —  
światy wschodu,  
Placze serce w jaskini niewoli —  
Nie czuje jaśni ogromnej głodu:  
Cheronejską się dumą mozoli.

Uleciał anioł nad Tatry —  
Ty wierzyś w legendy, narodzie!  
A pamiętasz ponocne wiatry  
Sulkowskiego obozu  
Krzyżową krew w Lwim grodzie?

Masz rany od powrozu,  
Chrystusie narodów!

Powstań, Polsko! Niech w noc Twą do-  
czesna  
Obozu gwar, mieczowych godów.  
Niech sławy męki westchną!

Niech sieją narodowy dzień!  
— Módlmy się litanją serdecznych drgnień!

**Czy jesteś abonentem „GŁOSU”, dwutygodnika radykalno - narodowego, organu twórczej myśli narodowej**  
Prenumerata roczna 6 zł — P. K. O. — 201.410.

### Z bału Bratniej Pomocy U. P.

Jak wiadomo bał Bratniej Pomocy U. P. udał się dzięki wyteżonej pracy zarządu z prezesem Pukackim na czele — doskonale.

Nastrój panował świetny. Dobrze wywiązał się ze swych zadań wodzirejowie, a więc: dyr. Graślewicz, L. Kamczyński, J. Sawicz, Al. Wloch, St. Maciejewski.

Nad sprawnie funkcjonującym bufetem czuwał wiceprezes Jan Terlecki wspólnie

z p. Al. Anteckim.

Tańce figurowe prowadzone były bez zarzutu. W pierwszej parze poloneza szedł J. M. rektor Runge z p. Garszyńska.

**Czy jesteś członkiem  
Młodzieży Wszechpolskiej?  
(lokal — św. Marcin nr. 65)**

### Z organizacji akademickich

— Młodzież Wszechpolska — koło poznańskie — rozwija ożywioną działalność. Ostatnio odbyło się otwarcie drugiego kursu kandydatów, pozostającego pod kierownictwem kol. St. Golachowskiego.

### Zamów książkę prof. dr. Stojanowskiego „Rasizm przeciw Słowiańczyźnie”

W przedpłacie 3 zł 50 (po ukazaniu się 5 zł) P. K. O. 201.410

## Jeremiady feministek

Alarm. O co chodzi? „Fenomenalne odkrycie”. Praca etyczna. Popychadło w biurze. Podział pracy w rodzinie. O powrót kobiety do rodziny. Czyn obywatelski i szczęście osobiste.

Czasopisma kobiece i artykuły, omawiające sprawy kobiece, zaczęły ostatnio gwałtownie bić na alarm. Groźne chmury kłesk i kataklizmów zbierają się podobno na horyzoncie świata. Panowie reformatorzy i działacze społeczni powinni baczną uwagę zwrócić na to, by wyzuta z posady i „pobawiona poczucia obywatelskiego” kobieta nie cofnęła „rozwoju kultury o dwa wieki wstecz”, a spadając do „roli niewolnicy”, nie pociągnęła za sobą w przepaść „kultury ogólnej i etyki społecznej”. Lepiej już zrezygnować w obliczu takiej katastrofy z „męskich ambicji” i wziąć się do pracy „domowej”, niż brać na swoje barki odpowiedzialność za zrujnowanie kultury.

Ale na cóż te wszystkie alarmy, te jeremiady na temat odbierania kobietom prawa do pracy? I o co chodzi? Tak, o co to właściwie chodzi?

Może nie wszystkim czytelnikom i czytelnikom wiadomo, że istnieje w Polsce grupa kobiet, która dokonała fenomenalnego odkrycia, „naprawdę fenomenalnego i równego jak na wiek 20-ty. Treść tego odkrycia brzmi mniej więcej następująco:

„Kobieta posiada taki sam instykt

pracy, taką samą jej potrzebę i takie samo do niej prawo jak mężczyzna. Kobieta nie może być pasorzytem, hodowanym przez inną jednostkę. Obowiązkiem jej jest praca. Niema żadnego uzasadnienia na to, żeby kobieta w domu spędzała czas bezczynnie”.

Zgoda! Sądze, że nawet już Adam, skazany na pracę po wypędzeniu z raju, nie byłby innego zdania, choć z drugiej strony wątpię, czy ten sam Adam i jego potomkowie — ludzie wszystkich wieków i krajów — uważaliby za słuszne, że tylko człowiek, który ma posadę, pracuje twórczo, że tylko praca zarobkowa ma wartość etyczną. Każda praca, mojem zdaniem, podjęta dla godziwego celu i spełniona sumiennie i z ochotą, nawet zdegradowana przez grupę wspomnianych pań do roli kopciuszka praca domowa kobiety, ma swój urok i niezaprzeczoną wartość etyczną.

Zajęcia domowe kobiety, zaniedbane w wielu wypadkach z powodu jej zajęć zawodowych, oddana na łaskę i nielaskę losu, w najlepszym razie pod wyłączną opieką służącej, dokonują często swego suchołniczego żywota na zgłiszczach domowego ogniska, a ta która mogłaby być panią i Królową we własnym domu, zaprzędawszy się w niewolę pracy zawodowej, jest często tylko popychadłem w biurze.

Niewątpliwie, że w wielu wypadkach praca zawodowa kobiet jest tylko smutna

koniecznością, wywołaną obecnym kryzysem gospodarczym: dopomaga ona często do załatwienia dziur w budżecie domowym. w którym co chwilę coś się psuje, coś się rwie z powodu redukcji i obniżek pensyj ojców i mężów. Niewątpliwie też nikt nie myśli o tem, by odebrać kobiecie prawo do pracy wogóle. Niemniej jednak przyznać trzeba, że fakt zarobkowania tak dużego procentu kobiet może istnieć tylko w takim okresie depresji, jaki jest obecnie. Może to być tylko czemś przejściowem, bo powołaniem ogółu kobiet nie jest przecież praca zawodowa. Jeżeli w rodzinie kobieta i mężczyzna będą starali się o dobrą materialną, zajęci będą zarobkowaniem, to któż zajmie się wychowaniem młodego pokolenia, kto będzie się troszczył o duchowe i moralne oblicze rodziny? Kto będzie pielegnował kulturę narodową, której oparciem jest rodzina?

Hasło powrotu kobiety do rodziny nie jest tylko hasłem „stereotypowem” teoretyzujących reformatorów społecznych. O powrocie kobiety do rodziny mówią ludzie, którzy głębiej i dalej sięgają w przyszłość. Zresztą życie samo hasło to zaczyna wy-suwać na plan pierwszy i zaczyna domagać się realizacji jego nietylko ze względów ekonomicznych.

Dzisiejszy demoralizujący materializm, jaki opanował świat cały, wciągnął w orbitę swego zgnębego działania i kobiety, zwłaszcza kobietę zarobkującą, a z nią zakradł się do rodziny, podcinając więź duchowej i bezinteresownej łączności. Rodzina zmateralizowana, nie mająca silniejszych podstaw moralnych, rozprzega się — a z jej upadkiem grozi upadek narodo-

wi. Powrót kobiety do rodziny może zapobiec temu upadkowi i rozprzężeniu. Ręk do pracy w poszczepionym przez kobietę zawodzie napewno nie zabraknie. Zwiększy się natomiast popyt na pracę ludzka, co wpłynąć może na podniesienie płac i podniesienie stopy życiowej, a w związku z tem zwiększona konsumpcja może przyczynić się do ożywienia produkcji.

Praca zaś dla kobiet w domu również nie zbraknie. Zbyt dużo bowiem w rodzinach naszych jest zaniedbań i niedociągnięć, by kobieta miała czas na „znalezienie się w próżni”.

Kółko rodzinne nie jest bynajmniej dla ogółu kobiet za szczupłym terenem działania (o jednostkach w tym wypadku nie mówię) zważywszy, że do zajęć domowych kobiety zalicza się nietylko troskę o kuchnię i śpiżarnię — choć i to jest sprawą ważną ze względu na zdrowie rodziny — ale przede wszystkim troskę o wychowanie dzieci i o stworzenie z każdej rodziny choćby tylko konsumenta narodowej kultury, jeśli już nie pewnego ośrodka twórczego tej kultury.

Tego rodzaju praca w rodzinie nie może w kobiecie zagłuszyć poczucia obywatelskiego. Przeciwnie, praca ta będzie największym czynem obywatelskim i narodowym kobiety. Jestem przekonana, że w tej rodzinie, przez nią kierowanej, kobieta będzie czuła się lepiej, niż na jakiegokolwiek posadzie, bo tu w szczęściu swoich najbliższych znajdzie i szczęście osobiste, którego żadna posada bezpośrednio dać jej nie może.

LUCJA CZARŃKOWSKA.

**Zużyte lampy radiowe zniekształcają odbiór. Już jedna nowa lampa PHILIPS "MINIWATT" daje wyraźną poprawę audycji.**

Tg 162

**RADJO**

Piątek, dnia 16 lutego 1934 r.

**Poznań (346 m) 13.00** płyty; **14.02** giełda; **17.50** skrzynka pocztowa; **19.20** „Weekend” — wygl. prof. Kilarski; **22.40** płyty.  
**Warszawa (1415 m) 7.00** audycja poranna; **12.05** zespół salonowy Tad. Seredyńskiego (tr. ze Lwowa); **15.40** konkurs tenorów (płyty); **16.10** lekka muzyka instrumentalna — (płyty); **16.40** przegląd wydawnictw; **16.55** recital śpiewaczy Jadwigi Hoppe; **17.25** muzyka na dwa fortepiany; w programie Duetino F. Buzzoniego i Sunita S. Rachmaninowa; **17.50** „Z teorii praktyki rolniczej”; **18.00** odczyt dla nauczycieli pt. „Szkoła dawna a dzisiejsza” — wygl. nac. Włodzimierz Gałęcki; **18.20** muzyka lekka z kaw. Italia, ork. Ark. Flauto; **19.20** dokąd jechać w święto?; **19.25** feljton aktualny; **19.40** wiadomości sportowe; **19.43** komunikat śniegowy z Krakowa; **19.47** dziennik wieczorny; **20.00** „Myśli wybrane”; **20.02** pogadanka muzyczna — wygl. dr. Alicja Simonówna; **20.15** koncert symf. z Filharm. Warsz., ork. pod dyr. W. Biedrajewa i J. Enesco (skrzypce); w przerwie „Nowości literackie” — wygl. p. Hermina Naglerowa (feljton literacki); **22.40** muzyka taneczna z rest. Gastronomja.

**Dobre anodówki kupujemy**

w firmie „OGNIWO” Poznań, W. Garbary 19

Pg 2851-6.111

**Programy zagraniczne. Rzym:** 16.00 recital fort. Alfreda Corbot; **Lahti:** 19.10 koncert symf.; **Bukareszt:** 20.00 koncert symf.

z Ateneum; **Sztokholm:** 20.00 recital skrzypcowy Juana Manena; **Oslo:** 20.00 koncert symf.; **Berlin:** 20.35 koncert muzyki współczesnej; **Huizen:** 20.40 koncert symf.; **Mediolan:** 21.00 koncert symf.; **Praha:** 21.00 koncert z udz. Wandy Landowskiej; **Wiedeń:** 21.00 koncert symf.; **Poste Parisien:** 21.10 koncert symf.; **Paryż (Radio Paris):** 21.45 „Kupiec wenecki” — tragedia Szekspira, muz. Rabauda; **Londyn Reg.:** 22.15 koncert kameralny.

Nowoczesne odbiorniki i urządy radiogramofonowe

„Radiola”, **Biuro Radiotechniczne, Poznań**, Gwarna 11. Telefon 35-55. ng 4756

**Korespondencja z Czytelnikami naszymi**

— **P. Józef Bauer.** Miesięcznik „Architektura i Budownictwo”, wydawnictwo Spółd. Wydawn. Architektów Polskich, Warszawa, ul. Wspólna 40. — „Architekt”, miesięcznik, wydawnictwo Zw. Architektów Województwa Krak., Kraków, ul. Basztowa 17. (K)  
 — **Hipoteka 30.000 mk 1918.** Kaucja utraciła wartość wskutek dewaluacji marki. Strata Pańska wynosi około 680 zł. W sprawie ubezpieczenia radzimy przypomnieć sprawę w instancji, do której Pan się zwrócił ze skargą. Sprawy hipoteki nie możemy rozstrzygnąć, nie posiadając dokładnych dat; nie wiemy też, jak sąd ją rozstrzygnął. (K)  
 — **Dewaluacja.** Równowartość ceny kupna wynosi 1500 zł, równowartość uiszczonych spłat razem 889,80 zł. Razem z zaległymi odsetkami kupujący powinienby jeszcze zapłacić około 860 zł. Po zapłaceniu tej kwoty można mu udzielić przewłaszczenia. Prowizja 2 proc. wynosi 30 zł. (K)  
 — **Narodowiec W.** Spór nie jest istotny. Ustawodawstwo pracy w Polsce operuje określeniami „pracownik umysłowy” i „pracownik fizyczny”. (K)  
 — **M. S.** Równowartość 55 zł, odsetki nie należą się. (K)

— **Książkowa.** Za niewykorzystany urlop nie należy się później pieniądze wynagrodzenia. (K)  
 — **Szczerka-Styrka.** W sprawie nazwiska — Urząd Wojewódzki; w Berlinie należy powierzyć tę sprawę Konsulatu Generalnemu R. P., Kurfürstenstrasse 137. W sprawie zmiany nazwisk: Ustawa z 24. 10. 1919 — Dz. U. 1919, poz. 478; ustawa ta rozciągnięta na województwa kresowe rozporządzeniem Rady Min. z 4. 7. 1921 — Dz. U.

1921, poz. 423, i na b. dzielnicę pruską ustawą z 23. 6. 1921 — Dz. U. 1921, poz. 511; rozp. wykonawcze — Dz. U. 1921, poz. 678. — Na zapytanie trzecie nie możemy podać skuteczniejszego sposobu, niż poszukiwania po wiadomych wśród rodziny miejscach pobytu. (K)  
 — **L. E.** Już wyjechał z Poznania. Obecnie podróżuje, więc nie znamy adresu. (K)

**KSIĘGI STANU CYWILNEGO**

Zgony:

Dnia 14 bm. zgłoszono: Julia Brzękowska z d. Trybulcówna, wdowa, 65 lat. Otylja Strauchmann z d. Anton, 75 lat. Elżbieta Arwa z d. Stieb, 55 l. Walentyńska Nadolna pół godz. Stanisław Adamiak, kierownik magazynu, 27 l. Stanisława Weiss z d. Mikołajczak, 35 l.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

**Do Czytelników naszych!**

Zdarza się, że ten i ów z Szanownych Czytelników nie otrzymuje regularnie „Kurjera Poznańskiego” w następstwie czego mógłby zarzucić nam niedbalstwo. Prosimy zatem o powiadomienie nas każdorazowo i jak najspieszniej o wszelkich niepunktualnościach lub innych usterkach w dostawie naszego pisma a postaramy się o ich usunięcie. Wszyscy Czytelnicy nasi otrzymywać winni „Kurjera Poznańskiego” regularnie i punktualnie.

Administracja „Kurjera Poznańskiego”  
 Poznań, św. Marcin 70.

Nagromadzone w ogromnych ilościach

**RESZTKI**

wyprzedajemy obecnie **ZA BEZCEN.**

Towary zakupione specjalnie na Biały Tydzień oddajemy w dalszym ciągu dopóty zapas starczy — po niezmiennych nadzwyczajnie niskich cenach.

DOM HANDLOWY ng 4946/7

**F. WOŹNIAK**

POZNAŃ, Kramarska 16 (ul. Rynkowa)

**Młodego handlowca**

z branży sztucznych nawozów z językiem polskim i niemieckim poszukuje poważna firma. Oferty z fotografią i podaniem żądanej pensji prosimy przesyłać pod „Zdolny” do Biura Ogłoszeń „Par”, Katowice, Poprzeczna 8. Pg 2897-71.14

**Samechód ciężarowy**

z przycepką, razem 10 tonn, marki Krupp, zaraz na sprzedaż. zg 5580

Hirschfeld, Szamotuły

Poważna firma poszukuje dla Sekretariatu Dyrekcji zdolnego

**sekretarza**

z gruntowną znajomością języka polskiego i niemieckiego i o ile możliwości francuskiego i angielskiego, szybko stenografującego po polsku i niemiecku oraz szybko piszącego na maszynie”. Oferty Kurjer Pozn. dg 985.

STEMPLE **L. KAPELA** WROCLAWSKA 18 ng 4938

**DZIECIĘCE**

sukienki, sweterki, pończochy, trykociki **S. KACZMAREK** ul. 27 Grudnia 20. dg 537

**„HAFTOPLIS”**

wykonuje mereżkę, okrętkę, dziurki, wykończenie szali, falban (overlock), plisowanie, dekatoryzowanie, hafty, monogramy, tarcze gimnazjalne, nadrabianie stóp podnoszenie oczek — terminowo najtaniej. **STARY RYNEK 10** (wejście Kurzanoga obok f-my Czepczyński Kruk). Filja Romana Szymańskiego 1. Plac Św. Krzyszki. Pg 2534-4.25

**Dom** składem nowobudowany. Poznaniu 11 000 złotych wpłaty 6 000, dochód 2 000, rocznie. Bloch — Poznań, Aleje Marcinkowskiego 15. zd 24 756.

**Dachówka witaszycka, Pustaki stropowe, Tonówka, Płyty ściennie, Licówka**

najtaniej we firmie

**STEFAN PEŁCZYNSKI, Poznań**, Dworzec Towarowy, ul. Towarowa. Telefon: 76-05 i 76-56 Pg 2887-6.118

Najlepszel Najtańszel

**DRZEWO OPALOWE**

polecą drwalnia P. O. Caritas. Ceny z dostawą w dom:

Koszyk rąbanego drzewa . . . . . 0,60 zł  
 1 m rąbanego drzewa . . . . . 13.— zł  
 1 m żłnietego drzewa . . . . . 16,50 zł  
 1 m szczap w całości . . . . . 15.— zł

Drzewo suche I. kl. Zamówienia kierować prosimy do biura **Poznańskiego Okręgu „Caritas”** ul. Podgórna 10 a, tel. 55-88 i 16-80 oraz do drwalni przy ul. Górna Wilda 34.

**Wykaz ofiarodawców Nr. 2.**

W okresie od 13-go grudnia 1933 r. do 15 stycznia 1934 r. wpłynęły na konto czekowe „Domu Polskiego” w Jerozolimie (P. K. O. Warszawa Nr. 190.096) następujące ofiary na przyszłe hospicjum polskie w Jerozolimie:  
 Ks. Ks. prob. par. Adamowice 1 zł, Biała Górna 5 zł, Bilgoraj 3 zł, Bronikowo 2 zł; Bydgoszcz: Miejska Kasa Oszczędności 20 zł; SS. Elżb. 50 zł; Bacon Exp. 5 zł; p. W. J. Lucz. 2 zł; Chelmno: Zarząd Miejski 46 zł; p. M. R. 2 zł; Chelmża: p. B. F. 1 zł; Chodzież: p. M. O-M. 3 zł; Chojnice: Bank Polski 10 zł; Ks. Ks. prob. par. Chotów 5 zł, Czechowice 10 zł; Czarnków: Urz. Skarb. (zebr.) 4,30 zł; Gniezno: Księgarnia J. B. Lange (zebr.) 6,50 zł; firma B. Kasprzewicz 10 zł; p. T. G. 4,50 zł; Inowrocław: p. arch. D. W. 5 zł; Kółko Misyjne przy Państw. Gimnazjum im. J. Kasprzewicza 10 zł; pp. pracownicy Banku Polskiego 23 zł; Jedłownik: Ks. prob. 1 zł; Katowice: Sąd Okr. 2 zł; Sąd Grodzki 9,89 zł; Zarz. Pow. Zw. Powstańców 5 zł; III Urz. Skarbowy 2 zł; „Robur” 20 zł; Konwent OO. Bonifratrów 30 zł; Kartuzy: p. A. Cz. 20 zł; Ks. Ks. prob. par. Kobiór 10 zł; Końskie 5 zł; Kraków: Ks. J. G. 1 zł; Kruszwica: Cukrownia 109 zł; p. dyr. Cz. Krz. 25 zł; Wój 9 zł; Lwów: Ks. Ks. W. D. 7,85 zł; Ig. M. 5 zł; M. R. 5 zł; Ks. prob. par. św. Anny 5 zł; Ks. Ks. prob. par. Łaziska Śr. 10 zł; Łąkosz 2 zł; Łęskisko 1 zł; Makoszyce 1 zł; Mechowa: X. dz. 5 zł; Mielec: X. dz. 5 zł; Ks. Ks. prob. par. Międzyrzecze G. 1 zł; Mińsk M. 5 zł; Mogilno: Pow. Kasa Kom. 10 zł; Nakło: pani A. K. 1 zł; p. Irena R. (od siebie i zebr.) 26 zł; Niwka: X. dz. 3 zł; Olsztyn (Prusy): Konsulat R. P. (zebr.) 21,27 zł; Pakość: p. M. C. 10 zł; Pawłów: Ks. prob. 2 zł; Piechcin: p. Teod. N. (zebr.) 4,50 zł; Pleszew: Ks. prob. 1 zł; Pławinek: p. K. K. 10 zł; Poznań: Urz. P. 10 1,30 zł; Kryś Gł. 2 zł; p. Dr. A. Woj. 2 zł; Red. Przyj. Szk. 1,05 zł; Dyr. Okr. PKP. 1,50 zł; Dyr. Państw. Gimnazjum im. I. Paderewskiego 6,40 zł; Pow. Kasa Oszcz. (zebr.) 2,40 zł; „Przewodnik Katolicki” 16,39 zł; Sąd Apel. 2 zł; Ks. Ks. prob. par. Proboszczowice 3 zł; Prokocim 2 zł; Pruszcz 2 zł; Przeciszów 1 zł; Przemysłany 5 zł; Przesmyki 10 zł; Przybyszew 2 zł; Radom-Glinice 2 zł; Radoszki 2,50 zł; Radymno: 10 Dywizjon Taborów 18,30 zł; Ks. Ks. prob. par. Radziechowice 1 zł; Ranizów 2 zł; Ruzdica 10 zł; Sandomierz: Ks. A. R. 2 zł; Ks. Ks. prob. par. Śnieciska 1 zł; Sokolniki 3 zł; Szywnald 1 zł; Strzelno: Woj. Pol. (zebr.) 10 zł; Sąd Grodzki 2,50 zł; Tarnów: Ks. prob. 5 zł; Tczew: Ks. prob. 1. 0,50 zł; Tomaszów Maz.: Ks. prob. p. c. św. Anny 5 zł; Toruń: por. Fr. Kr. 30 zł; Tychy: Ks. prob. 30 zł; Warszawa: Ks. prał. P. 5 zł; Ks. A. Gr. 3 zł; p. „Luzan” 11 zł; p. Dr. G. Li. 50 zł; Wilanów: Ks. B. K. 2 zł; „Luzan” Ks. P. Z. 1 zł; Ks. Ks. prob. par. Zawada 1 zł; Zdziszewice 10 zł; Żnin: Ks. prob. (od siebie i parafian) 10 zł; Urz. Skarb. 13 zł; Ogółem (po potrąceniu kosztów administracyjnych P. K. O.): 921,02 zł. Stan konta cz. 190.096 z dn. 12 grudnia 4.285,55 zł. Przypływ w całości od 13 grudnia do 15 stycznia 921,02 zł. Stan konta cz. 190.096 w dn. 16 stycznia 5.206,57 zł. Wszyscy im P. T. Ofiarodawcom składa niniejszem serdeczne „Bóg zapłać Zarząd „Domu Polskiego” w Jerozolimie. Adres: „Dom Polski”, P. O. B. 277, Jerusale w Palestyna. zg 5581

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci, ś. p. **Teodora Kloeske'go** odprawi się **msza św. żałobna** w sobotę, dnia 17. bm. o godz. 9 w kościele parafjalnym Bożego Ciała, o czym zawiadamia **żona i rodzina.** zg 5582

**ZNAŁAZŁAMI PUDER PRZYLEGAJĄCY**

pomimo wiatru, słońca lub deszczu, uprawiania sportów lub tańca — oraz nadający skórze nieopisane piękno i świeżość. Niema już błyszczącego nosa i potyskujących, zgrzanych twarzy. 3.000.000 kobiet — gwiazdy sceny i ekranu, znane piękności, piękne kobiety wszystkich krajów świata — używają znakomitego paryskiego pudru Tokalon na Plance Kremowej.



Spróbuj Pudru Tokalon, a nigdy nie użyjesz już żadnego innego pudru.

Gratis. Każda czytelniczka niniejszego pisma może otrzymać bezpłatnie Luksusową Kasetkę Piękności, zawierającą Krem Tokalon (różowy i biały), oraz rozmaite odcienie Pudru Tokalon. Należy przesyłać 70 groszy w znaczkach na zwrot przesyłki, opakowania i innych kosztów, do firmy Ontax, oddział 6-A Warszawa, ul. Traugutta 3.

# OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-camowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1811  
i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

## 1. KAMIENICE

### Kamienica

czynszowa przy Starym Rynku, dochód 4500 z powodu stosunków rodzinnych na sprzedaż. Cena według umowy. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 471

### Kaucję

gotówką złoży doświadczonego administratora przy otrzymaniu administracji domu. Poważne oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 23 960

### Dom

piętrowy z oficyną na Jeźyczach bez długu i hipotek sprzedam za 20 000. Czysty dochód roczny 3 tys. zł. Piekary 5, parter, prawo dg 808

### Kamienica

dochód 9 000, cena 55 000 wpłata ugodowa. Małecki, Rybaki 20a, zdg 24 707

### Kamienice

kupie, wpłace 25 000 złotych. Szczegółowe oferty Kurjer Pozn. zdg 24 744

### Kamienice

nowa lub dobrze utrzymana także z hipotek kupie bezpośrednio od właściciela, wpłaty 10-30 000 Oferty stosowne „Par”, Poznań pod 53.372 Pg 2899-53.272

### Dom

z lokalem handlowym w mieście na prowincji w wojew. Pozn. kupie. Oferty z dokładnym podaniem warunków Kurjer Pozn. zdg 24 771

### 30 000

dom lub wille kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 827

## 2. PIENIĄDZ

### Pod

zastaw listu hipotecznego na 15 tysięcy złotych poszukuje się pożyczki 4-5 tysięcy złotych. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 632

### Za 2 000 złotych

pożyczki na 2 miesiące - dam wolne utrzymanie podróż i 200 złotych miesięcznie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 24 651

### Dolary

w złocie kupie większą ilość. - Warunki i zgłoszenia do Kurjera Pozn. pod zdg 24 274

### 4 000

poszukuje na 1 hipotekę 40 morg Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 24 732

### Wspólnik 500

zaprowadzona klientela (art. spozyczywe). Oferty Kurjer Poznański zdg 24 741

### Kto

wypożyczy pieniądze zaraz 100 zł na złożenie kaucji, gwarancja. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 746

### 8 000

za pewną gwarancją (także hipoteczną) poszukuje. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 24 826

## 3. LETNISKI I UZDROWISKA

### Samotnym

chronicznie chorym stały pobyt tania. Sanatorium „Salus”, Kraków.

## 4. OSOBISTE

### Edmund Marszałkiewicz

prosze zgłosić się Staszica 22, skład kolonialny, zdg 24 588

## 6. OZENKI

### Kawaler

lat 30, przystojny na stanowisku samodzielnego poszukuje znajomości pani, miłego usposobienia, inteligentnej i niebrzydkiej - Cel matrymonialny. Poważne oferty tylko z fotografią, która się zwraca. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 24 706

### Panna

lat 23 posaga 25 000, wydżdzie zamaż. Biuro „Przyszłość” - Strzałowa 3. zdg 24 710

### Panna

przystojna Kujawianka, niebiedna, lat 30, poszukuje znajomości pana na poważnym stanowisku. Cel matrymonialny. Oferty do Kurjera Poznańskiego pod zdg 24 785

## 7. SPRZEDAŻE

### Mebłe

najtaniej J. Baranowski Poznań Podgórna 13. Pg 2519-23.59

### Oleandry

foteliki, szafy kuchenne. Kreta 22 - 6, zdg 24 624

### Platforma

10 cent. powóz kryty, samochód Ford tania. Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 635

## Piękna

sympialka grubo złocona, tylko dla znawców korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia Fa. „Express” w/ Fr. Włoczyński, Dom Ekspedycyjny, Małe Garbary 5, ng 4897

## Fryzjerski

zakład sprzedam, Marcina 14 - 3 zdg 24 271



## 14 Dni Tanich Torebek

Wiktor Cysz, Szkolna 11. Pg 2 089-5.3

## Piekarnię

z ładnym mieszkaniem odstąpię. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 400

## Motor

elektryczny prądu 1 KM. do sprzedania. Introligatornia, Aleje Marcinkowskiego 25, zdg 23 885

## Mebłe białe

łóżka żelazne, szafy, tapczany, materace sprężynowe najtaniej. Asygnaty „Kredyt” „Sprzet Domowy”, sw. Marcina 9/10, Pg 2543-53.296

## Stół

mahoniowy, okrągły, rozciągany. Pawłowski, Słowackiego 22, Pg 2 877-53.352

## Komódka

mahoniowa, Pawłowski, Słowackiego 22, Pg 2 878-53.360

## 2 korpusy

wozowe rzeźnicze tania sprzedam Strzałowa 2, m. 2, zdg 24 613

## Restauracja

z koncesją dobrym punkcie z powodu wyjazdu zaraz do oddania. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 24 631

## 3 parcele

po 700 m kw. Aleja Zurowskiego sprzedam 6 zł m kw. Maciejewski Zwierzyniecka 8, telefon 62-66, zdg 24 637

## Kawiarnię

śródmieściu dobrze zaprowadzona, całkowitem urzędzeniem z powodu wyjazdu sprzedam, cena 22 000, Maciejewski, Zwierzyniecka 8, telefon 62-66, zdg 24 633

## Skład kolonialny

mieszkałem towarem magłem sprzedam, Adres Kurjer Poznański zdg 24 585

## Filje

rzeźniczą powodu stosunków rodzinnych oddam tania. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 24 586

## Sprzedam

nowa sympialnie debowa, obraz religijny. Adres Kurjer Poznański zdg 24 673

## Maszynę

damska Central Bobin sprzedam, sw. Marcina 64 - 22, zdg 24 685

## Skład

kolonialny i delikatesów przy ruchliwej ulicy, dobrze prosperujący sprzedam, Adres Kurjer Poznański zdg 24 662

## Kanapa

8 foteli korzystnie. Mylna 18, m. 1, zdg 24 665

## Pies

młody dog sprzedam tania. - Wodna 5, m. 3, zdg 24 692

## Bemor

miedziany nikielwany 6 garnekowy, garnki emalia w bardzo dobrym stanie sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 24 696

## Wilka

ostrego sprzedam, Chwaliszewo 73, m. 7, zdg 24 704

## Szafa

kanapa, różne meble. Tania - Matejki 40, m. 7, zdg 24 500

## Mebłe

najtaniej u Bakosia ul. Wenecjańska 1 Most Chwaliszewski przy krzyżu. zdg 24 506

## Landauer

korzystnie, Staszewska, Małe Garbary 7a, zdg 24 659

## 64 morgi prywatne

inventarzem, Budynki twarde, kryte. Cena 14 000, w tem 6 000 amortyzacji. „Dom Złociński”, Wrocławska 22 zdg 24 761

## Karoserje

motocyklowa do przyczepki bardzo mocna sprzedam, Piekary 5, parter, prawo, dg 961

## Dobrze

zaprowadzony skład komisowy z powodu choroby do oddania. - Oferty Kurjer Poznański zdg 24 727

## Sypialnię

debowa jasna kanapa, 2 foteli i stół tania sprzedam Skarbowa 4, m. 7, zdg 24 735

## Skrzynki

dyktowane, a mocne do wysytek posyłek i kolejowych, detalicznie a. - Wrocławska, Skarbowej, Ratajczaka, zdg 24 739

## Sin

2 damskie tania, sprzedam, Warsztat, Kraszewskiego 5, zdg 24 794

## Tydzień tanich pończoch

ceny niebywałe! Wojtkiewicz, - Nowa 11, zdg 24 830

## Gabinety nowo-

czesne najkorzystniej kupisz z fabryki Szczygielce 30, Tama Garbarska 3 zdg 24 796

## Dwadzieścianki

złoty tylko Kompletny Serwis obiadowy, dobra porcelana jedynie w Hurtowni Porcelany Wrocławska 24 (podwórze), zdg 24 797

## Gablotkę

erstauracyjna tania sprzedam, Wielka 16, podwórze 8-15, zdg 24 751

## Dywan

perski 3x4 mtr. okazynie sprzedam, Kuźaj, ul. Woźna 12, zdg 24 724

## Maszynę

damska Singera tania. Słowackiego 29, m. 10, zdg 24 801

## Rowery

najtaniej 135, balonowe 155, - Traugutta 23, mieszkanie 8, zdg 24 803

## Restaurację

pierszorzedną centrum Poznania z powodu stosunków rodzinnych okazynie sprzedaż. Jaskiewicz, Poznań, Fredry 6, zdg 24 811

## Dywan

wspaniały 260x360 jak nowy oraz szafki do stojącego zegara sprzedam tania. Wierzbicice 15, I. m. 22, dom ogrodowy, prosto - 2-5 godz. popoł. zdg 24 822

## Radjo

prostownik Philipsa napięcie a-poda siatkowa. Fr. Ratajczaka 26 - 17, zdg 24 770

## Klubowy

garnitur okazynie sprzedam. - Skarbowa 21, mieszkanie 28, zdg 24 828

## Pianino

jak nowe sprzedam, Podgórna 10 a, mieszkanie 11 front, zdg 24 825

## 11. KUPNA

okazyjnie kupie, Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 24 810

## Dywan

okazyjnie kupie, Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 24 810

## Dziennik Ustaw

komplet za ubiegłe lata. Zbiór wyroków NTA i Orzecznictwo Sądu Polskiego kupie zaraz okazynie. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 831

## Okno

wystawowe, własne drzwi wejściowe około 4,50x3,00. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 562

## Skład

towarów krótkich lub tytoniu do gotówce, prosperujący, kupie za gotówkę. Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 595

## Wózek

dzieciacy używany kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 599

## Kupię

urządzenie mleczarskie w stanie używanym (lecz dobrym) w całości lub częściowo. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 650

## Maszynę

do szycia kupie, dobrze zapłać. Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 654/5

## Poszukuję

motora popowego w dobrym stanie od 8-15 KM przenośnego za gotówkę. Zgłoszenia proszę kierować pod adresem: A. Kajuth, Kruszwica, Kolejowa 7, zdg 24 784

## Kociół

parowy leżący jedno płomienny powierzchni około 20 mtr. używany lecz w dobrym stanie kupimy natychmiast za gotówkę. Oferty do Agencji Gazet, Kepno, Kiosk - Wlkp. ng 4945

## Wszelkie

używane maszyny pisania, liczenia nawet uszkodzone kupie gotówką. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 24 772

## Kupię

kase registracyjną używaną lecz w dobrym stanie. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego Leszno, ng 4949

## 12. DO WYNAJECIA

7 pokojowe mieszkanie III o. Matejki 61, Informacje stróż, zdg 24 440

## 8 pokojowe

mieszkanie I. p. Matejki 61, Informacje stróż, zdg 24 441

## Dwupokojowe

kuchnia 55, - zaraz, Baranowska, Grobla 17, zdg 23 760

## Trzypokojowe

komfort, łazienka, elektryczność, blisko dworca, Pawłety, Luboń, Fabryka Drożdży, zdg 24 192

## 6, 5, 4, 3 i 2

pokojowe mieszkanie wskaże Domus Plac Wolności 14 a, Informacje bezpłatnie, zdg 24 623

## Mieszkanie

2 pokoje z kuchnią wolne od zaraz, Adres Kurjer Pozn. zdg 24 693

## Piękne

4 pokoje I. centrum komfort - częściowo umeblowane odstąpię. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 24 597

## Czteropokojowe

1 siedmiopokojowe mieszkanie komfortowe Matejki 48/49 portier zdg 24 652

## 2 pokoje

kuchnia z meblami od właściciela wolne, Łukasiewicz 28, zdg 24 660

## 5 pokoi

komfortem odnowione, słoneczne, 3 pok. na front, II ptr na Jeźyczach, ul. Bukowska, wprost od gospodarza zaraz lub 1. 3. Informacje: Bakowski, Szamarskiego 23, skład kolonialny, zdg 24 734

## 2-4-7

pokoje z kuchnią, wygodami przy Grodzkiej, Reja, Wyspiańskiego Zgłoszenia Admin. domów, P. K. E. Gajowa 1, dg 986

## Sześciopokojowe

komfortowe I piętro, Chelmońskiego 1, portier, Pg 2898-53.369

## Trzypokojowe

wygodami, Bosa 19, gospodarz, tylko po południu, zdg 24 832

## 13. SZUKA MIESZK.

Dwupokojowego kuchnia do 45, - od 1. 6, szuka pewny platnik Oferty Kurjer Poznański d 907

## Poszukuję

mieszkania 5 pokojowego, czystego, słonecznego śródmieście - Jeźyce. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 24 605

## Pokoju

kuchni centrum od gospodarza, zaplać rok naprzód, Oferty Kurjer Poznański zdg 24 633

## Dwu - trzypokojowego

zaplać odstępne, czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 663

## Szukam

pokój i kuchnię, Stala posada. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 677

## 3-4

pokojowego, komfortowego, blisko śródmieścia. Czynsz zgóry, wzgl. zwrot remontu. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 24 690

## Biuro Zleceń i Pośrednictwa

Stary Rynek 6. Za opłatą kosztów biurowych 2 do 5 złotych pośredniczy aż do załatwienia sprawy w wyszukaniu odpowiednich mieszkań. Pg 2891-53.357

## Czteropokojowego

kuchnia do 80, - od gospodarza pewny platnik, Oferty Kurjer Poznański zdg 24 639

## Małżeństwo

bezdzielnego poszukuje pokoju z kuchnią lub dwóch Jeźyce pewny platnik, Kander, Poznań, Szamarskiego 11, m. 4, zdg 24 702

## Pokoju

kuchni poszukuje, gospodarzowi zaplać zgóry lub złożyć kaucję. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 726

## Inwalida

wojenny poszukuje pokoju, kuchni wzgl. wprost od gospodarza, miesiecznie zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 728

## Kupiec

na stałej pensji poszukuje mieszkania 1-2 pokojowego. Pośredniczy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 824

## 15. POKOJE UMEBL.

## Pokój

umeblowany, światło elektryczne, bez pościeli, niedrogi, solidnemu panu

Podatkowe

sprawy egzekucyjne, umorzenia, obniżki i t. p. Wnioski do wszelkich instytucji zalatwia dobrze, szybko i tanio. Poznań, ul. Wrocławska 13, m. 11. zdg 24 821

24. NAUKA

Kursy Uniwersyteckie

celem otrzymania stopnia doktora i inżyniera, członkostwa akademii: egzamin maturalny buchalteria etc. przez Int. Academic Bureau. Etablissements Iris, 22 rue St — Augustin, Paris (2e) Francja. Tg 173

Kursy kroju

szycia, robót ręcznych, warunki bardzo korzystne, Marji Magdaleny 1, mieszkanie 7. zdg 822

Student

poszukuje korepetycji do VI hum. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 24 644

Pani

która udziela lekcji matematyki od 6 kl gimn. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 642

Szkoła Tańców Szczyrkówny

Wrocławska 14. zdg 24 645

25. MUZYKA

Lekcje

fortepianu 6. — miesięcznie, ćwiczeniami. Marcina 76 — I. zdg 24 448

Pianista

z akordeonem do dancingu „Carlton”, Marsz. Focha 25. zdg 24 650

TEATRY

Poznań, czwartek, 15. 2.

TEATR POLSKI: Dziś — „Hamlet”.

Piątek, 16. 2. „Waterloo”.

Sobota, 17. 2. o godz. 3.30: „Hamlet”.

Sobota, 17. 2. o godz. 8: „Dom otwarty”.

TEATR WIELKI: Piątek, 16. 2. „Palestrant”.

Sobota, 17. 2. „Kniaź Igor”

TEATR WIELKI — KONCERY SYMFONICZNE:

Dziś: Koncert symfoniczny. Dyrygent Dr. Zygmunt Latoszewski. Soliści: Bolesław Woytowicz, fortepian i Augustyn Bocek, flet.

TEATR NOWY: Dziś — „Pieniądz nie jest wszystkim”.

Piątek, 16. 2. „Pieniądz nie jest wszystkim”.

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Kupiec

podróżujący z kilku tysiącami złotych poszukuje posady w biurze, inkasenta lub tem podobnej. Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 919

Rzeźnik — szofer

kłocowy dłuższa praktyka, przyjmie posadę najchętniej zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 23 855

Panienska

lat 17 poszukuje posady za uczennicę fryzjerską. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 589

Ogrodnik

poszukuje posady w willi jako stróż obezpany z centr. ogrzaniem przyjmie od zaraz. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 24 600

Bufetowa

poszukuje posady pd 1. 3. za złożeniem gwarancji. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 657

Bezrobotny

rozpaczliwym położeniu prosi o jakakolwiek pracę, zawód podróżujący. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 23 894/5

Prośba

trzy sieroty wieku 22 — 19 — 16 lat biagają w P. o jakakolwiek posadę gdyż znajdują się w rozpaczliwym położeniu. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 23 890/91

Kupiec

branży kolonialno drogerijnej, lat 47, mając kilka set złotych za kaucję szuka jakiegokolwiek pracy. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 24 672

Posługaczka

do wszystkiego z gotowaniem szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 678

Za

usługę poszukuje pokoju młode bezdzietne małżeństwo. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 667

Szewe

z własną, nowoczesną maszyną zaangażuje się jako współpracownik. Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 668

Ogrodnik

żonaty lat 27 bezdzietny szuka posady portierstwa lub stróżostwa z mieszkaniem ewentualnie z kaucją. Zgłoszenia Kurjer Pozn. rg 1598

Starsza

inteligentna, religijna panna — szkoła gospodarcza, praktyka dobrymi świadectwami poszukuje posady w prywatnym przedsiębiorstwie jako księgowy. Oferty Kurjer Poznański pod zdg 24 687

Dziewczyna

sierota 18 letnia skromna, czysta chętna do pracy, dobre polecenie długoletnie świadectwa poszukuje posady do dzieci najchętniej do dwójga osób. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 24 713

Bankowiec

z długoletnią praktyką bankową z dobrymi świadectwami i ze znajomością wszelkich poszczególnych działów, obezpany z księgowością poszukuje posady, przyjmie także prace w prywatnym przedsiębiorstwie jako księgowy. Oferty Kurjer Poznański pod zdg 24 786

Urządnik

gospodarczy, kawaler, 8 lat praktyki, prosi o posadę, także jako akordnik lub wódradz. Brunon Wróblewski, Borzechowo, powiat Starogard. zdg 24 788

Ogrodnik

poszukuje posady. Obal, Zduny, k. Krotoszyna. zdg 24 776

Inteligentna

panna, uczciwa, wesolego usposobienia, znająca robotki oraz prace domową, przyjmie posadę do dzieci i lekkich prac domowych. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 884

Młynarz

wybitny fachowiec po 40 poszukuje posady kierowniczej w młynie większym lub średnim, miejscowość obojętna. Pierwszeństwo mają młyny gdzie rzeczywistość brak siły kierowniczej. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 614

Krawcowa

szuka posady poza dom. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 634

Lat 20

poszukuje posługi na po południe. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 639

Poszukuje

posługi z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 643

Panienska

inteligentna, znająca język polski niemiecki, robotki szuka posady do dzieci lub jako towarzysząca. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 24 338

Elektromonter

uzwając, operator kina, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 24 225

Młodszy

urzędnik gospodarczy z ukończoną Szkołą Rolniczą, 3 lata praktyki, obznajmiony z wszelkimi gałęziami gospodarstwa, ze znajomością prowadzenia ksiąg gospodarczych poszukuje posady od kwietnia lub później. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 23 799

Urządnik

gospodarczy, kawaler, 16 letnia praktyka gospodarcza, dobre świadectwa poszukuje zaraz posady. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 24 608

Laborantka

Roentgenistka z 2 letnią praktyką, pisząca biegle na maszynie, władająca jezy. polskim i niemieckim poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 612

Poszukuje

posługi najchętniej w śródmieściu. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 764

W. NOWAKOWSKI I S-WIE NAJWIĘKSZA WYTWÓRNIA MEBLI W POLSCE

M E B L E KUPNO MEBLI, TO RZECZ ZAUFANIA

KILKUDZIESIECIOLETNIA tradycja produkcji i wszechstronna znajomość wymagań jest najlepszą rekomcją dla kupujących u nas. Szanowni Klienci! pozamięscowej przyjazd do naszej fabryki sownie się opłaca.

Górna Wilda 134 Dogodny dojazd linia 4 i 8

Szukam posługi na przed lub popołudniu. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 24 743

Kowal maszynista żonaty z własnymi narzędziami poszukuje posady od 1 kwietnia, siedem lat praktyki, miejscowość obojętna. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 24 783

Przystojna młoda zamieszkała gospodarstwem osób samotnych. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 747

Kucharka z dobrym gotowaniem poszukuje posady do samotnej osoby. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 749

Krawcowa szyje elegancko przyjmie prace w domu. Kramarska 23, m. 9. rg 1618

Pielęgniarka za małym wynagrodzeniem przyjmie posadę do dzieci. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 24 802

Panna uczciwa, kochająca dzieci z szyciem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 804

Żelazniak młodszy z księgowością i dekoracją, skromne wymagania szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 808

Księżkowa - bilansistka pisząca biegle na maszynie z znajomością języka polskiego i niemieckiego poszukuje posady. Ustawiła bilanse. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 24 809

Posługaczka szuka posługi zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 813

Posługaczka młoda z gotowaniem szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 814

Student prawa lat 29, były kierownik biur, z bystrym zmysłem orientacyjnym, dzielny referent dyskusyj i rozpraw z zdolnościami redakcyjnymi, posiadający wszechstronną praktykę biurową i organizacyjną poszukuje jakiegokolwiek bądź posady biurowej, referenta, korespondenta dziennikarskiego, administracji domu, zresztą przyjmie każdą posadę, nawet wóznego. — Poważne referencje. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 24 820

Służąca chętna do pracy z gotowaniem, praniem i prasowaniem sztywnej bielizny szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 617

Dziewczyna uczciwa z dobrymi świadectwami szuka stałej posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 581

Ekspedjentka inteligentna, przystojna z kilkoletnią praktyką przyjmie jakakolwiek posadę od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 291

Pielęgniarka

do niemowlęcia poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 569

Dziewczyna

wiejska szuka posady od 15. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 613

Posługe

przyjme od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 646

Dziewczyna

poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 410

Urządnik

posiadający kwalifikacje w sprawach podatkowych, sądowych i obliczanie składok socjalnych w myśl nowej ustawy scaleniowej. poszukuje posady za minimalnym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 064

Blagam

litościwe serca o jakakolwiek pracę. Jestem żonaty, nadzwyczaj krytyczne położenie, znam książkowość 9 lat praktyki państwowej i prywatnej, przyjmie każdą pracę. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 342

Panienska

szuka posady w krawiectwie. — Oferty Kurjer Poznański zdg 24 308

Posługi

poszukuje z poleceniem, za pokój. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 528

Szukam

posługi na cały dzień z praniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 526

Dziewczyna

poszukuje posady do wszystkiego od zaraz lub 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 461

Pomocnik

ogrodnicy z dobrymi świadectwami poszukuje posady od zaraz albo później. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 464

Praczką

czysto pierze 4 zł dziennie. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 467

Kuchmistrzynie

Gospodyni warszawska kuchnia, wypiekaniem, zaprawianiem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 490

Kucharka

młoda z ukończoną 3-letnią szkołą gospodarczą, dobrymi świadectwami poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. rg 1601

Książkowa

samodzielną, krytycznym położeniu szuka jakiegokolwiek posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 23 708

27. WOLNE MIEJSCA

Poszukuje

dobrego węgla, kaucja 100 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 992

Do

apteki z drogeria poszukuje poleceni sily pomocniczej drogerzystki język niemiecki. Oferty przy wolnym utrzymaniu do Kurjera Pozn. dg 968

Posługaczka

do wszystkiego potrzebna. Krawcowskiego 30, m. 13. zdg 24 492

Urządnika

gospodarczego, młodszy z praktyką, kawalera poszukuje się do majątku ziemskiego w powiecie gostyńskim od zaraz. Zgłoszenia z referencjami i podaniem warunków prośbę kierować do Kurjera Poznańskiego zdg 24 205

Poszukujemy

do Spółdzielni prawnika budowniczego. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 24 615

Kierownika

inkasenta posiadającego 1000 zł poszukujemy do Spółdzielni. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 24 616

Poszukuje

wspólnika czynnego lub nie, gotówka 3 000 zł do drogerii. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 618

Młodszy

czeladnik młynarski może się zaraz zgłosić. Młyn Parowy Majetności Golaszyn, p. Bojanowo, powiat Rawicz. zdg 24 629

Służąca

potrzebna. Szewska 14, m. 4 rg 1613

Młodsza

ekspedjentka towary krótkie potrzebna. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 680

Służąca

do wszystkiego od zaraz. Chwaliszewo 29/30, riekarnia. zdg 24 664

Kuchnię

oddam na rachunek kuchmistrzowi lub dobrej kucharce. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 24 697

Domową

pracę za spanie. Wyspiańskie-go 18, 6. zdg 24 598

Fryzjerski

pomocnik, Focha 84. zdg 24 603

Panienska

dobry fachowiec potrzebny do samodzielnego prowadzenia. Pożądana kaucja. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 649

Akwizytorów

na wysoką prowizję do sprzedaży materiałów opałowych poszukuje poważnego przedsiębiorstwa. Możliwość dużego zarobku. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 653

Posługaczka

czysta z praniem. Grochowe Łąki 3, m. 16. zdg 24 674

Krawcowa

do przedsiębiorstwa i pracownik z gotówką 1 000 — 1 500. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 717

Kilku

energicznych panów powyżej 24 lat przyjmujemy do pracyzewnetrznej, duży zarobek i zapewniona egzystencja na lata. Zgłoszenia osobiste piątek 11 — 2. Rajtażczaka 17, m. 5. zdg 24 719

Panienska

z ukończoną szkołą, ładnym charakterem pisma potrzebna do lekarza dentystry jako pomoc gabinetu. Praktyka bezpłatna. Oferty życiorys Kurjer Poznański zdg 24 700

Panienska

wyczona krawiectwa poszukuje posady za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 742

Apteka

poszukuje początk. magistra znającego dostatecznie język niemiecki. Zgłoszenia z warunkami Kurjer Poznański zdg 24 791

Fryzjerki

potrzebne Marszałka Focha 101. zdg 24 748

Młyn

40 tonnowy z motorem na gassacy poszukuje doświadzonego kierownika technicznego (samotnego) od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 721

Apteka

na G. Śląsku poszukuje na 1. 4. asystenta lub młodszego magistrza za skromnymi pretensjami. Oferty z podaniem referencji i warunków uprasza się do Kurjera Poznańskiego dg 984

Robotnik

z gotówką 200 zł potrzebny zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 823

Pomocnik zegarmistrzowski

potrzebny zaraz. Borkacki, Borek zdg 24 816

Portjer

krewki do garderoby potrzebny kaucja 200 zł, lokal nocny. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 774

Służąca

młodsza zaraz. Półwiejska 7, m. 9 zdg 24 773

Ekspedjentka

do śniadalni — probierni pierwszorzędna zaraz potrzebna. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 765

Pokojuowa

od zaraz. Zgłoszenia z podaniem wieku Kurjer Poznański zdg 24 838

Fryzjerka

potrzebna zaraz. Górna Wilda 122 zdg 24 831

Dziewczyna

do wszystkiego może się zgłosić. Wielka 21, kolonijalka. zdg 24 829

28. ROZRYWKI

Gohn i Kelly w tarapatach. Kapitalna komedia Kino Colosseum Pg 2791-6.62

Kino Tęcza — Wilda „Kaprys Madame Pompadour”. zdg 24 703

Miły wieczór spędzisz — „Londyńska” Maształarska 3. — Koncert — Obiady — Kolacje 50 gr. zdg 24 807



— Dostałaś mój list? — Jaki? — Ten z podpisem „twój na wieki”. — Ah! to od ciebie?! (Parisiana — Paryż) S. F.

Przedpłata na miesiąc luty 1934 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w miesiącu zł 3.50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeskłód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.